

230

GL.174

Tyś Bo-giem, któ - ry czy- ni
Na To - bie w cię- żkich chwi-lach

cud, jest to świa-do-mość ży- wa.
prób, ma wia - ra -wciąż spo - czy- wa.

A gdy na - dzie - i wsze- - lkiej już

o - sta - tni zga - śnie pło - myk,

kto To - bie u - fa, Pa - nie wciąż,
 nie bę - dzie o - pu - szczo - ny.

2. Tyś Bogiem, który czyni cud,
radośnie ogłaszamy!
Więc Ciebie w chwilach trosk i prób,
ufnością obdarzamy!
A gdy cierpliwość kończy się,
nam siły odbierając,
Ty w chwilach zwątpień pomoc ślesz,
swą wszechmoc objawiając.
3. Tyś Bogiem, który czyni cud,
to chcemy wciąż powtarzać!
To siłę daje w walce znów,
by się z Twą wolą zgadzać!
Tyś jest ten sam, po wszystkie dni,
"Tak, Amen" - Twoje słowo,
więc chwałę, Ojcie, wznosim Ci,
w Jezusie wciąż na nowo!

231

GL.6

Music for the first line of the hymn. The top staff is in treble clef, B-flat key signature, and common time. The bottom staff is in bass clef, B-flat key signature, and common time. The lyrics are: "Tyś Pa-nie, na-sze wi - ny starł;"

Music for the second line of the hymn. The top staff is in treble clef, B-flat key signature, and common time. The bottom staff is in bass clef, B-flat key signature, and common time. The lyrics are: "na krzy-żu Tyś się grze - chem stał, po-

Music for the third line of the hymn. The top staff is in treble clef, B-flat key signature, and common time. The bottom staff is in bass clef, B-flat key signature, and common time. The lyrics are: "dda - łeś się cie - rpie - niu. Dziś

Music for the fourth line of the hymn. The top staff is in treble clef, B-flat key signature, and common time. The bottom staff is in bass clef, B-flat key signature, and common time. The lyrics are: "je - steś już w świą - ty - ni Swej, któż

jest Ci ró - wny w sła-wie Twej, w o-
 dwie- cznym Twym i stnie - niu?

2. Ty jesteś dziś kapłanem swych,
i zastępujesz stale ich,
niebiosa wypełniłeś!

Od śmierci wiecznej wolni są,
Bo Ty kupiłeś ich Swą krwią,
tam w górze tron zdobyłeś.

3. Kto pojmie czyn miłości Twej,
kto zgłębi wielkość łaski tej
i wierność okazaną?

Anioły wciąż przy tronie Twym,
w podziwie wznoszą z nami hymn,
za miłość w Tobie daną!

4. Wnet służbę swą wypełnisz Ty,
pragnienia zaspokoisz, gdy
powrócisz znów po Swoich.
Zabierzesz w góre własność Swą,
wprowadzisz w radość wieczną ją,
dla chwały czynów Twoich.

6: | zhe - go, mi - le l'sni nam |

6: | nas. Gdy do - ko - ta si - ty |

6: | je - go, On nie rzu - ci ni - gdy |

6: | Chwal- my Go za mi - losc |

3: | GL.7 232

Je - go twarz, mi - le
 Je - go twarz!
 lśni nam Je - go twarz!
 Je - go twarz!

2. Chwalmy Go za dar pokoju,
 wziął na siebie On sąd nasz.
 Sam tu stanął w straszny boju,
 : mile lśni nam Jego twarz! :

3. Chwalmy Go za łaski pełność.
 Moc, cierpliwość, światło dasz,
 gdy na drodze ciernie, ciemność,
 : mile lśni nam Twoja twarz! :

4. Wysławiamy Twoją wierność.
 Ty w Szej ręce lud swój masz.
 Błogosławieństw dajesz pełność,
 : mile lśni nam Twoja twarz! :

ni - gdy Swo - ich
nie po - rzu - cisz

Ty po - wró - cisz, nie za - smu - cisz,

chwi - li bę - da juz u Cie - bie tam,

two - i mi - li w jed - nej

i wpro - wa - dzisz w dom ich Sam.

I wpro - wa - dzisz w dom ich Sam.

2. O Radości! Precz trudności!

 Ty nadzieję świecisz nam!
 Wkrótce w niebie, obok siebie,
 wysławimy Panie Ciebie.
 : Uwielbiając miłość Twą! :

3. Tu cierpienia, utrapienia -
 nie ma nic dla naszych dusz.

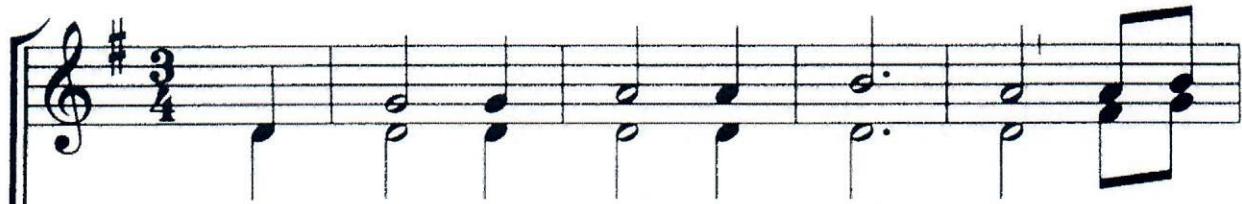
 Posileni, pocieszeni,
 myśmy wiarą uniesieni
 : tam, gdzie łez nie będzie już:

4. Wzięci z dołu łez, mozołu,
 zobaczymy Twoją twarz.

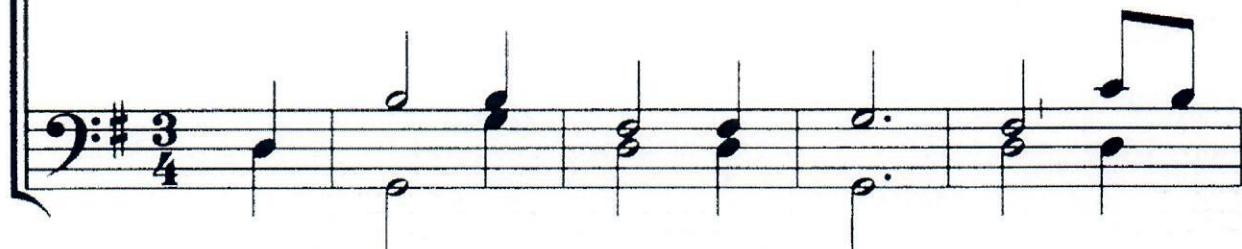
 Gdy w koronie przy Twym tronie,
 już wejdziemy w niebios błonie,
 : wieczne odpoczenienie dasz! :

234

GL.21



O Bo-że, mi-łość Two -ja po -

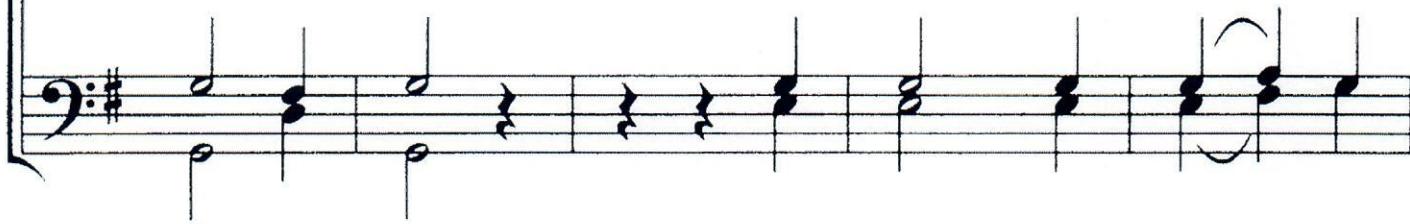


cie-chy to o - sto - ja, gdy stro-ma



dro-ga ma.

Gdy tro - ski tu - się



mno - ža, bez wyjśc kło - po - ty gro-

za, mam po - kój, gdyż Twa mi - łość trwa!

2. Możemy śmiało głosić,
że Ty nas będziesz nosić
do Swego przyjścia dnia.
Choć wróg próbuje zwodzić,
zwątpieniem nam zaszkodzić,
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

3. Twa miłość niezrównana,
jest wieczna, niezachwiana,
choć chytre moce zła.
Możemy patrzeć w góre,
i wołać wszyscy chórem:
mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

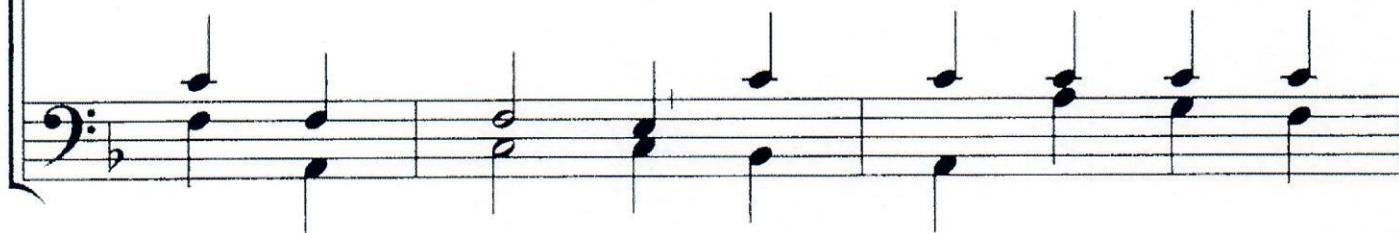
235

GL.33

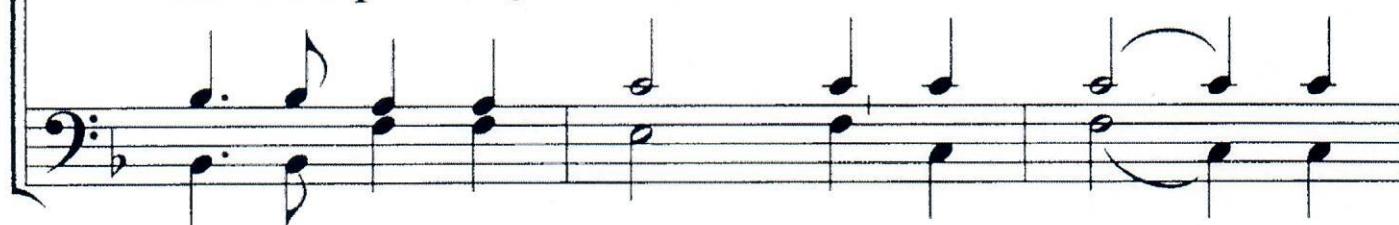
Nie trwo - żę się, bo sły-szysz



me bła - ga - nie i w Świę - te Twe o-



bli - cze pa - trzę Pa - nie. W u - fno - ści



3. Nie trwoże się! : Nie trwoże się! :
 Bo z Toba znośe wszytko,
 Pocieszasz duszę, zawsze jesteś blisko.
 Wy miłości swojej Ojczyzny ulisz mnie.

2. Nie trwoże się! : Nie trwoże się! :
 Choc wrógię płyną fale,
 Bo w wale Sam posiliasz Swójch stale.
 Tys laska ma niezdomna ja to wiem.

trwo - ze sie! Nie trwo - ze sie!

tej me ser - ce sta - wi Cie. Nie

236

GL.36

Musical score for the first line of the hymn. The key signature is C minor (two flats). The melody is in soprano and alto voices. The lyrics are: "Aż do skoń-cze - nia". The soprano part consists of eighth and sixteenth note patterns, while the alto part consists of eighth and quarter note patterns.

Musical score for the second line of the hymn. The key signature is C minor (two flats). The melody is in soprano and alto voices. The lyrics are: "bie - gu, o Pa - nie Je - zu". The soprano part features eighth and sixteenth note patterns, and the alto part features eighth and quarter note patterns.

Musical score for the third line of the hymn. The key signature is C minor (two flats). The melody is in soprano and alto voices. The lyrics are: "nasz, Twe rę - ce są wznie-". The soprano part consists of eighth and sixteenth note patterns, and the alto part consists of eighth and quarter note patterns.

sio - ne, by bło-go-sła-wić nas.

2. Nas Panie zawsze bronisz,
jak pasterz trzodę swą.
Jak brat Ty braci chronisz,
jak Miły - miłą Swą.
3. Ach, czy porzucisz Panie
tych, co błagania śla?
To nigdy się nie stanie,
więc idą drogą Twą!

237

GL.166

Spo - czy - nek bło - gi nas już
cze - ka przy Twym tro - nie, gdzie
Two - i bę - da To - bie słu - żyć w ko - rnej
czci. Tam ka - żdy zło - ży też, u

stóp Twych swą ko - ro né, by już po ca - łą

wie - czność wzno - sić chwa - łę, cześć.

2. A gdy wybraną już blask majestatu olśni,
tam Oblubieniec będzie tylko szczęściem jej.
Miłości, łaski też, niezmierne tajemnice,
tam jawne, zrozumiane dla niej staną się.
3. A gdy spowije ją już blask cudownej zorzy,
to świecić tylko będzie już na Twoją cześć.
Dom Ojca się napełni pięknem tej ozdoby,
gdy Twej doskonałości suknię będzie nieść.
4. Z mąk duszy owoc wnet Ty ujrzyś już dojrzały,
Ty oń walczyłeś Sam, na krzyżu w sądu noc.
Wyrośnie on przed Tobą, święty, doskonały,
na zawsze zaspokoi miłe serce Twe.

238

GL.59

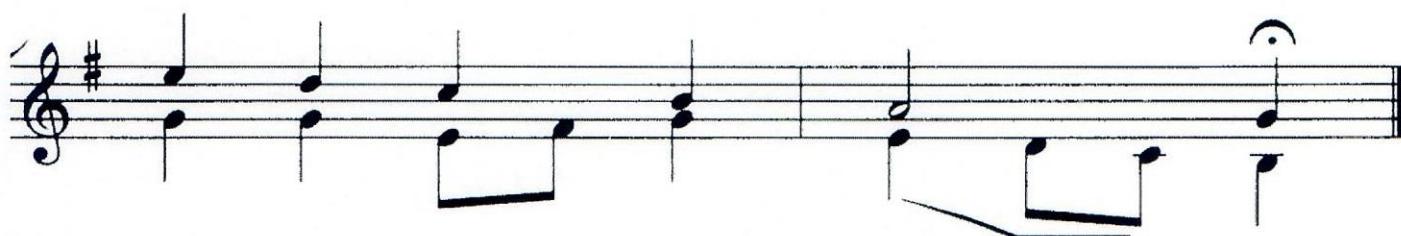
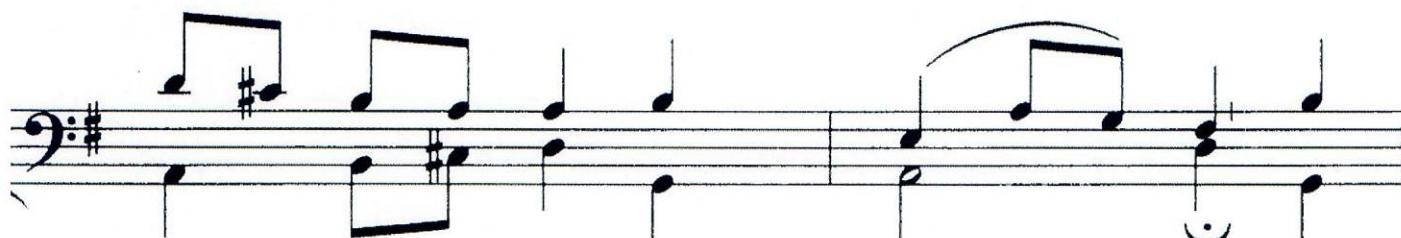
Tyś Bo-giem, co mi - lu - je nas
i u - bo - ga - cać ca - ły czas

i ła - skę wciąż nam da - - je, Tak
Twe se - rce nie prze - sta - - je.

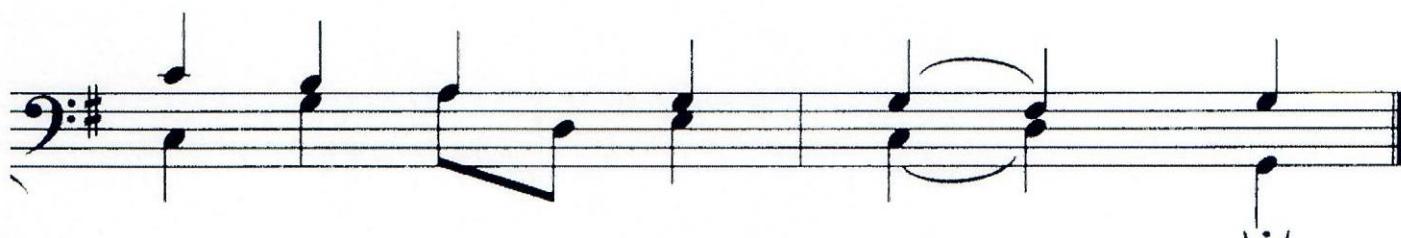
mi - łość Swą wy - le - wasz wciąż by



nas tu u - szczę - - śli - - wiać, po



cie - szać i o - - ży wiać.



2. Kto szczęście to zrozumie, kto?
 Początek w Tobie mamy.
 Cudowny los Tyś sprawił to,
 że dom Twój jest nam dany!
 Obcymi tu, my w każdym dniu
 z radością wraz wołamy,
 że Ciebie Ojca znamy!

3. Za miłość, łaskę, dobroć Twą,
 wielbimy imię Twoje!
 Nasz Ojcze, oglądamy wciąż
 Twej cierpliwości zdroje.
 Więc wkrótce tam, u niebios bram,
 u Ciebie się spotkamy,
 cześć, chwałę Ci oddamy.

239

GL.61

Mój Zba-wco, ja - kaz ła- ska,

This block contains the first line of the musical score. It features two staves: a soprano staff in treble clef and a bass staff in bass clef. The time signature is 3/4. The lyrics "Mój Zba-wco, ja - kaz ła- ska," are written below the notes. The melody consists of eighth and sixteenth notes, with a fermata over the eighth note of the first measure.

mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-

This block contains the second line of the musical score. It continues the two-staff format with 3/4 time. The lyrics "mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-" are written below the notes. The melody includes eighth and sixteenth notes, with a fermata over the eighth note of the first measure.

nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ska tkli-wość,

This block contains the third line of the musical score. It maintains the two-staff format and 3/4 time. The lyrics "nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ska tkli-wość," are written below the notes. The melody features eighth and sixteenth notes, with a fermata over the eighth note of the first measure.

gdy pie - le- gnu- jesz o - wce Swe?

This block contains the fourth line of the musical score. It follows the established two-staff format and 3/4 time. The lyrics "gdy pie - le- gnu- jesz o - wce Swe?" are written below the notes. The melody includes eighth and sixteenth notes, with a fermata over the eighth note of the first measure.

Ty za nie swo - je ży - cie da - łeś,
 tak ba - rdzo je u - mi - ło - wa - łeś.

2. W słabościach i cierpieniach moich,
 schronieniem pewnym jesteś Ty.

Prowadzisz mnie do pasz zielonych
 i wieczne szczęście dajesz mi.
 Pragnienie zawsze gasisz moje,
 posilasz duszę swym pokojem.

3. Ty wciąż obficie błogosławisz,
 Tyś sam na wieki skarbem mym.
 Mnie w smutku nigdy nie zostawisz,
 więc chcę Cię chwalić życiem swym.
 Choć w drodze tutaj widzę Ciebie,
 Twą miłość pragnę wielbić w niebie.

4. O Twej miłości pragnę śpiewać,
 to me bogactwo, szczęście me.
 Chcę wielbić wierność i opiewać,
 bo w dzień i w noc ochrania mnie.
 Me serce ciągle się raduje,
 gdyż miłość, wierność Twą znajduje.

240

GL.111

Me ży - cie za pie - lgrzym-ke

mam, po - da - żam do oj - czy - zny tam. O

Pa - nie Je - zu mój do Cie - bie. Przy -

go - to - wu - jesz mie - jsce mi, gdy mi - na

wsze - lkie smu - tne dni, za - śpie - wam Ci pieśn'

chwa-ły w nie - bie, me ży - cie za pie-

grzy- mkę mam, po - dą -żam do oy - czy -zny tam.

2. Ty prowadź Panie Duchem Swym,
 i daj wytrwanie w życiu tym,
 ach, nie daj potknąć się mym nogom.
 Bez Ciebie nic nie zdziałam, nie,
 zachowaj więc i wzmacniaj mnie,
 a w chwilach próby bądź ochroną.
 Daj promień słodki łaski Twej,
 by cieszył w wąskiej ścieżce tej.

3. Tak jestem obcy w kraju tym,
 niechciany, nieuznany w nim,
 lecz wiele pociech mam od Ciebie.
 Do Pana śpieszę w góre tam,
 gdzie w świętych rzędzie miejsce mam,
 uwielbiać Go już wiecznie w niebie.
 Mój Jezu, przyjdź, nie zwlekaj, nie,
 bo w tej obczyźnie jest mi źle!

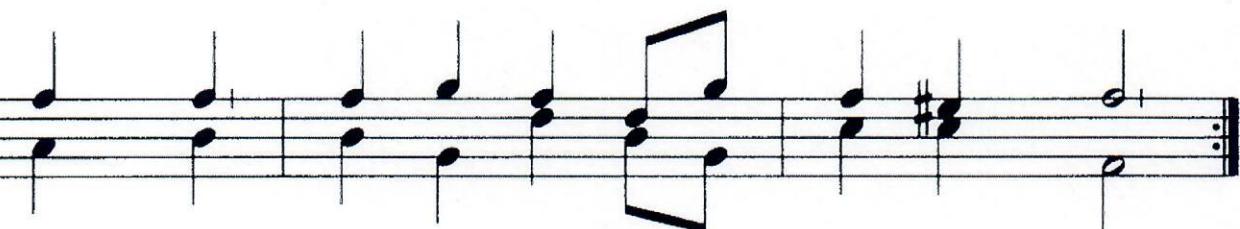
241

GL.135

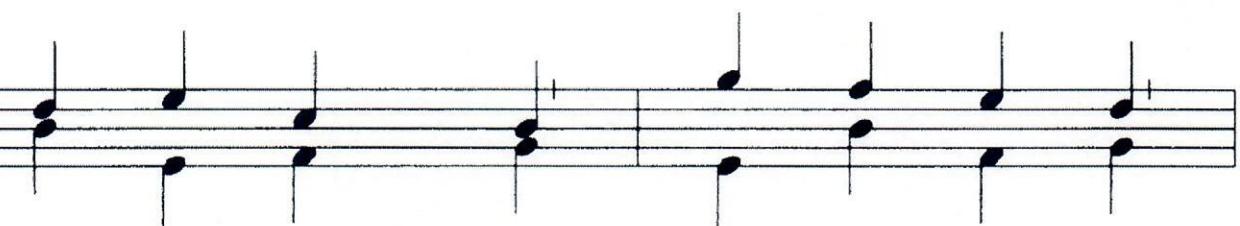
Pa - nie, Ty spo - - głą dasz
I nad ni - mi w bo - ju,



w ła-sce tu na Swo- ich w ka- żdy czas.
wa- lce, rę - ce ro-zpo- ście -rasz wczas.



Po - krze - pie - nie gdy pra - gnie - nie,



nie - u - sta - nnie zsy-łasz Sam. Gdy w pie-lgrzy-mce

cie - -mna noc, da -jesz świa -tło, mą -drość, moc.

2. Swym owieczkom okazujesz
miłość, łaskę swą bez miar.
Miejsce bujnych łąk wskazujesz,
dzięki Ci za szczodry dar.
Błogosławisz! Nie zostawisz!
Chronisz też od wpływów zła,
Tyś jest mocą, twierdzą nam,
drogim słowem uczysz Sam.

3. Kieruj Panie w tej godzinie
serca nasze na Cię też.
Ucz, pocieszaj, karm, pielegnuj,
bo wiesz, co potrzebne jest.
I w tym znoju, daj w pokoju
teraz dobrą cząstkę tu.
Tak jak Marii pozwól znów,
cicho u Twych spocząć stóp.

242

GL.154

Sy - nem Tyś Bo - ga Naj - wy-
Sła - wi świat spra - wcę ży - cia

ższe - go, w któ - re - go mo - cy
wsze - go, stwo - rze - nie wsze - lkie

ca - ly wsze-chświat trwa.
swe - go Pa - na zna. O - bra - zem

Bo - ga Twe o - bli - cze nam, to

cud mi - ło - ści Tyś o - bja-wił Sam.

2. W każdy dzień, Ty u Ojca w niebie
rozkoszą byłeś i wonnością Mu.
Panie nasz, co skłoniło Ciebie,
żeś wybrał biedę, ból i hańbę tu?
Boś Ty przejrzanym był Barankien Sam,
by Boży gniew na krzyżu ponieść tam.

3. W ciszy serc, Jezu Cię widzimy,
gdyś Ty na krzyżu się przekleństwem stał.
Niosłeś tam wszystkie nasze winy,
"spełniło się" z triumfem rzekłeś Sam.
O, przyjmij dziękczynienie z naszych serc,
bo Tobie je na wieki chcemy nieść.

243

GL.155

Twa glo - wa krwią zbro-
Dla drwin też o - ple-

czo - na, zbo - la - ła, pe - ńna ran.
cio - na ko - ro - ną z cie - rni tam.

Czym Pa - nie za - wi - ni - łeś, co

Cię za cię - żar gniótł, że ha - óby krzyż zno -

2. Mój Boże! O mój Boże!

Czemuś opuścił mnie?

Wołałeś w wielkiej trwodze,
gdy wyszydzano Cię.

Od złego Ty stroniłeś,
a tutaj sąd i gniew.

W czystości zawsze żyłeś,
nie znałeś grzechu, nie!

3. Ty Panie doświadczyłeś,
czym Boży sąd i gniew.

A ogrom grzechów za mnie
musiałeś w bólu nieść.

Ty miejsce to obrałeś,
z miłości, łaski swej.

Swą własną duszę dałeś -
tak poświęciłeś się.

4. Tak Jezu wypełniłeś,

co Ojciec w sercu miał.

Swe dzieło zakończyłeś,
gdyś w mocy z grobu wstał.

Już pojednanie mamy,
na wieki z Bogiem Twym.

Tyś chwałą uwieńczony,
na tronie siedzisz z Nim.

9:

wte - dy z Bo - zéj, ré - ki ciér - pia - fés

9:

dzieh nie - do - li, féz. Ty, Pa - nie je - zu,

9:

bo - lu, mé - ki. Dzieh pe - tny stra - chu,

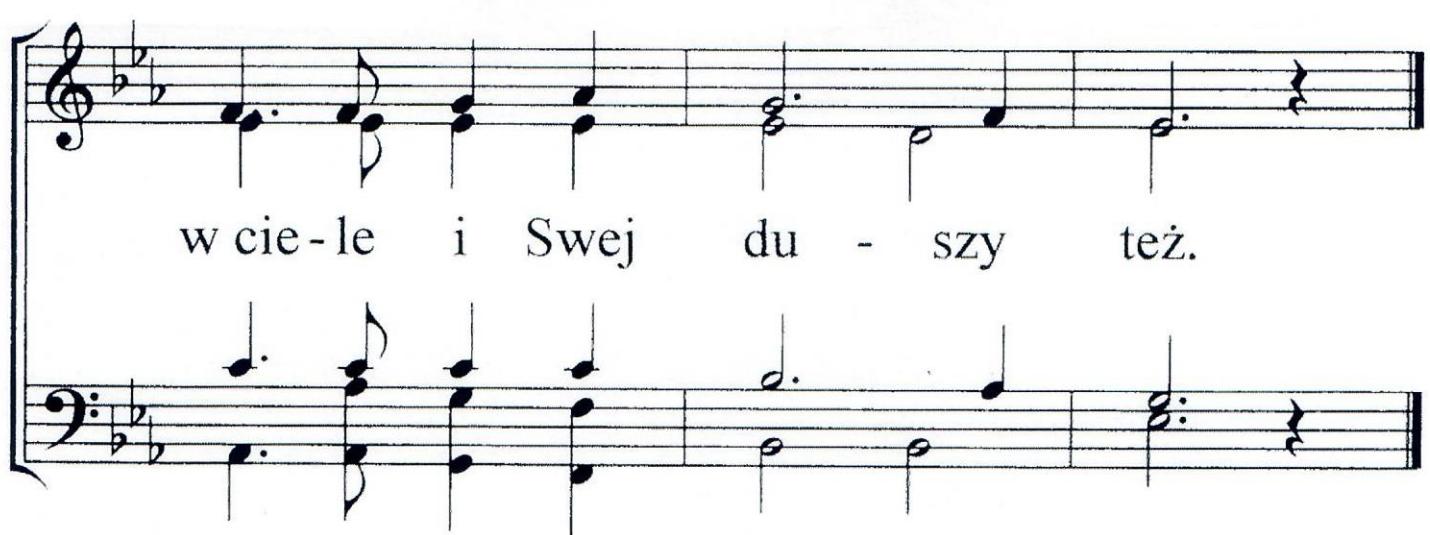
9: 46

Dzieh han - by, znie - wag, krzy - wdy,

GL. 160

244

Dzieh han - by, znie - wag, krzy - wdy,



2. Ludzkiej litości wyglądałeś wszędzie,
kto w Twoich cierpień głębię wczuje się?
W czas Twojej śmierci kto przy Tobie będzie?
Nikogo serce nie znalazło, nie!
3. Cierpiałeś sam, nikt nie mógł Cię pocieszyć,
gdy wróg się sycił hańbą męki Twej.
Szydzono, drwiono, aby Cię ośmieszyć,
a w sercach krył się mrok natury zlej. .
4. W pokorze trwałeś wierny Bogu swemu,
Ty dzieło Ojca wypełniłeś tam.
I powierzyłeś Ducha swego Jemu,
Ty w grób i śmierć poszedłeś za nas Sam.
5. Niech Tobie brzmi dziś hymn należnej chwały,
bo dzieci swoich wroga Tyś moc zmógl.
Do nóg więc Twoich pada lud dziś cały,
to Ciebie Panie tak wywyższył Bóg!

245

GL.161

Ty Ba - ra - nka o - fiar -
W Swej mi - ło - ści da - łeś

ne - go, Bo - że, u - pa - trzy - łeś
Je - go, by z nim iść do krzy - ża

Sam.
tam.

Sy - na ból, cier - pie - nia wsze,

ser - ce też zra - ni - ly Twe.

470

Czy zro- zu- mieć ktoś to mo- że,

żeś Go wro-gom wy - dał, Bo - že?

2. A w ciemności trzech godzinach, Twój najmilszy wielbił Cię.
 Najdotkliwiej był zraniony, gdyś oblicze zakrył swe.
 Gdy błagania wznosił sam, Ty milczałeś Boże tam.
 Aby grzesznik był zbawiony - On był grzechem uczyniony.

3. On swe życie podarował, by na krzyżu grzechy nieść.
 Za nas tak się ofiarował, by Ci Boże wonność wznieść.
 Twe pragnienia spełnił tam, wypełniając wieczny plan.
 Stawił dzieci przed Twe serce - owoc bólu, strasznych cierpień

4. I na zawsze już z błogością, wciąż na Syna patrzysz Ty.
 Najwspanialszy przed wszystkimi, siedzi On na tronie Twym.
 Chwały pieśń w nas ciągle brzmi, Tobie aż po wieczne dni.
 Ojcie, przyjm w Jezusie sławę, hołd i uwielbienie, amen!

246

GL.163

Pa- nie Je- zu Twe cie- rpie- nie,
Ty w ci- cho- ści bez sze- mra- nia,

to Twej chwa- ly o- bja- wie- nie.
nio- słeś ból i wy- szy- dza- nie.

Za tych się u- mia- łeś mo - dlić, co na

L TU

krzy-żu Cię prze-bo- dli, co Ci zgo- to- wa- li

ha- nbę, mi-lcząc nio-słeś lu-dzką wzga- rdę

2. A największą głębię męki
wycierpiałeś z Bożej ręki.
Bożym gniewem obciążony,
Ty na krzyżu zawieszony.
Jego sąd i razy wszelkie
w cierpliwości zniosłeś wielkiej.
Swoje życie w śmierć oddałeś,
pojednanie zgotowałeś.
3. Z serca hołd niesiemy za nie,
boś boleści Mążem, Panie.
Wspominamy Twe udręki,
Twej Baranku śmierci męki.
Wielkie dzieło sam spełniłeś,
dla czci Bożej nas zbawiłeś.
Tak, Imieniu Twemu Panie
chwała, cześć i sława! Amen.

247

GL.171

23 22

Je - ste-śmy zno-wu wo - kól

This block contains the first line of the hymn. The top staff is in treble clef with a key signature of one sharp. The bottom staff is in bass clef with a key signature of one sharp. The music consists of eighth and sixteenth notes. The lyrics "Je - ste-śmy zno-wu wo - kól" are written below the notes.

23 22

Cię, Twą o - be - cno-ścią cie-szyć się,

This block contains the second line of the hymn. The top staff is in treble clef with a key signature of one sharp. The bottom staff is in bass clef with a key signature of one sharp. The music consists of eighth and sixteenth notes. The lyrics "Cię, Twą o - be - cno-ścią cie-szyć się," are written below the notes.

23 22

Twym sło-wem się ra - do - wać.

This block contains the third line of the hymn. The top staff is in treble clef with a key signature of one sharp. The bottom staff is in bass clef with a key signature of one sharp. The music consists of eighth and sixteenth notes. The lyrics "Twym sło-wem się ra - do - wać." are written below the notes.

23 22

O Pa - nie, jak to dro-gie nam ,

This block contains the fourth line of the hymn. The top staff is in treble clef with a key signature of one sharp. The bottom staff is in bass clef with a key signature of one sharp. The music consists of eighth and sixteenth notes. The lyrics "O Pa - nie, jak to dro-gie nam , " are written below the notes.

ze po-śród nas prze-by-wasz Sam,

racz słо-wem Swym kie - ro - wać!

2. W Twej prawdzie wiernej utwierdź nas.
 W ufności iść za Tobą wraz,
 daj siły nam na nowo!
 Byś w sercach i w sumieniach był,
 by owoc nasz w wieczności lśnił-
 przez Twoje wieczne słowo.

248

Gl.23

Cie - bie cze - ka koś - ciół Twój ,

i chce już być w nie- bie, zni-knie ja- rzmo,

wsze- lki znój, tam u- wie- lbi Cie- bie .

O - bcy i sa - mo- tny jest, przez świat

od- rzu- co- ny, tak, o Je- zu,
a - le Twój, z To - bą po - łą - czo - ny.

2. Swój spoczynek mamy tam,
gdzie już wróg nie czeka.
Tam obecnyś Jezu Sam,
nikt już nie narzeka.
Gdzie nie rozstaniemy się,
serce nie oziębnie,
i miłością wszystko tchnie,
gdzie ujrzymy Ciebie.
3. Przyjdź Jutrzenko Jasna, przyjdź
po swych wykupionych!
O, czekamy tesknie, znijdź,
weź nas utrudzonych.
Nie zostawisz członków swych,
mocno w to ufamy.
Sam wprowadzisz w dom wnet ich,
hołd Ci tam oddamy .

249

GL.177

Ach, Pa - nie Je - zu mój,

Tyś - mej mi - ło - ści zdrój, Ba - ran - ku

cny. Przez tej mi - ło - ści żar,

przez krwi ko - szto-wny dar, Tyś mo - je



2. Sprawiedliwością swą,
szatą - ozdobą Twą,
odziałeś mnie.
Jedynie w Twojej krwi,
obmyty z grzechów swych,
jam czysty, zawsze Twój,
w tym świecie drwin.

3. Gdy ktoś potępia mnie,
czyż nie znieważa Cię,
o, Jezu mój?
Bo już nie żyję ja,
tylko mój Bóg i Pan,
Chryste - tyś we mnie żyw,
jam zawsze Twój.

3. Ufnością moją Tyś,
siłą i światłem dziś.
O, Jezu mój!
Gdy wiary stawiam krok,
do Ciebie wznoszę wzrok.
Początkiem, Końcem Tyś -
mam pokój Twój.

4. Cześć, uwielbienie Ci,
niech nieustannie brzmi,
przez życie me.
Choć teraz w czasie bied,
w doskonałości wnet,
wzniosę Ci chwały śpiew,
po wieki wsze.

250

GL.178

O Pa - nie, wy - słu - - chu - jesz,

Ty za-wsze czy-nisz to, gdy pro- śby i bła-

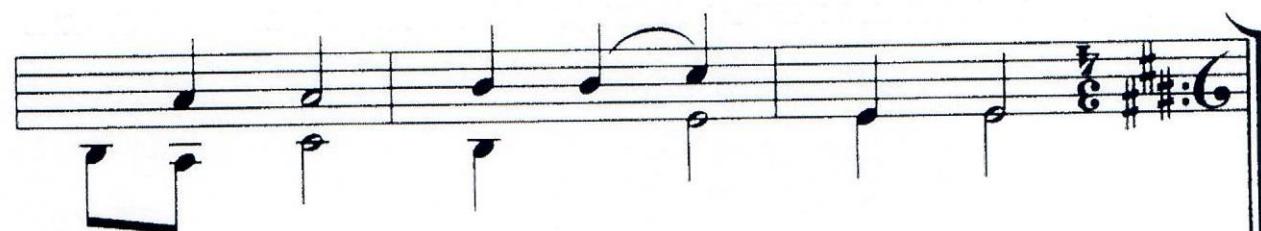
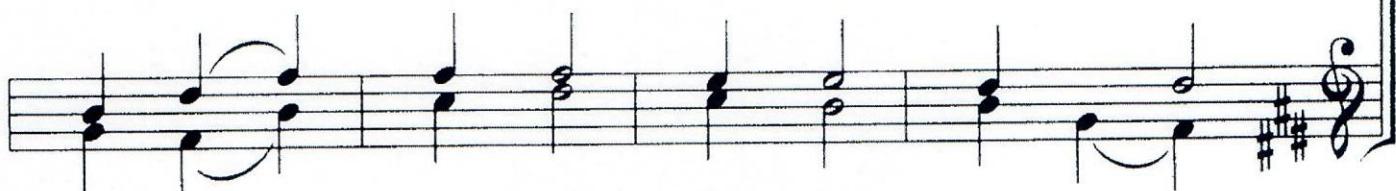
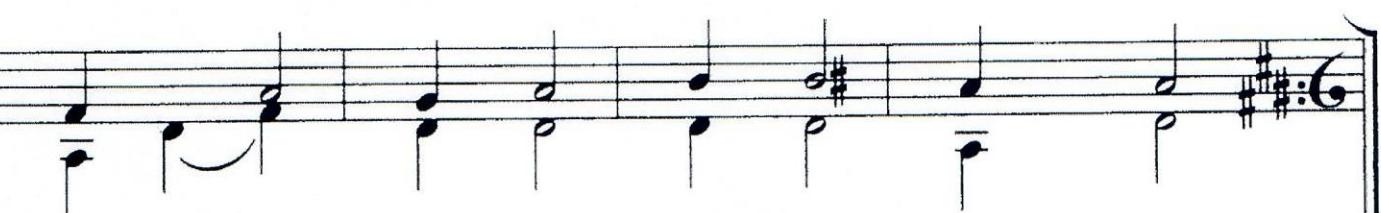
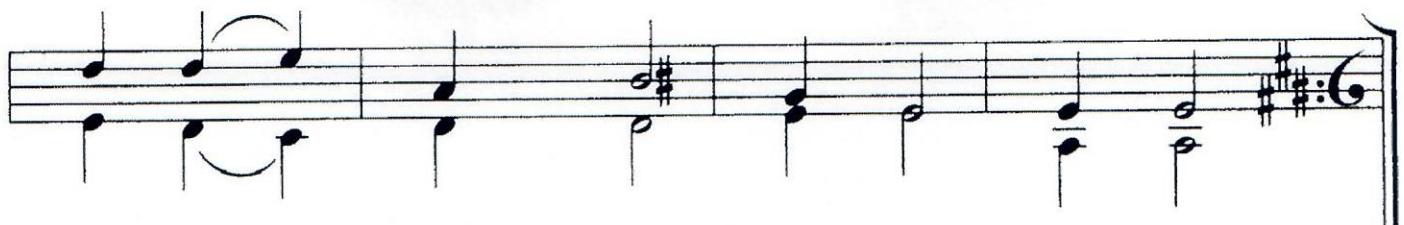
ga - nia do Cie - bie Two - i śla. Czy

ma - my wciąż się tro - szczyć i

w nie-pe-wno-ści trwać, gdy z łask Twych o-bfi-

to - ści, mo - że - my cią - gle brać?

2. Ty zawsze akceptujesz, gdy z Twoim zgodny plan.
Od błędnych dróg ratujesz, przeszkodę kładąc nam.
A gdy już nic nie wadzi, byś Ty otworzył drzwi -
o, który nas poprowadzi? Ty Panie, tylko Ty!
3. Wsiewamy nasze trudy jak ziarno w rolę tu,
by krocie błogosławieństw w dom każdy zanieść mógł.
Tak często też niepewność w uciskach dręczy nas,
lecz w Tobie nasza ufność, że cel osiągniesz w czas.
4. Gdy coś się nie układa, choć ścieżki proste są,
Ty wiernie nas prowadzisz, otaczasz łaską swą.
Więc już się nie trapimy, choć droga pośród skał,
w radości zwołamy: Ty nas prowadzisz Sam!



nam. Pa - nie, Ty kie - ru - jesz

Sam, Pa - nie, Ty kie - ru - jesz Sam.

2. Panie, wierne serce Twe.

W Tobie pewne jest schronienie
i od zmartwień uwolnienie.
Każdy ból ukoisz wnet.
: Panie, wierne serce Twe :

3. Panie, w Tobie siła, moc.

Cały świat i skarby jego,
nie przytłumią szczęścia tego,
które mamy w dzień i w noc.
: Panie, w Tobie siła, moc :

4. Panie, niebo domem mym.

Uwolniony z trosk i cierpień,
wkrótce sławić będę Ciebie,
z serca wznosił wdzięczny hymn.
: Panie, niebo domem mym :

252

GL.150

W u - wie-lbie-niu ko-rzym się,

wdzię- cznym se- rcem sła -wiąc Cię, wciąż na

no - wo Pa - nie. Ża-den ró - wny

nie był Ci, Tyś w mi-ło- ści z ca- lych sił

Bo - gu słu - żył wier - nie.

2. Miłą woń i słodycz wraz,
niosłeś Bogu w każdy czas,
wśród okrutnych cierpień.

Tyś ochotnie przyjął to,
posłuszeństwem uczcił Go,
ku radości wszelkiej.

3. Jak z ołtarza miła woń,
zawsze się wznosiła Doń -
tak się poświęciłeś.

O, Baranku cny, bez plam,
na pniu krzyża zmarłeś Sam,
mamy życie w niebie.

4. Co przezywał Ojciec Twój,
gdy Ty niosłeś sądu znój -
kto zrozumie Panie?

Poświęciłeś Bogu się,
chociaż śmierć czekała Cię,
która ogłaszamy.

5. Drogi Panie, czcimy Cię,
w hołdzie dziś skłaniamy się,
Imię Twoje sławne!

Ciebie Ojciec godnie czci,
od nas niechaj chwała brzmi -
Tyś jej godzien. Amen!

A musical score for 'Wie mein Herz' in 6/8 time. The top staff shows a melodic line with various note values and rests, ending with a fermata. The lyrics 'wie mein Herz' are written below the notes. The bottom staff shows harmonic bass notes and a bass clef. The score is enclosed in a rectangular box.

nasz, wie- ibi- my z se- rca znow, bo

9:6 3 6

Dzis Cie- bie, je- zu, Zba- wo

nas, przez śmierć na krzy- ża pniu.

2. Twą miłość dzisiaj znamy już,
co wiodła Ciebie tu.
By ponieść dla zbołanych dusz
śmierć tam, na krzyża pniu.
3. I teraz naszym Panem Tyś,
Twa miłość wiecznie trwa.
Pieśń wiecznej chwały wznosi dziś,
tak droga własność Twa.
4. Wysławiam także łaskę Twa,
bo miłość w niej Twa lśni.
Dla bied opuszczasz chwałę Swą,
by wolność przynieść mi.
5. Cześć, sława, uwielbienie brzmi,
wciąż od własności Twej.
Twa piękność w naszych sercach lśni,
Ty nas oglądasz w niej.
6. Przedmiotem chwały jesteś nam.
Za słowo, krzyża czyn,
za łaskę, miłość Twą bez miar -
wznosimy chwały hymn.

254

ŚP 448

Ku To-bie Bo-że mój, ku To - bie wzwyż!

Przez cię- żki ży- cia bój, przez trud i krzyż.

Choć mi wśród ży- cia dróg, za- gła- dą grozi wróg,

2. Nastanie wkrótce dzień - radości, łask.
Rozproszy nocy cień, wnet słońca blask.
I ujrzę smutku, łącz już ostateczny kres.
Ku Tobie, Boże mój, ku Tobie wzwyż!

3. Choć ciężko widzieć śmierć, choć straszny mrok,
na Ojca mego tron kieruję wzrok.
Zwycięstwa nucę psalm, naręcze niosę palm.
Ku Tobie Boże mój, ku Tobie wzwyż!

PIEŚNI DUCHOWE I EWANGELIZACYJNE

- DODATEK A

SPIS TREŚCI

Nr pieśni

| | |
|-----------------------------|-----|
| Ach, Panie Jezu mój | 249 |
| Aż do skończenia biegu | 236 |
| Chwalmy Go | 232 |
| Ciebie czeka kościół Twój | 248 |
| Dziś Ciebie, Jezu, | 253 |
| Dzień hańby, zniewag | 244 |
| Jesteśmy znowu wokół Cię | 247 |
| Ku Tobie Boże mój | 254 |
| Me życie za pielgrzymkę mam | 240 |
| Mój Zbawco, jakaż łaska | 239 |
| Nie trwożę się | 235 |
| O Baranku, Tyś zrаниony | 229 |
| O Boże, miłość Twoja | 234 |
| Od ziemi byłeś podwyższony | 227 |
| O Panie, wysłuchujesz | 250 |
| Panie Jezu, Twe cierpienie | 246 |
| Panie Ty kierujesz | 251 |

| | |
|-------------------------------------|-----|
| Panie, Ty spoglądasz w łasce | 241 |
| Panie, Tyś jest wywyższony | 226 |
| Przed Tobą przebywamy | 223 |
| Spoczynek błogi nas już czeka | 237 |
| Synem Boga Tyś | 242 |
| Ty Baranka ofiarnego | 245 |
| Tyś Bogiem, co miłuje nas | 238 |
| Tyś Bogiem, który czyni cud | 230 |
| Tyś Panie, nasze winy starł | 231 |
| Twa głowa | 243 |
| Twoi mili | 233 |
| Twój krzyż, o Panie Jezu | 225 |
| U stóp Twych, o Panie | 224 |
| W dół niebo się do biednych skłania | 228 |
| W uwielbieniu korzym się | 252 |

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

Cz. = Czeski śpiewnik.

Ev. S. = Evangeliums- Sänger (Niem.)

G. = Gusli (Ros.)

G. L. = Geistliche Lieder (Niem.)

H. S = Harfa Syjońska (pol.)

Pfj. = Pfingst-Jubel (niem.)

R. H. = Reichs-Harfa (niem.)

R. J. = Rettungs-Jubel (niem.)

R. L. = Reichs-Lieder (niem.)

Str. = Pieśni Strannika (ros.)

| | |
|-----------------------------|-----|
| Ach, ktoż może chwalić | 4 |
| Albowiem tak Bóg umiotał | 99 |
| Aż dotąd mnie prowadził Bóg | 117 |
| Baranku Bózy, juz w chwale | 22 |
| Baranku Ty niewinny | 47 |
| Bez Boga w swych grzechach | 182 |
| Biedne cyganie umiera | 184 |
| Bóże, Któryś jest miłością | 17 |
| Bózy Synu, obraz Ojca | 32 |
| Bóg jest miłością | 142 |
| Bóg wśród nas obecny | 55 |
| Chce pieśnią głosić | 77 |
| Chrysztus Pan dokonał | 61 |
| Chwaliły Cie, Panie | 181 |
| Cicho ufał Panu | 98 |
| Co czynić chcesz z Jezusem | 149 |
| Cudna nowina zwiastował nam | 181 |
| Cokolwiek mam | 120 |
| Czeckamy, Bózy Synu, Cie | 75 |

SKROWIDZ

| | |
|------------------------------------|-----|
| Cześć, chwała Tobie | 23 |
| Czy Panu się oddales wczas? | 180 |
| Czy pragniesz wolnym być? | 158 |
| Czytaj święte Show Boże | 146 |
| | |
| Dlaczego w tym oku | 116 |
| Do Twego stolu zaproszeni | 24 |
| Duszo, chceli cię ból | 114 |
| Duszo, słuchaj cudnej wiesci | 174 |
| Dzieci Boże | 140 |
| Dzięki, Ojrze, Twej miłości | 19 |
| | |
| Gdy Chrystus Pan | 141 |
| Gdy na ten świat spoglądam | 123 |
| Gdy serca wokół Cię | 66 |
| Gdy skończysz życie swoje | 152 |
| Gdy w łasce Pan objawił się | 122 |
| Gdzie dwóch lub trzech | 34 |
| Gdzie można znaleźć | 150 |
| Gdzież dusza ojczynę ma | 113 |
| Głoscie radośnie wszyscy | 164 |
| | |
| I czemuż wciąż zwlekasz? | 176 |
| Imię Jezus! | 95 |
| | |
| Jakaż miłość oglądamy | 85 |
| Jak blogo wiedzieć | 124 |
| Jako droga własność Twa | 60 |
| Jak szczęśliwy jestem | 133 |
| Jak wielkim Zbawcą | 29 |
| Jam stęskniony | 106 |

| | |
|---------------------------------------|-----|
| Ja przyjdę wnet | 105 |
| Ja ufam, Panie, Ci..... | 69 |
| Jesteś, Jezu, drogą | 131 |
| Jesteśmy składać w stanie | 35 |
| Jest zdrój | 144 |
| Jeżu mój, Jeżu..... | 132 |
| Jezus grzesznych przyjąć | 165 |
| Jezus Lekarz nad lekarze | 177 |
| Jezus ludziom dał nadzieję | 167 |
| Jezusowa silna dłoń | 126 |
| Jezus stanął przed progiem | 172 |
| Jeżu Zbawco, myśmy | 68 |
| Jeżu, źródłem Tyś radości | 79 |
| Jeżu, życiem nam się stałeś | 12 |
| | |
| Krwią Jezusa oczyszczony | 156 |
| Kto chce, przyjdź i bierz | 153 |
| Kto Twą miłość, Jeżu, pojął ? | 39 |
| Któż pojmie głębię miłości ? | 57 |
| | |
| Małe ptaszki | 139 |
| Ma ojczyzno ! | 71 |
| Maran ata ! | 102 |
| Masz Jezusa ? | 178 |
| Miłości Boże | 30 |
| Miłujesz nas | 40 |
| Modlitwy, Panie, wysłuchujesz | 56 |
| Mój Ojcze, gdy spotkałeś | 70 |
| Mój Pasterzu | 128 |
| My grzechów odpuszczenie | 100 |
| My, Ojcze, Cię wielbimy | 10 |

Mł za ciebie śleń 162

| | |
|-----------------------------------|-----|
| Na Baranku | 18 |
| Nade wszystko dla mnie | 97 |
| Na Jezusa kto spojrzy | 169 |
| Na myśl o swej wieczności | 151 |
| Naszemu Ojcu wznieśmy | 27 |
| Na wysokościach Bogu cześć | 26 |
| Niechaj piękność Twa, Jezu | 136 |
| Niechaj w sercach | 137 |
| Niech będzie z nami łaska | 83 |
| Niech w Twej świątyni brzmi | 49 |
| Nie wystarczy wieczność | 46 |
| Nie zaniechasz | 82 |
| | |
| O, Boże, gdy my dosyć | 64 |
| Ocknijcie się, uśpieni | 107 |
| Odkąd mi pokój z Bogiem dan | 135 |
| O, duszo, pójdź | 175 |
| O, dzięki, Jezu | 50 |
| O, gdzież jest taki Bóg | 2 |
| Ojrze, pełnia Tyś miłości | 25 |
| Ojrze, sławę, dzięczynienie | 47 |
| O, Jezu nasz | 11 |
| O, Jezu, wieczne wykupienie | 148 |
| O, Panie, jesteś ze mną | 145 |
| O, Panie, Jezu Chryste | 129 |
| O, Panie, Tyś powołał | 80 |
| O, Panie, w jaką głębię | 59 |
| O, szczęście niezmierne | 37 |
| O, to są wieczne zlitowania | 147 |

| | |
|----------------------------|-----|
| Panie Jezu, jak radosnie | 93 |
| Panie Jezu, myśmy | 3 |
| Panie mój, Jezu mój | 74 |
| Panie, tu stąpides | 14 |
| Pan Swoich zna | 65 |
| Pasterzu wierny | 89 |
| Petnia błogosławieństw | 87 |
| Pieknys ty! | 103 |
| Pomocą jestes mą | 115 |
| Pośidź do Jezusa | 157 |
| Pośidź do Zbawcy | 160 |
| Pośidź, duszo, do Jezusa | 163 |
| Przebywam na obczyźnie | 88 |
| Przed zatoceniem światy | 8 |
| Przesłodka jest wiesc | 183 |
| Przed Jezusa Posiednani | 41 |
| Przezwycięzycieś, Panie | 16 |
| Przyjacieleu, patrz | 171 |
| Radosnie stawimy | 58 |
| Rzuc troski | 98 |
| Sercem i ustami | 28 |
| Stawa, chwafa | 6 |
| Stawimy, Jezu, moc milosci | 33 |
| Stwo Twie to duć i zycie | 67 |
| Stwo z uſt Twych poczadźce | 90 |

| | |
|----------------------------------|-----------|
| Spełniło się już dzieło | 54 |
| Spójrzmy wzwyż! | 76 |
| Spójrz, Ojciec nasz | 72 |
| Swą ojczynę | 109 |
| Swą owieczką zwie mnie Pan | 121 |
| Świat doczesny | 92 |
| | |
| Tak często, mój drogi | 159 |
| Tak długo, Panie, czeka | 101 |
| Tam do domu | 62 |
| Tę pewność mam | 125 |
| Temu, Kto nas | 52 |
| Trwa jeszcze łaska Boża | 166 |
| Tu zgromadzeni, Panie | 96 |
| Twe Imię, Jezu | 5 |
| Twe Słowo prawdą jest | 94 |
| Twój duch się trwoży | 185 |
| Twój stół wskazuje nam | 20 |
| Tyś, Baranku Boży | 44 |
| Tyś prawdziwym źródłem | 81 |
| | |
| Ufam jako dziecię | 138 |
| Ułaskawienia dostąpiłem | 127 |
| | |
| Wasze serca, wasze dłonie | 143 |
| W cieniu krzyża | 168 |
| W hołdzie kornym wielbimy | 15 |
| Wielbimy Cię, Baranku | 31 |
| W Jezusa rękach jestem | 118 |
| Wkrótce skończą się | 154 |
| Wnet Oblubieniec przyjdzie | 110 |

| | |
|---------------------------------|-----|
| Wnet się zakończą | 112 |
| W niebie własność mam | 104 |
| Wolni od prac i znoju | 91 |
| W Pana się oblec | 119 |
| W świątynię wprowadziłeś | 42 |
| W twym sercu | 155 |
| Wysławiam Cię! | 9 |
| Wywyższony Panie | 45 |
| Wznieś, Panie, serca | 84 |
| Wznosimy Tobie, Jezu | 36 |
| | |
| Za Jezusem | 134 |
| Zanieśmy Bogu | 13 |
| Za ojczyzną zatęskniła | 111 |
| Zaspokoić serc pragnienia | 63 |
| Zbawco i Panie mój | 108 |
| Zdrój wszelkiego wesela | 78 |
| Z krzyża trysnął | 170 |
| Znam Słowo wspaniałe | 173 |
| Zwróć myśl i serca | 51 |
| | |
| Żyjesz Ty | 21 |
| Żywota Słowo | 43 |

GL. 1.

1

1. Chwalimy Cię, Panie, Sławimy Cię
chętnie, Godzieneś jest wciąż uwielbienia.

2. Sławimy Twą miłość, Co Ciebie skłoniła,
Byś, Panie, za nasze zmarł grzechy.

3. Sławimy moc Twoją: Spełniłeś Swe
dzieło I siedzisz po prawicy Ojca.

4. Sławimy Twą wierność, Co ciągle jest
nowa, Aż nas w Swą wspaniałość wprowa-
dzisz.

GL. 2.

2

1. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty W Swej
łasce, w cierpliwości! Tyś grzesznym odpocz-
nienie dał, Wywiodłeś z dróg ciemności.
Zniknęła noc, Grzechowa moc: Twój Syn
jednorodzony Ratunkiem jest zgubionych.

2. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty! Któż
miłość pojmie Twoją! Wszak z woli Twej za

wrogów Twych Syn oddał życie Swoje. I przez ten zgon Przyodziął On Nas Swą sprawiedliwością I stał się nam światością.

3. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty, W wierności równy Tobie, Kto bez wytchnienia troszczy się, Śląc siłę w każdej dobie. O, pozwól nam Tak tu, jak tam, Opiewać miłość Twoją, Boś wierną nam ostoją.

4. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty W potędze i wszechmocy! Zbawienie, życie dałeś nam I śpieszysz ku pomocy. O, Boże, przyjm Pochwalny hymn Od wszystkich nas zebranych Przez Cię umiłowanych.

Mel. GL. 30. RH. 3 **3**

1. Panie Jezu, myśmy się W Imię Twoje tu zebrali, Kieruj serca, byśmy Cię Godnie teraz uwielbiali. Łaską Twoją obdarzeni I Twym Duchem prowadzeni.

2. O, Baranku Boży cny, Ach, jak byłeś poniżony! Teraz jesteś pełen czci Do Swej chwały wywyższony. Źeś nas drogo kupił Sobie, Wdzięczny hołd składamy Tobie.

3. Ojca w sławie czcimy też W Tobie, o chwalebny Panie, Bo przez Twoją świętą krew On ma w nas upodobanie. Jako dzieci Go sławimy, Dziękczyñenie przynosimy.

GL. 4.

4

1. Ach, który może chwalić godnie, Wielki Boże, tutaj Cię? O dobroci Twej odwiecznej Świadczą twory wszystkie Twe. Chwały godzien jesteś Ty! ::Szczęsny ten, kto Ciebie czci.::

2. Ach, który zgłębi Twoją miłość i niezmiernej łaski czyn? Uwolniłeś nas od winy: Za nas zmarł Twój miły Syn. Chwały godzien...

3. Twoją wierność i cierpliwość Któz tu pojmie, Boże nasz? Choć zapomni matka dziecię, Ty wciąż Swych w pamięci masz. Chwały godzien...

4. Któz zna wielkość Twą i cuda? Kto zgruntować może to? Kto wie, jakim jesteś, Boże? Kto w głębokość wejrzy Twą? Tak, godzien jesteś chwały Ty! ::Szczęsny ten...::

GL. 15.

5

1. Twe Imię, Jezu, niezrównane Pociechy pełne jest i łask, Anioły kornie się skłaniają Twej chwały podziwiając blask. Boskości pełnią jesteś Ty I w Tobie dopełnieniśmy.

2. Tyś dla nas wszystko: wykupienie, Moc, mądrość, światło, siła wraz; Tyś jest powodem wszystkich czynów, Co łaska Twa

sprawuje w nas. Co mamy, czym staliśmy się, — Znajduje w Tobie źródło swe.

3. Nieporównana miłość Twoja Tu uzupełnia wszelki brak, Strumieniem — w trosce i niedoli — Od Ciebie spływa szczodrze tak. Gdy nam odmawiasz czegoś Ty, To w tym ukryty cel Twój tkwi.

4. I choćby wszystko się zmieniło, Świat nie da nam spoczynku, nie! Tyś tylko pełnią błogosławieństw, Czyż można z czymś porównać Cię? Bogactwem naszym stałeś się: Na wieki posiadamy Cię.

GL. 17.

6

1. Sława, chwała, uwielbienie, Moc, mądrość, cześć i wywyższenie, Nasz Pojednawco, Jezu, brzmią. Twoi tak umiłowani Zanoszą dziękczyñenie w dani, Baranku, za ofiarę Twą. Poszedłeś za nas w grób, Już przejednany Bóg. Wszystkie grzechy Omyłeś Ty W swej świętej krwi, Przed Bogiem czysti jesteśmy.

GL. 5.

7

1. Baranku Ty niewinny, Na krzyżu zawieszony, Umarłeś za nas winnych, Zelżony i wzgardzony. Byliśmy bez pociechy, Po-

niosłeś wszystkie grzechy. Cześć Ci, wysławiony Jezu!

2. Ty za nas tak cierpiałeś, Nas z Bogiem pojednałeś, Zbawienie wywalczyłeś I łaską uwieńczyłeś. Więc wszyscy się cieszymy. Z pieśniami radosnymi Przed Tobą, sławiony Jezu!

RL. 175.

8

1. Przed założeniem świata Bóg W Jezusie wybrał nas, Bo zbawić i powołać chciał Świętymi czyniąc wraz.

2. Aby objawić łaskę tę, Na ziemię zstąpił Syn, W ofierze złożył życie Swe, By nas oczyścić z win.

3. Jako Baranek przelał krew, Poniósłszy za nas zgon, Przejednał sprawiedliwy gniew, Wwiódł nas przed Boży tron.

4. O, za tak wielką miłość tę, Którą wprowadził w czyn, W podziwie przed Nim korzym się Dziękczynny wznosząc hymn.

GL. 65.

9

1. Wysławiam Cię! Na ziemię tu zstąpiłeś, Szukałeś mnie, od śmierci mnie zwolniłeś. Więc widzę życie, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

2. Wysławiam Cię! W ofierze się złożyłeś
I życie Swe zgubionym poświęciłeś. Więc
widzę miłość, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysła-
wiam Cię!::

3. Wysławiam Cię! Krew za mnie Swą
przelałeś, Na krzyżu grzechy moje wyma-
załeś. Mam pojednanie, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

4. Wysławiam Cię! Swe dzieło wypełniłeś,
W sprawiedliwości sąd mój zakończyłeś. Więc
widzę łaskę, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam
Cię!::

5. Wysławiam Cię! Choć jeszczе tu prze-
bywam, Pokoju Twego z Tobą wciąż zaży-
wam. Mam pokrzepienie, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

6. Wysławiam Cię! Zająłeś miejsce w
niebie, Z tęsknotą pragnę widzieć w chwale
Ciebie. Nadzieję widzę, — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

7. Wysławiam Cię! Z wszystkimi wraz
świętymi Niedługo już zabierzesz mnie z tej
ziemi. Radości błoga! — widzę, Jezu, Cię.
::Wysławiam Cię!::

GL. 53.

10

1. My, Ojcie, Cię wielbimy I dzięki Ci
wznosimy, Który miłujesz nas. We wszystkich

świętych rzędzie Ta chwała brzmieć już będzie Tak dziś, jak i po wieczny czas.

2. Któż serce Twe zrozumie, Kto wznieść Twą miłość umie, Jeśli nie dzieci Twe? Nie mogą opowiedzieć, Ni o tym szczęściu wiezieć Aniołów wielkie mnóstwa te.

3. Aniołów hufy w niebie Bez przerwy sławią Ciebie I usługuję Ci. Lecz nie są dziećmi Twymi I nie są kupionymi Za cenę Jezusowej krwi.

4. Tyś ludzi z świata wybrał, Za dzieci swe ich przybrał, Choć w grzechach żyli wprzód. Wyrwałeś ich z ciemności Ku cudnej swej światłości Dla czczenia Syna Twego cnót.

5. Cześć oddajemy Tobie, Że nas Ty wznieśiesz Sobie Do wspaniałości swej. Jezusa tam ujrzymy I miłość Twą pojmiemy W radości wiecznej sławiąc Cię.

GL. 69.

11

1. O, Jezu nasz, Baranku cny, Za grzechy nasze byłeś Ty Od ziemi podwyższony. Poszedłeś za nas w śmierć i grób, Ofiarę Twoją przyjął Bóg, Boś z grobu był wzبدzony. Nic zguby nam nie może niesć. O, Jezu, dzięki Ci i cześć!

2. Twój zebrał się szczęśliwy lud Złączony
przy Twym stole tu Zaproszony z Twej
miłości. Przez kielich ten i chleba znak Twą,
Panie, śmierć głosimy wszak I łask Twych
obfitości. Sumienia nic nie może gnieść. O,
Jezu, dzięki Ci i część!

Mel. GL. 22. **12**

1. Jezu, życiem nam się stałeś, Śmierć
zgładziwszy w śmierci Twej, I dotkliwe prze-
cierpiałeś Dla nas męki w duszy Swej:
Pozwoliłeś się poniżać, Dałeś przybić się do
krzyża; Nie szczędzono hańby, drwin Tobie,
choć Tyś Boży Syn.

2. Od grzeszników sprzeciwianie, Naśmie-
wanie, bicie w twarz, Biczowanie i oplwanie
— Milcząc zniosłeś, Zbawco nasz. Za nas dałeś
życie drogie, Aby nas pojednać z Bogiem; Że
omyłeś nas w Swej krwi, Z głębi serca dzięki Ci!

3. Jezu, dzięki za zebrany Na Golgocie w
śmierci plon. Za Twe męki, za Twe rany, Za
zastępczy za nas zgon, Za Twą trwogę, poni-
żenie, Niezgłębione udręczenie, Żeś się za nas
grzechem stał, Wiecznych jesteś godzien
chwał.

GL. 139. **13**

1. Zanieśmy Bogu dziękczyñenie, Bo wciąż
łaskawym jest dla nas. Radujmy się, gdyż

dobroć Jego Odwiecznie trwa po wieczny czas. Ustami Go i sercem sławmy, On bowiem jeden godzien chwał, Niech brzmi hymn chwały każdej chwili, Którą w dobroci Swej nam dał.

2. Tyś, wielki Boże, naszą mocą, W noc ciemną światłem jesteś Sam, A przez cudowne dzieło Swoje Zbawienie wieczne dałeś nam. My bez nadziei i bez Ciebie Uwikłaliśmy w grzechy się, Lecz moc i chytrłość wroga zniosłeś I nas wybrałeś Sam dla Sie.

3. Bez przerwy serce oraz język Powinny Twój majestat czcić I sławę Twą wysoko wznosić, Ponad niebiosa wszelkie wzbić. Oblicze Twe litości pełne W czas każdy opro- mienia nas, I na ramionach mocnych nosisz, Przedwieczny Boże, lud Swój wraz.

GL. 105.

14

1. Panie, tu zstąpiłeś Pojednać nas, Do Ojca wróciłeś, Tron zająłeś tam. Ku Bożej czci Twą własnością my, Wciąż nas tam w świętyni Zastępujesz Ty. Wieczysta łaska! Gdzież taki Pan! Jaki dar kosztowny! Szczęśliwy stan!

2. Modlitwy przyjmujesz Od świętych Swych, Za nich orędujesz, Boś Kapłanem ich. Oblicze Twe Również zwraca się Teraz

na Twych wszystkich, Którzy sławią Cię. Twa wierna miłość, ofiara Twa Pokój nam przyniosła w tej nędzy zła.

3. O, już powstań z tronu, Baranku nasz, Własność weź kupioną, Co w nagrodę masz. Ona jest Twą, Więc zawezwij ją, Do mieszkania Ojca Wprowadź z Sobą ją. U Twej prawicy nie spotka nas Smutek ani troska po wieczny czas.

Mel. GL. 78. **15**

1. W hołdzie kornym Cię wielbimy, Jezu, że miłujesz nas, Cześć Ci w dani przynosimy W ten przyjemny dla nas czas.

2. Nam zbawieniem i ozdobą I mądrością jesteś Ty, Przeto się chlubimy Tobą I wznosimy dzięki Ci.

3. Ty u Ojca jesteś w niebie, Tam odwieczną chwałę masz. Więc sławimy teraz Ciebie Za Twą miłość, Panie nasz.

4. Serca nasze Ty zdobyłeś, Panie, z łaski wielkiej Swej I dla Siebie odłączyłeś Nas ku chwale sławy Twej.

GL. 60. **16**

1. Przewyciężyłeś, Panie, Moc wroga, drwin i trwógi, Zbawienie znaleźliśmy, I z nami jest nasz Bóg.

2. Nam pokój wywalczony, Nas nie prze-
raża śmierć, Bo dla nas tu cierpiałeś. Zwy-
cięstwa wznosim pieśń!

3. Przykryta nasza wina Złożona jest w
Twój grób. Tym wiara się pociesza, Że nas
nie zmoże wróg.

4. Stępiona strzała śmierci. Nam szkodzić
może cóż? Twe łaski i zwycięstwo Są, Jezu,
dla nas już.

5. Odłączyć nie jest w stanie Od Twej
miłości nas Cierpienie, bój ni hańba. Cześć
Ci po wieczny czas!

GL. 83.

17

1. Boże, Któryś jest miłością, Wzwyż do
Ciebie pieśni mkną, Bo to zyskiem i radością
Jest opiewać dobroć Twą. Z łaski Swej Tys
nam otworzył Drogę do niebieskich chwał,
Tam nadzieja nasza dąży, Tam jest nasz
gotowy dział.

2. Mocy i miłości Boże, Cześć i chwałę
niesiem Ci. Kto Twą sławę głosić może? Kto
jest hojnym jako Ty! Miłość, dobroć, moc i
łaska Dla nas połączyły się, By kierować,
błogosławić, Aż jutrzenka zjawi się.

3. Wszelkie Swoje wspaniałości Dałeś nam
z Jezusem wraz, Wnet do wiecznej On radości
Przemienionych wzniemie nas. Tam, gdy serca

pałać będą, Widząc Jego świetność cną,
Całkiem już poznamy miłość, Dobroć, moc i
łaskę Twą.

GL. 78.

18

1. Na Baranku dusze nasze Spoczywają
wielbiąc Go, Gdyż On wszystkie nasze grze-
chy Obmył Swoją świętą krwią.

2. Szczęsne życie! Błogi pokój Nam prze-
pełnia głębię dusz; Tam, gdzie święty Bóg
spoczywa, Myśmy przeniesieni już.

3. Ma sumienie odpoczynek Dany nam po
wieczny czas, Gdyż krew Jego uczyniła Ponad
śnieg bielszymi nas.

4. Więc z pokojem Jego w sercach Idziem
tu przez znój i trud, Odpocznienie znajdziem
w górze, Gdy w Baranka wejdziem gród.

5. Tam też ujrzą nasze oczy Tego, Kto
miłuje nas, Kto nas w łasce Swej prowadzi,
Uszczęśliwia w każdy czas.

6. Będą miłość Barankową Tam opiewać
wiecznie ci, Których On wykupił drogo,
Wciąż Mu wznosić hymny czci.

GL. 27.

19

1. Dzięki, Ojrze, Twej miłości, Łasce Twej
i mocy wraz, Żeś w Jezusie z grzechu ścieżki

Tak do Siebie zbliżył nas. My grzesznicy wykupieni „Abba“ Ojcem Ciebie zwiemy. Nam świadectwo Duch Twój dał, Żeś się dla nas Ojcem stał.

2. Ach, przekleństwem obciążeni Leżeliśmy w grzechu ćmie, W krwi Chrystusa uwolnienie Dla nas z łaski stało się. W Synu odkupienie mamy, Życie wieczne posiadamy. „Abba“, Ojcze, za to my Cześć i chwałę wznosim Ci.

GL. 90.

20

1. Twój stół wskazuje nam Twą miłość, o nasz Panie, Przebłagan Boży gniew i pojednaniśmy, Radości naszej nic zasmucić nie jest w stanie, Tu miłość tylko widzimy.

2. Przez chleb i kielich ten my jawnie obwieszczamy Twą, Panie, śmierć czekając Twego przyjścia dnia I w niej pociechę tę dla siebie tutaj mamy, Że krew nas oczyściła Twa.

3. Zasłona rozdarta i niebo otworzone, A życie i wspaniałość — dział nasz wieczny to, Przekleństwem stałeś się, lecz przez nas zasłużonym. W tym widzim wielką miłość Twą.

4. Spełniłeś dzieło Swe i wszedłeś w Swą świętnicę. Z krwią własną, i tam zawsze

zastępujesz nas, Aż stamtąd przyjdiesz znów
po Swą oblubienicę, By uczcić ją po wieczny
czas.

GL. 9.

21

1. Żyjesz Ty, Zwycięzco mój! Któż Twa
sławę głosić może! Jezu, nie ma na mnie win,
Boś me grzechy w grobie złożył. Żyjesz Ty,
nie umrę ja, Sądem mym śmierć była Twa.

2. Żyjesz Ty, by dla mnie żyć. Nie opu-
ścisz mnie na wieki. Mnie nabyłeś, aby skryć
W łasce Swej, miłości wielkiej. Choć podnosi
głowę wróg, Żyjesz Ty, wybawiasz z trwóga.

3. Żyjesz uwieńczony czcią, Tyś niebiosa
objął Sobą. Ach, tęsknotę ukój mą, Abym już
był w chwale z Tobą. Gdy oblicze ujrzę Twe,
Me pragnienia spełnią się.

GL. 129.

22

1. Baranku Boży, już w chwale ukoronowany,
By nas pojednać, Tyś za nas był
ukrzyżowany. Poniósłszy zgon W niebie
zasiadłeś na tron Ty, coś tu był wyszydzany.

2. Ci, co w zasługi Twej śmierci są przy-
obleczeni, Do Twej świątyni są w Duchu
Twym też wprowadzeni, By Tobie wznieść

Chwałę należną i cześć, Że są ze świata kupieni.

3. By Cię wywyższyć, tu Twoi są umiłowani, Których przeniosłeś ze śmierci do życia, o Panie, Dla czczenia Cię Za wielkie dzieło to Twe I Siebie za nich oddanie.

4. Twemu Imieniu bądź sława, cześć i uwielbienie! Tak jest dostojarne i wyższe nad wszelkim imieniem. Już tutaj Ci I tam we wspaniałości Chwała ta brzmi nieskończanie.

GL. 94.

23

1. Cześć, chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzieneś uwielbienia Ty! Któż czci Cię należycie! Ty jesteś Najwyższego Syn, Na tronie Jego siedzisz z Nim Tam chwałą uwieńczony. Ty pojednałeś rzeczy wsze Stworzone przez Cię i dla Cię. O, bądźże wywyższony!

2. Wyrzekłeś dla nas niegdyś się Niebieskiej wspaniałości, Przyjawszy ciało oraz krew Dla grzesznych tu w niskości. Tyś na ofiarę Siebie dał I za nas się przekleństwem stał, By zbawić, co stracone. O, Łasko, nie ma równych Ci! Za nasze grzechy zmarłeś Ty Z miłości niezgłębionej.

3. Bądź chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzieneś uwielbienia Ty! Któż

czci Cię należycie! Tyś źródłem jest, co wiecznie trwa I pełność ciszy sercom da, Tyś życia słońcem, Panie. Już wnet wywyższysz nas do Sie, Tam oczy nasze ujrzą Cię W niezmiennym błogostanie.

GL. 132. **24**

1. Do Twego stołu zaproszeni, Otośmy, Panie, wokół Cię, I hojne łaski Twej miłości Tu oglądamy w śmierci Twej. I teraz Twoją śmierć głosimy: Dotknęła Cię za nasze winy, Któreś na zawsze zgładził raz. Swe wszystkie członki, nasza Głowa, Zabierzesz wnet w Swym przyjściu znowu I w odpoczynek wwiedziesz nas.

2. Baranku Boży, na wesele Niebieskie zaproszeniśmy, Pielgrzymów hufy niezliczone Do domu wnet zgromadzisz Ty. Nikogo nie brak, wszyscy będą, Z radosnym w głos okrzykiem siędą: „Żeś nas pojednał, chwała Ci!“ Od Boga jesteś uwieńczony, Przez wszystkich będziesz wywyższony. Godzienś sławy jest i czci!

GL. 80. **25**

1. Ojcie, pełnią Tyś miłości, Wiernym wciąż w dobroci Swej! Szczęście, pokój w

sercu gości, Gdy spoczywa ono w niej.
Łaskawości! Zszedł Twój Syn, By uwolnić
nas od win. Miałbyś w Synu dać nam tyle,
A nie myśleć o nas mile?

2. W dzień i w nocy bez znużenia Wszystkich nas w opiece masz. Nie bywamy opuszczeni, Wciąż Twa wierność strzeże nas. Cóż trudnego jest dla Cię? Nic za wielkie, nic za mdłe. I gdziekolwiek nas tu stawiasz, Tam Swą miłość nam objawiasz.

3. Wzmacniasz, kto zmęczony znojem, Wlewasz ufność w serca mdłe, Przez bolesci, smutki, boje W Swym pokoju wiedziesz je. Nieustanna chwała Ci, Cześć i dzięki, Ojcie, brzmi. Co za łaska, gdy kto może Wielbić Ciębie tu i w górze!

Mel. GL. 62. **26**

1. Na wysokościach Bogu cześć I dzięki łasce Jego! Już nam nie może zguby nieść Moc i potęga złego. Bóg w nas upodobanie ma, Gdyż pokój z Nim bez przerwy trwa I mamy pojednanie.

2. My przez Jezusa w łasce tej Przez wiare tu stoimy I wspaniałości Bożej w niej Nadzieją się chlubimy. Bez granic jest potęga Twa, Coś postanowił, wiecznie trwa, Godzieniś wywyższenia.

3. Wznosimy Tobie, Ojcie nasz, Dziękczyzną pieśń w tej chwili, Boś chwalców Swych uczynił z nas, Abyśmy Cię wielbili. My w Duchu, w prawdzie czcimy Cię Za wykupienie wieczne Twe Z miłości Twej nam dane.

GL. 151. 27

1. Naszemu Ojcu chętnie wznieśmy Dziękczyzną i radosną z serca pieśń, Do Boga w Duchu się podnieśmy, Co pełen łaskawości ku nam jest I patrzy, słucha nas z miłością Śwą. Z weselem sławcie, kto czcić może Go!

2. Śpiewajmy Jemu! W serc słabości Możemy śpiewać słaby tylko hymn Za dary dane nam w pełności, Ojcowską wierność ku nam w życiu tym, Pociechę, co w miłości Jego cnej Znalazło serce, gdy szukało jej.

3. Z podziwem, w prochu wysławiajmy, Że niewymownie dobrym jest nasz Pan; Z radością, kornie powiadajmy, Co nam za udział w Nim, Łaskawym, dan! Niech w serc pełności wdzięczny śpiew Mu brzmi, On godzien od nas nieustannej czci!

GL. 107. 28

1. Sercem i ustami swymi Śpiewajmy Bogu, Który czyni Tak wielkie rzeczy dzieciom

Swym. Ach, dowody Twej miłości Zachętą są nam w obfitości, By Cię wysławiać śpiewem tym. Cierpliwie nosisz nas, Odpuszczasz winy wraz, Bo się wstawia Przed tronem Twym Za nas Twój Syn, Kapłanem będąc Najwyższym.

2. Dobroć Twoją wywyższamy, Dziecięcą wdzięczność w sercu mamy Za wielkie dla nas dzieło Twe. Niestrudzony wciąż w litości, Pokoju pełne, w łaskawości Oblicze ku nam zwracasz Swe. O, chwałę, sławę w czci Przyjm od nas wszystkich Ty Przez Jezusa W Swej świątyni. Jak szczęśliwy, Dla kogo Ojcem jesteś Ty!

GL. 100.

29

1. Jak wielkim Zbawcą, Panie, Tys! Któź to zgruntować może dziś: Ma grzesznik odpocznienie! Jak bezdeń miłosierdzie Twe Pochłania już zmartwienia wsze, Boś sprawił wykupienie. Tak! Ty, Jezu, Życie dałeś, Grzech zmazałeś Tą ofiarą, By nas mieć na wieczność całą.

2. Pokoju Książę wierny, cny, Tęskniłeś za zbawieniem Ty Dla grzesznych, co zgubieni. Na krzyżu Twa płynęła krew, Baranku Boży, wznosim śpiew, Że myśmy odkupieni, Dzieci Boże I dziedzice Przez śmierć Twoją, A przed tronem Dasz zwycięstwa nam koronę.

3. Gdyś spełnił wielkie dzieło Swe, Uwielbił Ojciec chwałą Cię Tą, któryś miał u Niego. Jakże zupełną radość ma Duch tego, kto tu w wierze zna Ciebie i Ojca Twego. Tyś jest, Panie, Słońce niebios, Wonnaść duszy, Więc obficie Cześć niesiemy Ci w zachwycie.

GL. 32.

30

1. Miłości Boże, objawiony Bez osłon nam tu w Synu Twym, I jest ta pełność niezmierniona, Jaką ogląda wiara w Nim. O, jak pokrzepia serca to, Gdy jasno widzą miłość Twą.

2. Własnego dałeś niegdyś Syna Za nasze winy, teraz zaś W Ojcowskich rękach wciąż nas trzymasz, Łaskawie wiodąc wiernie nas. W miłości nie ma równych Ci, Miłujesz nas, boś miłość Ty.

3. Pociecha w każdym położeniu — Twa wierność nie zapomni nas. Jak można poddać się zwątpieniu, Gdyś Ty, o Boże, Ojciec nasz! Zapomni matka dziecko swe, Lecz miłość Twa nie skończy się.

4. Z wytrwaniem idziem przez cierpienia, Jako nas wiedzie ręka Twa, Wszak Twa łaskawość się nie zmienia, Twa miłość wciąż i dobroć trwa. Więc, Ojcze, wieczne dzięki Ci, Ku Twojej chwale śpiew ten brzmi.

1. Wielbimy Cię, Baranku, Za Twej miłości żar, Żeś aż na drzewie krzyża W ofierze za nas zmarł. Swe drogie życie dałeś I pojednania krew, Za nas się grzechem stałeś. O, przyjm ten chwały śpiew!

2. Coś przeniósł na Golgotie, Któż to zrozumie sam? I czy kto może dociec To, co się stało tam? Wszelkiego życia źródło, Wiecznego Boga Syn, Za grzech zapłatę w śmierci Dla naszych niosłeś win.

3. O, Panie, uwielbienie Wznosimy za to Ci! O Twej miłości pienie W słabości naszej brzmi. Lecz gdy zgromadzisz w chwale Swą własność wokół Sie, Baranku, doskonale Tam wszyscy uczczą Cię.

1. Boży Synu, obraz Ojca W Tobie oglądamy z czcią, Bożą łaskę i wspaniałość, Jego miłość, dobroć cną. Panie, Władca Tyś wszechświata, Któryś stworzył mocą Swą I wciąż zachowujesz go. Hymn dzięczny do Cię wzlata: Wraz z stworzeniem sławim Cię I w podziwie korzym się.

2. Przez ten grzeszny świat kroczyłeś, Z chwały Ojca zsiedlszy w dół, I oddanym Bogu

byłeś, Błogosławiąc ludzi w kół. Przybić Siebie
zezwoliłeś Do przekleństwa drzewa Ty, Jak
Baranek ofiarny. Cicho i bez skarg znosiłeś
Męki te dla naszych win, — Na pniu krzyża
— Boży Syn.

3. Pokonałeś triumfalnie Moc szatana mocą
Swą. Mnóstwa świętych Cię pochwalnie Teraz
w pieśniach Swoich czczą. Hołd należny Ci
przyjmujesz. My radośnie wielbiąc Cię Do
nich przyłączamy się. Z Ojcem Swoim tam
tronujesz. O, Baranku Boży Ty, Godzien
jesteś wiecznej czci!

Mel. GL. 45. **33**

1. Sławimy, Jezu, moc miłości, Co objawiła
w Tobie się, Gdyś Ty z przedwiecznej łaska-
wości Za grzesznych oddał życie Swe. Nas z
śmierci wykupiłeś Sobie I mamy wieczny
żywot w Tobie.

2. Dług całkowicie nasz spłaciłeś Zastępczą
za nas śmiercią Swą; Żądaniom Bożym
uczyniłeś Zadosyć tam ofiarą tą. Lecz z
martwych Ty wzbudzony byłeś I nas tym
usprawiedliwiłeś.

3. Na tronie Ojca siadłeś z chwałą I
zastępujesz zawsze nas, Więc przystępować
możem śmiało Do Twej świątyni w każdy
czas. Za doskonałe dzieło Twoje Przyjm
dzięki od własności Swojej.

1. Gdzie dwóch lub trzech, o Panie, Są z wykupionych Twych W Imieniu Twym zebrani, Tam jesteś pośród nich. Tak niegdyś w gronie Swoich Obecnyś zawsze był, A każdy z świętych Twoich Cię godnie z serca czcił.

2. Że jesteś — w to wierzymy — I teraz pośród nas, Więc dzięki Ci wznosimy W ten błogi dla nas czas. Sławimy Ciebie za to, Żeś nasze grzechy starł, Twa śmierć nam jest zapłata, Wykupem z wiecznych kar.

3. Bo wiemy dobrze o tem, Żeś kupił Swą nas krwią, Nie srebrem ani złotem Na wieczną własność Swą. Należna bądź Ci chwała Za Twój z miłości zgon, Bo śmierć nam Twoja dała Wstęp w Ojca Twego dom.

1. Jesteśmy składać w stanie Przez Ciebie Bogu wciąż Ofiarę chwały, Panie, To znaczy, owoc warg, Tych warg, co Imię Boże Wyznają z łaski Twej, I z Tobą już nie może Nic zwieść nas z drogi tej.

2. Składamy przez Cię z wiarą, Boś jest ołtarzem nam, A razem i ofiarą, Którą złożyłeś Sam. Za bramą ucierpiałeś, Gdyś składał, Jezu, ją, Bo lud poświęcić chciałeś, Swą własną świętą krwią.

3. I my za obóz, Panie, Wyszliśmy do Cię
wraz, By Twoje urąganie Na każdy nosić czas.
Albowiem tu nie mamy Trwałego miasta,
nie! Lecz przyszłe posiadamy, Co Bóg zbu-
dował je.

4. Tyś wczoraj, dziś, niezmiennie Na wieki
jest ten Sam, I tak też nieodmiennie Swój
przykład dałeś nam. I my się nie zmieniamy,
Gdy z nami łaska Twa, I z Tobą przy tym
trwamy, Co od początku trwa.

GL. 50. **36**

1. Wznosimy Tobie, Jezu, cześć I z głębi
serc radujem się Dziś z majestatu, z chwały
Twej, Do której Bóg wywyższył Cię.

2. Spełniłeś tutaj dzieło Swe, Jednając z
Bogiem nas Swą krwią I niszcząc wroga duszy
moc, Więc Bóg uwieńczył Ciebie czcią.

3. Tronujesz teraz pośród chwał, W piel-
grzymce posilając nas, Abyśmy wiedli dobry
bój, Aż ujrzym Cię po wieczny czas.

4. O, Zdroju życia, z serca nam Popłynie
radość w pełni tam I wykrzykiwać ku Twej
czci W wieczności będąc, Jezu, Ci.

GL. 101. **37**

1. O, szczęście niezmiernie! Nie gniewa się
Bóg: Wrogiego grzesznika zgładzony już dług.

Zdjął grzechy z nas Na wieczny czas. Już śmierć nie króluje, Łaska obfituje, W Jezusie jest wieczne zbawienie.

2. U tronu tam łaski — jak szczęsne to jest! — Łaskawe spojrzenie spotyka nas Twe. Człowieczyś Syn, Na tronie tym Nas wciąż zastępujesz I nie zaniedbujesz Nas nigdy, Zastępco nasz wierny.

3. Wnet przyjdziesz znów z niebios w Swym blasku Ty Sam, Uwieńczysz zwycięstwo Twe, biorąc nas tam. Gdy własność Swą Wprowadzisz w dom, W głos się rozradując, Z Tobą triumfując, Ujrzawszy Cię takim, jak jesteś.

4. Miłości bez granic, Tyś hojną jest tak! Miłujesz nas, Zbawco, więc czegóż nam brak? O, Miłości, Tam w górze my Będziemy niebawem Wznosili Ci sławę I hołd w uwielbieniu na wieki.

GL. 138.

38

1. Chwalimy Cię! Bądź wywyższony Za Twej miłości, Jezu, dar, Którą na grzesznych okazałeś, Gdyś za nas na Golgotie zmarł. Jak wieleś nam uczynił Ty! My wielbiąc dzięki wznosim Ci.

2. Chwalimy Cię! Wnet pieśnią nową Na wieki uwielbimy Cię, A nasze słabe ziemskie

głosy W potężny chór zamienią się. Przy dźwięku złotych harf tam brzmi Hymn wieczny ku Twej, Panie, czci.

GL. 34.

39

1. Kto Twą miłość, Jezu, pojął? Kto krwi Twojej wartość zna? To przez miłość tylko Twoją Tyś się naszym dobrem stał. Nasze grzechy niosłeś Sam, Pokój wieczny dałeś nam.

2. Nic potępić nas nie może, Ani nas odłączyć śmie. Od miłości wiernej Bożej Hańba, ucisk, miecz, ni śmierć. Wiecznie odkupieniśmy Na Twą własność ku Twej czci.

3. Więc należy nasze życie, Nasza chwała już do Cię. Szczęsny ten, kto całkowicie Na Twą służbę oddał się I spełniając Słowo Twe Wiernie naśladuje Cię.

GL. 130.

40

1. Miłujesz nas, o wierny Boże Ojcze! Nikt nie miłuje tak! Miłujesz nas, — w matczynym nawet sercu ::Miłości takiej brak!::

2. Miłujesz nas! Tyś jednorodzonego Dał Syna jako dar. Miłujesz nas tak biednych, jak byliśmy, ::I grzesznych, godnych kar:::

3. Miłujesz nas! Odziałeś nas w zbawienia Wiecznego szaty cne. Miłujesz nas, — jak

wielce miłe dzieci ::Przychodzim wielbicie
Cię::

4. Miłujesz nas i Swoją miłość włajes Do
naszych serc Ty Sam. Miłujesz nas, — ra-
dośnie więc śpieszymy ::W Ojcowski dom
nasz, tam!::

GL. 131.

41

1. Przez Jezusa pojednani Śmiemy przyjść
w Imieniu tym, Abba, Ojcie ukochany,
Śpiewem Ci dziękować swym. Zgromadzeni
wokół stołu Twego Syna, Ojcie nasz, Uwiel-
biamy miłość społem, Co kupiła drogo nas.

2. Szatan więził bez litości, Serce kalał winy
brud, Dziś w nim pokój Boży gości, Ojcu miły
Jego lud. Przeniesieni do królestwa Syna Twej
miłości my, Sercu Twemu my wonnością W
Zmartwychwstałym jesteśmy.

3. Niezliczony huf aniołów W nas zebra-
nych widzi tu Wszystkie cuda Twej mądrości,
Twej miłości głębię mórz. Abba, Ojcie, niech
brzmi zawsze Przez Jezusa chwała Ci, Coś
miłością i światłością, Wiecznie bądź sławiony
Ty.

GL. 72.

42

1. W świątynię wprowadziłeś nas, Gdzie,
Jezu, Cię sławimy, I nic nas nie rozdziela już,

W pokoju Cię wielbimy. Przez miłość Twą
Krew dałeś Swą: Od grzechu oczyszczeni I z
Tobąśmy złączeni.

2. Nas z Tobą nie rozłączy nic. Nam w
Tobie darowane Jest serce Ojca, które wciąż
Nam szczerze jest oddane, By dbać i wieść,
Piastować, nieść, Nas samych nie zostawi I
wciąż nam błogosławi.

3. Niewyczerpana łaska to I błogosławięństw pełnia, Co nam oświetla drogę wciąż
I ciszą nas napełnia. O, racz nam dać We
wierze stać, Na Ciebie patrzeć umieć I miłość
Twą rozumieć.

GL. 62.

43

1. Żywota Słowo, dzięki Ci, Że w ciele tu
zstąpiłeś I że z najgłębszej miłości W postaci
sługi byłeś. Grzeszników nie wstydziliś się,
Bo za nich życie dałeś Swe I Boży sąd po-
niosłeś.

2. Któż z ludzi pojąć może to, Co tam się
dokonało? I wielbi wiara patrząc z czcią W
podziwie, co się stało. Niech cześć Ci poświę-
cona brzmi, Bo przynależy chwała Ci, Wspa-
niałość, hołd i sława.

GL. 52.

44

1. Tyś, Baranku Boży, na Swym ciele
Grzechy nasze niósł na drzewie Sam. Któryż

wrog potępić się ośmieli Nas, Twój lud odkupion przez Cię tam?

2. Boży gniew jest od nas odwrócony. W dokonanym dla nas dziele Twym W Tobie jest zbawienie niewzruszone, Bożą nas miłością darzysz w nim.

3. Błogosławieństw pełna Twa ofiara, Z Ciebie wciąż nam płynie pociech zdrój. Błogopokój serce uspokaja, Bo nam Przewodnikiem jest Duch Twój.

4. Niezadługo a oglądać będą Twoi wszyscy już oblicze Twe, Zrozumienie dróg Twych tam posiadą I wysławią z okrzykami Cię.

GL. 125.

45

1. Wywyższony Panie nasz! Dziś niebanie sławią Ciebie, Kiedyś Tobie wszyscy też Tu się skłonią tak, jak w niebie. Od nas hołd godzieniś wziąć, Bo w śmierć za nas się złożyłeś I przez krew Swą nas nabyłeś, Wieczne dzięki Tobie bądź.

2. Czci najwyższej przedmiot Sam, Sławą jesteś uwieńczony, Już Cię widzieć chcemy tam, Cel to przez nas upragniony. A gdy po skończeniu dni Już wsławieni tam staniemy, Odzwierciadlać my będziemy, Panie, tylko chwałę Twą.

1. Nie wystarczy wieczność, Boże, By Ci godną chwałę wznieść. Niech Twa cześć już tu się mnoży, Zajmie myśl i serca treść.

2. O nas w łasce Swej myślałeś, Nim ten świat początek ma. Nas w miłości pilnowałeś, Odkąd ziemia nosi ta.

3. Ale blask Twej łaskawości Najpromiennie zajaśniał, Gdyś Ty Syna Swej miłości Za grzeszników na śmierć dał.

4. Czyś mógł dać nam coś wyższego? Może miłość większą być? Czyż nie mamy życia swego Tobie całkiem poświęcić?

5. Cześć i sławę Ci wznosimy, Hołd i dzięki w każdy czas. Godniej tam Cię uwielbimy W chwale wiecznej, Boże nasz.

1. Ojcie, sławę, dzięczynienie, Hołd i cześć przynosić Ci, To jedyne serc pragnienie, Gdy ta pieśń pochwalna brzmi. Siłę w nas Twój pokój budzi, Duch w nas mieszka, świadczy Sam, Miłość Twoja się nie strudzi, Zawsze wierną będąc nam.

2. W Swej opiece w każdej porze Nosisz nas Ty w dzień i w noc. Kto wywyższyć dość tu może Miłość, łaskę Twą i moc! Gdy by-

liśmy grzesznikami, Co najmilsze, toś nam dał, Gdy byliśmy Ci wrogami, Własny Syn Twój za nas zmarł.

3. Ach, miłości Twojej pełność! Któż jest w stanie zgłębić ją? Okazałeś jej zupełność W Synu Swoim, dając Go. Śpiewać tu o Twej miłości — Tak radośnie w sercu brzmi. Szczytem dla nas to błogości Cześć i chwałę wznosić Ci.

GL. 121.

48

1. Baranku Boży, ktorż obwieści Bogactwo łaskawości Twej? Czyż zmysł głęb cierpień Twych pomieści, Coś poniósł w cierpliwości Swej! Jak baranek na śmierć wiedziony Posłusznie szedłeś milcząc Sam; A w duszy Swojej zatrwożony Wiedziałeś, co Cię czeka tam.

2. W Swym poświęceniu całkiem trwałeś, Choć ciemność otoczyła Cię; Na cześć i chwałę Bogu dałeś Tak chętnie drogie życie Swe. Na krzyżu miłość ujawniłeś, Zaś człowiek — głęb natury zlej; Ty wole Bożą wypełniłeś, A człowiek — miarę winy swej.

3. Samego Siebie za nas dałeś, By gniewu sąd nie groził nam. Na krzyżu grzechem się Ty stałeś, Gdyś niósł przekleństwo za nas tam. Grzech wszelki leżał nasz na Tobie, Gdy

pojednania czyn się stał; Śmierć dla nas zysk
zawiera w sobie. Miłości wieczna, godnaś
chwał!

4. Baranku Boży, wielbiąc ślemy W sła-
bości hołd i sławę Ci. Opiewać w pełni tam
będziemy Dostojność Twą, wspaniałą w czci.
Baranku, Ty zabity byłeś, Swą krwią kupiłeś
Bogu nas I nas godnymi uczyniłeś Tą ziemią
włądać z Tobą wraz.

GL. 134.

49

1. Niech w Twej świątyni, Boże, brzmi
Cześć, chwała, uwielbienie Ci Za wiele Twej
miłości. Względem nas ją wyściadczyłeś,
Miłosierdziem otoczyłeś Leżących w nocy
grzechu. Moc wtórej śmierci z nas zdjęta,
Twoja miłość nieobjęta Przewyższa wszelkie
myśli.

2. Grzesznika śmierci Tyś nie chciał, Lecz
życie, zbawienie mu dał, Jako Bóg i Zbawiciel.
Wybranych w Miłym przez Ciebie Tyś nas
postawił przed Siebie, Jak dzieci Swej miłości.
Ojcie, z upodobaniem Swym Na nas ułaska-
wionych w Nim Spoczywa Twe spojrzenie.

3. My wkrótce już przed tronem Twym
Wzniesiemy wiecznej sławy hymn I Tobie i
Synowi. Wtedy będzie doskonała Przynie-
siona Tobie chwała Zbawionych i stworzenia.

Więc, Ojcze, też i w czasie tym Wznosimy uwielbienia hymn Tobie i Barankowi.

GL. 24.

50

1. O, dzięki, Jezu, dzięki Ci! Nas w łasce Swej spotkałeś, Poniosłeś nasze winy Ty, Błogosławieństwo dałeś. Na krzyżu nas obmywszy krwią, Nabyłeś nas na własność Swą, W synostwo wprowadziłeś.

2. Przed wieki już wybraniśmy Ku Twojej łaski chwale; Tobie, Miłemu, daniśmy, Twój Duch w nas mieszka stale. A kiedy się wypełni czas, Będziemy ku Twej chwale wraz Dziedziczyć z Tobą wszystko.

3. Bo wszystkie rzeczy Twoje są I w niebie i na ziemi; Bóg Cię obdarzył wszelką czcią, Tyś Główą nad wszystkimi. Tyś po prawicy Ojca siadł, Ażby z Twych wrogów każdy padł U nóg Twych położony.

4. Stworzenie wszelkie wzdycha wszak I czeka z utęsknieniem, Byś z niego zdjął marności znak, Dał z lęku uwolnienie. Wzdychając wszystko czeka Cię, Duch i oblubienica zwie: „Amen, przyjdź, Panie Jezu!“

GL. 51.

51

1. Zwróć myśl i serca, Panie, Przez Ducha łaską Swą Na lęk Twój i cierpienie, Zwróć na ofiarę Twą.

2. Gdy Ciebie oskarżano I plwano Tobie w twarz, Szydzono, biczowano, Tyś milczał, Panie nasz.

3. I Bóg opuścił Ciebie, Chciał przy nas bowiem stać; Złożyłeś w śmierci Siebie, By nam z niej wolność dać.

4. Baranku, przyjmij chwałę, Żeś niósł nasz ciężar win; Łaskawość okazałeś I Swej miłości czyn.

GL. 126. **52**

Temu, Kto nas tak wciąż miłuje i omył w Swojej krwi od grzechów nas, i królestwem i kapłanami nas On uczynił Bogu, Swemu Ojcu: Jemu niech będzie chwała i moc na wieki wieków. Amen, Amen, Amen!

GL. 63. **53**

1. O, Zbawco wszechmogący, Tyś żądło śmierci zniósł I z dala nas stojących W Swój odpoczynek wniósł.

2. Swe dzieło dokończyłeś, Minęły męki Twe, Nam serca uciszyłeś, — Spełniwszy dla nas je.

3. Na wieczność jest warowne Zbawienie w Tobie nam, Tyś działem jest kosztownym I naszym życiem Sam.

4. Przez Ducha nas kierujesz, Jest lekkie
jarzmo Twe, Przed nami postępujesz, Nam
drogą stałeś się.

5. Któż łaskę Twą pojmuję I moc i miłość
Twą? Gdy tutaj pielgrzymujem, Niech wciąż
Ci dzięki brzmią.

GL. 162.

54

1. Spełniło się już dzieło doskonałe. Spra-
wiedliwemu Bogu wzniósło chwałę Przez Jego
Syna, gdy zwołał w głos: „Spełniło się!“

2. Spełniło się, co miłość Boża chciała, Co
dla grzesznika zgubionego miała Ratunek i
zbawienie wieczne dać. Spełniło się!

3. Spełniło się! Przez wieki to przebrzmie-
wa Ku Bożej czci, gdy Zbór zbawionych
śpiewa, Dziękują Mu, Jezusa wielbią w głos,
Że spełnił On!

GL. 183.

55

1. Bóg wśród nas obecny, Uwielbiajmy
Jego I z czcią zbliźmy się do Niego. Święty
Bóg w pośrodku. Niech w nas wszystko w
ciszy Szczerze przed Nim się uniży. Kto Go
zna, Przystęp ma, Hołd niech złoży Jemu,
Bogu łaskawemu.

2. Bóg wśród nas obecny. Cherubini w
chwale Służą kornie Jemu stale. Święty,

święty, święty — Wdzięcznie wysławiają,
Chóry niebian Mu śpiewają. Panie, przyjm
Ten nasz hymn, Choć nieznaczne dary Na-
szych serc ofiary.

3. Twe przepiękne światło Wszystko wszak
przenika, Naszych lic niech się dotyka. Jak
się kwiaty chętnie W słońcu rozwijają, W
siebie jego blask wchłaniają, — Ku Twej czci
Niech i my Blask Twój zatrzymamy, Działać
Ci w nas damy.

GL. 20. **56**

1. Modlitwy, Panie, wysłuchujesz, Gdy z
wiarą zanosimy je. Przed Ojcem wciąż nas
zastępujesz I opiekujesz nami się. Bezpieczny,
pewny jest nasz krok, Gdy na Cię kierujemy
wzrok.

2. Krzyż dobrowolnie za nas niosłeś, Przed
nami idąc, wiedziesz nas, Moc wroga możliwe
dla nas zniosłeś, Tyś dla nas jest na każdy
czas. Pomocy Swej nam zsyłasz zdrój, Aż
zakończymy dobry bój.

3. Przywilej dany jest nam w Tobie: Stać
z dala za obozem tym, Nieść chętnie hańbę
Twą na sobie I wiernie zdążyć śladem Twym,
Poświęcić chwale Bożej się, Aż wiedziesz
nas w spocznieniu Swe.

1. Któż pojmie głębię Twej miłości, O, Panie, co kazała Ci Opuścić świetlne wysokości, Dom Ojca, abyś poniósł Ty Szyderstwo, bicie, hańbę, śmiech, Zapłatę za nasz grzech!

2. I czyż mocarze silni w górze, Stworzenie — dzieło ręki Twej, Świątyni Twojej wierni stróż, Obwieścić mogą sławę jej? Ta miłość niosła w nędzy tu Śmierć Ci na krzyża pniu.

3. Lecz ci, co niegdyś tu w ciemności I w grzechach żyli — sławią ją, A teraz dziećmi są światłości, Najlepiej mogą pojąć to. Jej moc, co dała Tobie nas, Z triumfem czcimy wraz.

1. Radośnie sławimy, Panie Jezu, Twej miłości cud, Żeś z najgłębszej toni grzechu Nas wyciągnął, z mocą wiódł. Według woli łaski Bożej Postawiłeś przed Nim nas, Królestwem i kapłanami Myśmy już po wieczny czas.

2. Cześć i dzięki Ci, Wybawco, Żeś stał grzechem dla nas się, Że w cierpieniach wykonałeś Ku czci Bożej dzieło Swe. Miłość. Jego wyjawiłeś I majestat w pełnej czci; Że w ofierze się złożyłeś, Bądź, Baranku, sławion Ty!

3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco! Pokonany wszelki wróg, Na męczeństwa krwawym drzewie Śmiercią Swą Tyś jego zmógl. O, do nóg Twych upadamy, Moc Twa godna sławę wziąć. W hołdzie naszych serc wołamy: Chwała Tobie, Panie, bądź!

4. Wysokości i głębiny Wielkie widzim wiąrą tu, Wspaniałości odkupienia, Owoc Twój na krzyża pniu. Uwielbienie, cześć i chwałę, Wielki Zbawco, niesiem Ci. Wywyższony, wysławiony Bądź, Baranku Boży, Ty!

GL. 156. **59**

1. O, Panie, w jaką głębię mąk Ty dla nas zejść musiałeś, Gdy przez Swą śmierć z mocarza rąk Moc śmierci odebrałeś!

2. Brzemiona grzechu niosłeś Sam, W miłości niezgłębiony! Od Boga i od ludzi tam Ty byłeś opuszczony.

3. Jak straszna wtedy, Panie, Cię Moc piekła otaczała! Spełniłeś wielkie dzieło Swe, Twa śmierć nam życie dała.

4. Ci, którychś kupił Bogu krwią, Przed wieki są wybrani, Przez Boga wszyscy oni są W nagrodę Tobie dani.

5. Baranku Boży, teraz ci Przez Ciebie się zbliżają Do tronu z uwielbieniem, w czci, W pokorze hołd składają.

1. Jako droga własność Twa wznosimy Tobie, Panie, dzięki z czcią, Z chórem nieba w chwale się łączymy, By wywyższać sławę Twą. Przez Swą krew nas Bogu odkupiłeś, W jedno Ciało w Duchu Swym ochrzciłeś, Wieczny pokój Tyś nam dał I Swą miłość w serca wlał.

2. Będąc pierworodnym wielu braci Już nas wyprzedziłeś wprzód. Jako Głowa wezmiesz wszystkie członki, Drogo Swój nabyty lud. Gdy ku naszej zjawisz się radości, By nas złączyć w Swojej wspaniałości, Wolni już od trosk i bied W chwale Twej spoczniemy wnet.

3. „Przyjdź niedługo, przyjdź, o Jezu Panie!“ Duch z oblubienicą Twą Ślą ku Tobie teskne to błaganie, Byś do Siebie zabrał ją. Daj się ujrzeć Swej oblubienicy, Daj wnet stanąć jej po Twej prawicy, Wiecznie w Twą spoglądać twarz. Amen, przyjdź już, Panie nasz!

Mel. GL. 129.

61

1. Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem zwycięstwa dokonał. Jemu cześć, że On, Bohater, moc śmierci pokonał, Bo grzechu noc, Piekła i diabła zła moc Na zawsze jest zwyciężona.

2. Jezus, nasz Pan i Zbawiciel, nie tylko śmierć zgładził, Nieskazitelność i żywot na światło wprowadził. Bóg w Synu Swym Ożywił nas i wraz z Nim W miejscach niebieskich posadził.

3. Z twarzą odkrytą patrzmy na Pańską tu chwałę, Gdyż dzieło Jego na wieki już jest doskonałe. Co wsiane tu, Chrystus obudzi ze snu Święte, chwalebne, wspaniałe.

GL. 133.

62

1. Tam do domu Pana mego, Do Jezusa chcę iść wnet, Wiecznie, wiecznie być u Niego, Grzechu nie ma tam ni bied.

2. Od tych czasów czczej marności, Z tego świata uszedłbym Do Baranka wspaniałości, Tam w ojczyźnie być już z Nim.

3. Jezu, jakiż zachwyt w niebie Dla mej duszy będzie to Uczczonego ujrzeć Ciebie, Chwałę Ci poświęcić swą.

4. Przyjdź już, Jezu, słysz błaganie, Na wesele wprowadź mnie! Pragnę dziś pójść na mieszkanie, Tam u Ciebie być już chcę.

GL. 127.

63

1. Zaspokoić serc pragnienia Przyjdź, Panie nasz! Wziąć nas z kraju łez, cierpienia Przyjdź,

Panie nasz! Tu, gdzie wróg się wielce sroży,
Szatan sidła swoje mnoży, Słabo brzmi hymn
chwały Bożej, Przyjdź, Panie nasz!

2. Rozłączeni święci Pana. Przyjdź, Panie
nasz! Nie jest jedność ich widziana, —
Przyjdź, Panie nasz! Szatanowi zwieść się
dają, Grzech i świat ich omamiają, Ciebie,
Panie, znieważają. Przyjdź, Panie nasz!

3. Tam słabościom kres nastąpi. Przyjdź,
Panie nasz! Nikt od Ciebie nie odstąpi,
Przyjdź, Panie nasz! Każdy Cię powita sna-
dnie, Z uwielbieniem do nóg padnie, By na
wieki czcić Cię godnie. Przyjdź, Panie nasz!

4. Tam objawisz się wspaniale. Przyjdź,
Panie nasz! Ze wszystkimi Swymi w chwale
Przyjdź, Panie nasz! Ziemia, niebo złożą w
dani Sławę Ci i chwałę, Panie. O, jak błogie
dokonanie! Przyjdź, Panie nasz!

GL. 25.

64

1. O, Boże, gdy my dosyć Na łasce mamy
Twej, To ścieżka Twoja źródłem Radości jest
nam cnej.

2. Gdy trud podróży ziemskiej I ciężar
walki wraz Nas znuży, niech Twa łaska I
pokój wzrasta w nas.

3. Gdy szatan chce nam szkodzić I świat
wyszydza w głos, Nic to, boś w łasce Swojej
Pojednał z Sobą nas.

4. Gdy wyjścia nie widzimy, Lub odczuwamy brak, I to nas nie rozłączy, Bo w łasce stoim wszak.

5. Przez łaskę nas i wierność Powiedziesz pewnie Ty, Aż wszystko nowe będzie, Aż staniem w niebie my.

GL. 16. **65**

1. Pan Swoich w każdym kraju, W narodzie każdym zna, Na pozór opuszczeni, On pieczę o nich ma. On nie da im zginąć, Opieką chroni Swą, Czy w życiu, czy też w śmierci Własnością Jego są.

2. On zna zastępy Swoje, Co wierząc patrzą Nań, I choć jest Niewidzialnym, Ufanie mają Dlań. O słowie oni świadczą, Co jest pokarmem im, I strzegą tego słowa I korzą się przed Nim.

3. Bezpiecznie ich prowadzi Pan przez pustynię tę, Moc daje im do walki, Zwycięstwo dając Swe. Gdy ziemski bieg zakończą, Kres przyjdzie bojom, łzom, Natenczas z Nim odpoczną, Wstępując w Ojca dom.

GL. 141. **66**

1. Gdy serca wokół Cię, O, Panie, się zbierają, Błogosławieństwa Twe Jak rosa im spływają. O, niech nas w mocy Twej Do

Ciebie wzniesie Duch, Umysłom ciszę daj
I poświęć usta, słuch.

2. Wrogowi nie daj złych Zamysłów spełnić
swoich, Napełnij Duchem Swym Sług dusze
wiernych Twoich. O, Panie, Swoją moc Ty
w każdym słowie wznieć, Daj serca oraz myśl
Zwrócone na Cię mieć.

GL. 147.

67

1. Słowo Twe to duch i życie, Zesłane za
światłość obficie, Przedwieczny Panie, z
Twoich rąk. Dziś łaskawie nas spotkałeś,
Błogosławieństwo hojne dałeś, Nas wiodąc
wśród zielonych łąk. Objawiasz treść Swych
słów, W pielgrzymce wzmacniasz znów Aż do
celu. Po wszystkie dni Jak błogo brzmi:
Pasterzem naszym jesteś Ty!

2. Jak owieczki stada Twego, Które ku-
piłeś z świata tego Na wieki Twoi myśmy już.
Niech Twe Słowo nas nie minie Podane
znowu w tej godzinie, Z Twych ust nam w
serca, Panie, złoż. Ty ucz nas czujnie stać, W
oczekiwaniu trwać, Wierni w małym. Wkrótce
już my Odpoczniemy I godniej tam Cię
uczczimy.

Mel. GL. 30. RH. 3 **68**

1. Jezu Zbawco, myśmy się Słuchać słów
Twych tu zebrały, Oświeć nas, abyśmy się

Teraz z nich tu budowali. Słyszeć głos Twój
byli zdolni Od stroskanych myśli wolni.

2. Gdzie się zejdą dwaj lub trzej W Imię
Twoje na zebranie, To z miłości wiernej Swej
Jesteś pośród nich, o Panie, Wokół Ciebie
zgromadzonych I Twym Duchem oświeco-
nych.

3. Myśli nasze kryje noc, Rozum błąka się
w ciemności, Jeśli Ducha Twego moc Ich nie
wiedzie do światłości. Daj nam Słowa zrozumie-
mienie I w Twych prawdach pogłębienie.

4. Daj, by ziarno Twoich słów Na serc
żyzną padło rolę, Byśmy oświeceni znów Le-
piej Twą pojęli wolę. W rozważaniach na-
szych, Panie, Swoje miej upodobanie.

GL. 3.

69

1. Ja ufam, Panie, Ci! Wiem, nie zanie-
chasz nigdy mnie. Me oko widzi wiarą Cię,
Schronieniem jesteś mi. Mym światłem w
ciemnych dniach, Zbawienie, skała, szczęście
me, Tyś ramię w walce, cieszysz mnie W
pokusie, w biedzie, w łzach.

2. Wiem, że miłujesz mnie I zawsze bliskim
jestes̄ mi, Gdziekolwiek idę — jesteś Ty.
Polecam Tobie się, Tak dobrze wszak mnie
znasz, Cudownie, pewnie wiedziesz mnie, Tu
wszystkim dla mnie stałeś się I w łasce
wszystko dasz.

3. Spoczynku dusza ma Nie znajdzie nigdy
w świecie tym, Boś, Jezu, Ty spoczynkiem
mym. Do Ciebie zdążam ja, Bym wnet w
Twej chwale był, Radował Tobą błogo się, Z
Twoimi wielbił, sławił Cię I w hymnach
wiecznie czcił.

GL. 86.

70

1. Mój Ojcze, gdy spotkałeś Mnie w Synu
miłym Swym, Już tu mi hojne dałeś Błogo-
sławieństwa w Nim. Nie miałeś nic wyższego,
Najwyższy dar — On Sam, A że posiadam
Jego, Spoczynek duszy mam.

2. Ja wiem, że mnie miłujesz, Wciąż po
Ojcowsku dbasz, Cierpliwie pielegnujesz, Co
pozyteczne, dasz. Twe oko upatruje, Gdzie-
kolwiek zwrócię się. Twa dłoń mnie utrzymuje,
Z niej nikt nie wyrwie mnie.

3. Czyż troskać się mam trwożnie, Gdy
Ojcem moim Tyś! Powiedziesz nadal możliwe
I jutro mnie, jak dziś. Nie będę zawstydzony,
Bo szczerą miłość Twa. Przez Ciebiem
obdarzony Tym, co jest dobre, ja.

4. O wszystko dbasz tak wiernie I mądrze,
dobrze Ty! Więc serce me bezmiernie Wciąż
ufać może Ci. A choćbym stracił wszystko,
Czyż strwożyć ma to mnie? Wszak przy mnie
wciąż jest blisko Ojcowskie serce Twe.

1. Ma ojczyno! cel tęsknoty mojej Tu w
Mesecha kraju groźnych burz. Nad gwiazdami
tyś w ozdobie swojej, ::Gród niebieski, wierze
znany już:::

2. Jeruzalem! Do twych bram strudzeni
Wejdą święci, by się w tobie skryć, Którzy
z Boga byli narodzeni, ::W odpoczynku twym
tam błogo żyć:::

3. Zwracam w wierze tam spojrzenie swoje
Do perłowych cudnych twoich bram, Kiedyż
serce tęskne zaspokoję? ::Chętnie chciałbym
ujść z tej ziemi tam:::

4. Już bym chciał do miasta pójść górnego
I z zastępem błogosławionym Tam wywyższać
sławę Zbawcy mego, ::Cieszyć się już tylko
zawsze Nim:::

5. Lecz nie poto tęsknie tam spoglądam,
Że do złotych ulic wznieść się chcę, Wiecznie
Tego już oglądać żądam, ::Kto na własność
kupił drogo mnie:::

6. Wkrótce, Jezu mój, tęsknotę ucisz Świętych
Swych, co są w pielgrzymce tej. Łzy
tęsknoty zetrzesz, gdy powrócisz, ::By wziąć
Swoich stąd do chwały Swej:::

1. Spójrz, Ojcie nasz, w tej chwili Twoi
się zespolili, Jak dzieci modlić się. Ich błagań

wysłuchujesz I dobrze opatrujesz: Otwarte jest nam serce Twe.

2. Gdy w Jezusa Imieniu Prosimy w uniżeniu, Zbliżając się do Cię, My drogie dzieci Twoje, „Tak“, „Amen“ — rzeczesz Swoje, Byś w Synu Swym uwielbił się.

3. Bogate, niezliczone W Nim dla nas otworzone Są skarby łaski Twej. Im więcej z nich czerpiemy, Tym lepiej poznajemy Obfitość niezmierzoną jej.

4. Twa miłość trwa niezmiennie, W dobroci Twej codziennie Mieć ufność ucz nas Ty! I na niej ucz budować I prosić i dziękować Z prostotą dziecka wierząc Ci.

GL. 8.

73

1. Błogie to że przyjdziesz znowu, Nie zostawisz członków Swych; Wnet oznajmią pieśni nowe Wiecznotrwałe szczęście ich. Tęsknot już nie będzie tam I pragnienia spełnisz nam.

2. Znajdą członki odpoczenienie, Któres z Sobą złączył Ty, Nie utrapi ich cierpienie, Nie popłyną nigdy łzy. I na wieki błogi stan W obfitości sercom dan.

3. Uwielbiając pieśni wzniesie Stąd wybrana rzesza Twa, Bogu wieczną cześć przyniesie, Tobie hołd i sławę da. Szczęście! być

u Ciebie wraz! Przyjdź, o Jezu, wprowadź nas!

GL. 19.

74

1. Panie mój, Jezu mój! W Tobie już mam pokój swój. Tyś pociechą mą w podróży, Żaden ucisk mnie nie znuży, ::Ani troska, ani znój!::

2. Serce me, serce me Bardzo pragnie ujrzeć Cię! Kiedyż pójdę już do Ciebie, By przebywać z Tobą w niebie ::I w oblicze patrzeć Twe?::

3. Wkrótce już, Panie nasz, Sam oglądać mi się dasz. Co za radość dla mnie będzie, Gdy w zbawionych Twoich rzędzie ::Ujrzę Twoją świętą twarz!::

4. Co za los, co za los! Gdy usłyszę ja Twój głos! W niebie wszelki ból ustanie, Tam wciąż będę z Tobą, Panie, ::I uwielbię Ciebie w głos!::

GL. 26.

75

1. Czekamy, Boży Synu, Cię, Byś w górze nas zgromadził. Niech czas czekania skończy się, Racz nas już w dom wprowadzić. Kto ufa Ci, Ten w kornej czci Ku Tobie wciąż spogląda, Bo chciałby Cię oglądać.

2. Czekamy Cię! Choć łaską Swą Bóg dał nas Tobie w darze I Duch wprowadził w

bliskość Twą, Lecz jawnie się ukażesz. U
Ciebie tam Spoczynek nam Radość i szczęście
błogie Są dane wiecznie w Tobie.

3. Czekamy Cię! Wnet przyjdiesz Ty!
Powrócisz bez wątpienia, Przeminą smutki
tam i łzy, Umilkną też pragnienia. Cóż stanie
się, Gdy ujrzym Cię? Dziękczynny hymn
wzniesiemy I wielbić Cię będziemy.

GL. 48.

76

1. Spójrzmy wzwyż! Wkrótce zorza wzej-
dzie już. W mrokach nocy łzy wylane
Błyszczą, gdy zaświta ranek. Przed obliczem
Zbawcy to Jako perły w świetle lśnią. Oczy
wzwyż! Zborze, słysz!

2. Bliskoś tuż! Jasna gwiazdo ranna, już!
Wnet głos trąby się odezwie I z wrogiego
świata wezwie Wszystkich bojowników Twych,
By nagrodzić w chwale ich. Przyjdź rychło,
Jutrzenko!

3. Panie nasz, Tęskność naszą wzmagaj
wciąż, Aż po krótkim rannym świecie Ujrzym
w górze Twe oblicze I tam pragnień naszych
zdrój Zaspokoi widok Twój. Wiecznieś Ty
Godzien czci.

GL. 117.

77

1. Chcę pieśnią o Twej łasce głosić, Co
błogi spokój zsyła mi; Cześć, Boże, Twej

miłości wznowić. Któż tak miłuje jako Ty!
Grzesznika szuka łaska, Panie, Co jest zgu-
biony w świecie złym, A miłość idzie na
spotkanie, Jakby szedł w dom jedyny syn.

2. To łaska jest, co w mej słabości Prowadzi
mnie w pielgrzymce tej; Obdarzy pełność
mnie miłości. Gdy wejdę do ojczynu mej. Na
ziemi wszystko chwiać się może, I wszystko
tutaj kres swój ma, Lecz łaska nie zna granic,
Boże, I miłość nieskończanie trwa.

3. Skąd pewność biorę w życia znoju? Bo
łaska Twa ochrania mnie. Dlaczego nie upa-
dam w boju? To miłość Twa podpiera mnie.
O, łaska wciąż mnie wiedzie, Panie, I miłość
mnie kieruje tam, Bym do Cię śpiesznie
wszedł z płasaniem, Gdzie miejsce zgotowane
mam.

GL. 55.

78

1. Zdrój wszelkiego Tyś wesela, Panie mój,
Jam jest Twój, Nic nas nie rozdziela. Jestem
Twoim, bo przelałeś Swoją krew Za mój
grzech, Życie za mnie dałeś.

2. W Tobie jestem już bezpieczny, Bowiem
Ty Dałeś mi W łasce żywot wieczny. Mam
Ci ufać, Zbawicielu, I czy w bój, Albo w
znój Z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz W życiu
tym; O tym wiem, Opiekę roztaczasz. Tyś

wziąć godzien cześć i chwałę, Jezu mój,
Panie mój, Dziś i wieki całe!

GL. 82.

79

1. Jezu, zródlęm Tyś radości I pociechy w czasie bied, Tyś do Swojej wspaniałości Sam stąd przez cierpienia wszedł. Póki dajesz nam tu żyć, Pomóż nam wiernymi być. Bądź przy nas W każdy czas, ::W boju wiary wzmacniaj wraz::

2. Główu członków, z Ciebie spływa Błogosławieństw na nas blask I wciąż na nas tu spoczywa Twe spojrzenie pełne łask. Ślesz pociechę w serca mdłe W prześladowań, w smutku dnie. Hańbę, bój, Cios i znój ::Jako ból odczuwasz Swój::

Cz. 17.

80

1. O, Panie, Tyś powołał Ku poświęceniu nas, Do tego też nas woła Duch Święty w każdy czas. W bojaźni Twojej chcemy Uświęcać drogę swą, Tak grzechu unikniemy, Spełnimy wolę Twą.

2. „Z bojaźnią i ze drżeniem Zbawienie czyńcie swe“, „By nie wejść w pokuszenie, Czuwajcież modląc się!“ Gdy jednak nie czuwamy, Źle kierujemy wzrok I z drogi Twej zbaczamy, Fałszywy czyniąc krok.

3. Lecz świętość Twa nie może Nieprawość
widzieć w nas, Więc nam posyłasz, Boże, Swe
napomnienie wczas. A kiedy Ci wyznamy W
pokorze winę swą, Z Twej łaski powracamy
W społeczność zaraz Twą.

4. I znów do Twej świątyni Możemy śmiało
wejść, Boś dostęp nam uczynił, By przyjąć od
nas cześć. I wtedy dziękczynienie Wznosimy,
Jezu, Ci, Gdyż naszym poświęceniem Tyś
jest ku Bożej czci.

GL. 22.

81

1. Tyś prawdziwym zródłem życia, Jezu,
słońcem chwały Ty! Łaskę, pokój tak obficie
Mamy wciąż od Ciebie my. Teraz też wśród
nas przebywasz, Prośby Swoich wysłuchiwasz,
Błogosławić wciąż chcesz nas, Karmisz, pie-
legnajesz wczas.

2. Wszystkie członki Swego Ciała Racz
ożywić, Zbawco, Sam. Spraw to, by do serc
spływała Cisza, pokój, radość nam. Niech
Duch serce Boże zawdy Wskaże pełne łaski,
prawdy, Aż się nam obecność Twa Już
widzialnie ujrzeć da.

3. Do Cię, Blasku Ty wieczności, Niechaj
serca zwrócią się; Każdy niech Twej wspa-
niałości, Niechaj pragnie tylko Cię. Wówczas
radość nas przepłni, Na Twą wolę zdanych
w pełni, By z najgłębszych przyczyn cześć
Mogła się w podzięce wznieść.

1. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz:
 W Ojcowskich rękach niesiesz mnie i tulisz,
 O, Ojcze, miłość Twoja wiecznie trwa! ::Ja
 ufam Ci!::

2. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
 Gdy niedostatek i potrzeba bliska, Ucisku fale
 zagrażają mi, ::Ja ufam Ci!::

3. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
 Gdy pomocnika nie widzę w pobliżu, A wróg
 mnie trwoży i naciera wciąż, ::Ja ufam Ci!::

4. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
 Aż biegu mego dokonam na ziemi, Aż minie
 okres bojów wiary tu. ::Ja ufam Ci!::

1. Niech będzie z nami łaska Naszego Pana
 wciąż, Za Którym podążamy Wśród walki,
 trwógi i burz.

2. Bezpiecznie całkiem można Zaufać łasce
 tej, Gdy trwoży nas cokolwiek, Pociechę
 mamy w niej.

3. Na wąskiej ścieżce byłby Niepewny
 każdy krok, Jeśliby łaska Pańska Nie wiodła
 naszych nóg.

4. Cóż nam zaszkodzić może, Gdy z nami
 łaska ta, Co nam w wytrwałej wierze Zwy-
 cięstwo zawsze da.

5. Coś tracąc dla Jezusa, Nie doznajemy szkód, Gdyż łaska Jego wielka Nagradza wszystko wbród.

6. Dopomóż nam, o Panie, Każdego wołać dnia: Niech ze wszystkimi nami Zostanie łaska Twa!

GL. 145.

84

1. Wznieś, Panie, serca nasze wzwyż, A każde ucho otwórz też, Przez Ducha wprowadź w Słowo nas, Daj, by pokarmem było wczas.

2. By serca mogły skupić się, Od niepokoju zwolnij je; Ty Sam głębiny serca wzrusz I łaski Twej świadomość włóż.

3. U cichych, czystych życia wód Niech obozuje ten Twój lud. Prawdziwe, dobre słowo dasz Ty, Zbawco Ciała, Pasterz nasz!

GL. 115.

85

1. Jakąż miłość oglądamy! Jezus Chrystus modli się! Wierząc w góre spoglądamy, Gdzie On za nas prośby śle: Orędownik nasz przemawia Do Swojego Ojca tam, To za nami On się wstawia, Aby błogosławić nam.

2. Wszedł On do niebieskiej chwały, Zajął tam od Ojca tron; W dostojeństwie Swym

wspaniały Zastępuje tam nas On. Pełne
pragnień serce Jego Pozostaje w każdy czas
Wśród burz groźnych życia tego Wzmocnić,
błogosławić nas.

3. On za dusze nasze prosi Bez zmęczenia
Ojca tam, W serca nasze pokój wnosi, Zwilża
rosą serca nam. Szatan skarży tam przed
tronem, Może szaleć tutaj wróg, Ręce Pana
są wzniezione. Któzby nam zaszkodzić mógł?

4. Twa modlitwa nieprzerwana Daje wciąż
nam ufność tą: Gorycz przez nas w czymś
widziana W słodycz nam zamienia się. Każdy
ból pomagasz nosić, Cierpień moc rozumiesz
Sam. Każdej chwili za nas prosić Chcesz
Swojego Ojca tam.

GL. 177.

86

1. Cicho ufaj Panu stale, Kto kieruje
ścieżką twą, Na Nim buduj wciąż wytrwale,
Da zmęczonym siłę Swą. Ojca dom skinienie
śle, ::W odpoczeniu wiedzie cię::

2. Przepych, połysk, blask piękności,
Wszystko, co świat w sobie ma, Jest ułudą
czczej marności. Któż kres twym tesknotom
da? Chcesz spoczynek, szczęście mieć, ::Swym
spojrzeniem w góre wzleć::

3. Gdy przygniata cię cierpienie, Droga
trudną zda ci się, Na Jezusa zwróć spojrzenie,

Wrzuć na Niego troski swe I swe całe brzemię
złóż, ::Powiedz Mu o wszystkim już:::

4. Co jest w górze, szukaj tego, Wszystko
marność w świecie tym, Oczy wznieś na Pana
swego, Gdzie twój żywot skryty z Nim. Porzuć
blaski ziemi tej, ::Nie nasycą duszy twej::

5. Walka będzie wnet skończona, Krok
ostatni zrobisz wnet, Praca dzienna dokon-
czona, Coraz bliższy kres twych bied. Z
blaskiem rannych, jasnych zórz ::Przyjście
Pana bliskie już::

GL. 75.

87

1. Pełnią błogosławieństw, Panie, W niebie
darzyć będziesz nas, Gdzie będziemy nie-
przerwanie Z Tobą się radować wraz.

2. Gdy przemienisz nasze ciała, Wtenczas
ból skończą się; Radość będzie doskonała,
Gdy ujrzymy, Jezu, Cię.

3. Każdy pozna Cię z radością; Jakim
jesteś, ujrzy Cię. Tam, gdzie wszystko jest
miłością, Wszak miłością wszystko tchnie.

4. W chwale wszyscy Twoi święci Sercem,
duszą jedno są, Wskroś wdzięcznością przenik-
nięci W pieśni hołd Ci dadzą z czcią.

GL. 76.

88

1. Przebywam na obczyźnie, A świat ten
nie zna mnie; Prowadzą ku ojczyźnie Mnie

wiernie ręce Twe. Na każdym przykrym kroku Cię widzę wiara mą, Twój ślad widoczny oku, Jak szedłeś ścieżką tą.

2. Czy twardą drogą zdążam, Zmęczonym czując się, Za Tobą wciąż podążam, Bo w łasce wiedziesz mnie. Gdy strudzą się me nogi, Wytchnienia jest mi brak, Mam w sercu pokój błogi, Tyś mym spoczynkiem wszak.

3. Choć szatan swą chytrością Używa słabość mą, Lecz Ty mi Swą bliskością Zwyćięzać dajesz go. Pokarmem i napojem I źródłem jesteś Sam, Zliczyłeś włosy moje. Czyż trwożyć się tu mam?

Mel. GL. 2.

89

1. Pasterzu wierny, dzięki Ci Za błogosławieństw chwile, Z pełności Twojej wzięliśmy Z ust Twoich słowo w sile. Dodajesz Sam Otuchy nam Kierować na Cię oczy, Radośnie drogą kroczyć.

2. Nas wprowadziłeś w światłość Swą Do świętej Swej bliskości, By każdy życia ciemność swą Zobaczył w Twej jasności. Na nowo Tyś Tak mile dziś Nas uczył po bożemu. Imieniu chwała Twemu!

3. Dopomóż też nam Słowo Twe W szczerości tu zachować, Byśmy umieli w trudne dnie Ku czci Twej pielgrzymować, By

w każdy czas Widziana w nas Tu coraz
więcej była Bliskości Twojej siła.

GL. 140.

90

1. Słowo z ust Twych pochodzące Wiecz-
nie, mocno, Panie, trwa, Wieść radosną
zwiastujące, Ponad złoto wartość ma. Wieczną
myśl Twą o zbawieniu, Doskonałym wyku-
pieniu I bezmierną miłość Twą — W nim
podajesz wszystko to.

2. Prawdą, życiem i światłością Jest tu dla
nas Słowo Twe; Ten nie błądzi, kto z szczerzo-
ścią W Duchu Twym wypełnia je. Słowom
Twym się przysłuchiwać, Twe nauki zacho-
wywać, — Ten najlepszy dla nas dział Tu
potrzebą nam się stał.

3. Ojcze, dzięki za Twą łaskę, Marnę życia,
niebios dar, Za pielgrzymczą, dobra laskę I
za mądrość Twą bez miar. Moc dla słabych,
w trwodze — męstwo, Miecz do walki o
zwycięstwo. Za to wszystko dzięki przyjm, Co
nam dajesz w Słowie Swym.

GL. 182. od Iwona

91

1. Wolni od prac i znoju W przepięknym
dla nas dniu Zebraniśmy w pokoju Przy
Słowie Pana tu.

2. W Imieniu Twoim, Panie, Dziś zejść się
daleś nam, A siewu wykonaniem Pokieruj
możnie Sam.

3. Daj mądrość, zrozumienie, Błogosła-
wieństwo zlej, A życia Twe nasienie W serc
dobrą glebę wsiej,

4. W wieczności by wspaniale Nasz owoc
mógł się lśnić, By żniwo ku Twej chwale
Obfite mogło być.

GL. 67.

92

1. Świat doczesny jest pustynią. Jakiż
wybór tu uczynię? Czegóż pragnąć, czego
chcieć? Wszego zbyłem się pragnienia, Nie
mam nic tu do stracenia, Kij pielgrzymi tylko
muszę mieć.

2. Łatwo jest tę drogę zoczyć, Którą mam
w pustyni kroczyć, Bo stóp Pańskich widzę
ślad. Jak On wiernie mnie miłuje, Tak też
drogę mi wskazuje, Śmiało krocę naprzód za
Nim w ślad.

3. W tej pustyni, gdzie idziemy, Jedną
ścieżkę dostrzeżemy, Ślad to w piasku Jego
nóg. A więc idę, za Nim śpieszę, Bym w
Ojcowskie wszedł pielesze, Gdzie zwycięstwa
wieniec dał Mu Bóg.

4. Jezu, duch mój wzwyż ulata, Pragnąc
odejść z tego świata, Gdy naprzeciw wyj-

dziesz mnie. Tyś ojczynę mi zgotował I
Swym okiem wciąż kierował Przez daleką,
pustą drogę tą.

5. Ścieżka, którą Sam chodziłeś I mnie po
niej prowadziłeś, Źródłem wciąż pociechy
mej. Choć mnie laska Twoja cieszy, Ale w
łasce Twojej śpieszę Ujrzeć Ciebie w górze,
w chwale Twej.

GL. 83.

93

1. Panie Jezu, jak radośnie Zbliżać się do
Ciebie nam, Kiedy z ust Twych tak miłośnie
Słowo Swe podajesz Sam. Sprawić racz, by
nie przebrzmiały Dziś daremnie Słowa Twe,
Lecz by w sercach zamieszkały, Racz głęboko
wpisać je.

2. U nóg Twoich przebywamy, Zbawco,
Sam Ty do nas mów, Słodkiej mowy Twej
słuchamy, Żadni Twych zbawiennych słów.
Ucz nas być uczniami Twymi, Jak ten krótki
życia czas Wykorzystać tu na ziemi Dla
wieczności naucz nas.

3. Niech nam Słowo Twoje, Panie, Błogo-
sławieństw wiele da, Niechaj Duch Twój
nieprzerwanie Wpływ przemożny na nas ma,
Aby w nas się zachowało Wiernie to, coś
podał nam, By się wielu przekonało, Że masz
Słowa życia Sam.

1. Twe Słowo prawdą jest jedynie, **Daj** zostać mi przy Słowie tym, I niech na drodze mego życia **Jest** ono światłem nogom mym. Choć minie ziemia ta i niebo, Trwa wiecznie, mocno Słowo Twe, Ni kreska, iota nie upadnie, Twe Słowo musi spełnić się.

2. **Daj** mi spoczywać w Twym pokoju, Twa łaska, Panie, starczy mi, Cokolwiek czynię, albo mówię, Niech czynię to ku Twojej czci. Gdy obciążony, dodaj siły; Gdy w drogę ruszam, przy mnie stój; Gdy wróg mi wszystko chciałby wydrzeć, Mnóż łaskę mi i pokój Twój.

1. „Imię Jezus!“ Tę głębokość Czy zgruntować może kto? Niezmierzona to wysokość, Nieskończona miłość to. Tu Imienia Twego pełność Niezbadana dla mnie jest.

2. „Imię Jezus!“ Wiecznym zdrojem Tyś zbawienia, mocy wszej, Tyś w noc ciemną światłem moim I spoczynkiem duszy mej. Miłość, wierność, łaska Twoja Wiodą mnie po ścieżce tej.

3. „Imię Jezus!“ W Tobie skryty Przez pustynię idę tę. Pokój w Tobie całkowity, Szatan cofa się od Cię. Kiedym w Ciebie jest wpatrzony, Nie drżę ani waham się.

4. „Imię Jezus!“ Moc w cierpieniu, Pewne
czolno podczas burz, Tyś pociechą w utra-
pieniu, Lekiem dla zbołalych dusz, I ucieczką
w pokuszeniu, Manną dla łaknących dusz.

5. „Imię Jezus!“ Me pastwisko, Wciąż
nadzieją krzepisz mnie. Tyś jutrzenką, która
blisko Wschodu jest, by zjawić się. W górze
całkiem pojme wszystko, Com tu widział,
wierząc w Cię.

6. „Imię Jezus!“ Życia Słońce, Radość Ojca
wieczna Ty, Teraz i po wieczność tchnące
Błogą rozkosz w serce mi. Przez promienie
Twoje lśniące Wszystko nowe stanie się.

GL. 128.

96

1. Tu zgromadzeni, Panie, Czekamy, co
nam dasz; W nas — słabość i wahanie, Ty
moc i pełność masz. W Swej obecności znowu
Błogosławieństwem darz, Daj moc Swojemu
Słowu, Swym miłym, Panie nasz.

2. Przez Ducha prawdę Swoją Chcesz w
nasze serca wryć, Daj odczuć siłę Twoją, Ucz
rozważnymi być, Pod Słowo Twe się korzyć
W bojaźni pełnej czci, Racz nas za świadków
użyć Sumiennych, wiernych Ci.

GL. 174.

97

1. Nade wszystko dla mnie, Panie, Darem
cennym Słowo Twe, Nad bogactwa posia-

danie, Ponad skarby cenię je. Gdyby wartość mieć przestało, Na czymż wiara oprze się? Ono światło z nieba zlało I wypełniać je wciąż chcę.

2. Tak i Amen! nieprzerwanie Ty byś u mnie widzieć chciał, Bym w Imieniu Twoim, Panie, Przy Twym Słowie mocno stał, Bym gorliwie się przykładał, Tobie służyć zawsze mógł, Bym przy Słowie Twoim siadał, Jako Maria, u Twych nóg.

GL. 38.

98

1. Rzuć troski, zmartwienia I bóli i cierpienia W tak mijące serce Ojca.

2. Gdy zgryzot moc dręczy, Niedostatek męczy, Ramiona otwiera On Swoje.

3. Co gniecie tu ciebie, On bierze na Siebie, Silnymi rękami cię wiodąc.

4. On czuwa i chroni I pewnie osłoni Cię w nocy cierpienia i śmierci.

5. Już wkrótce w wieczności Strumienie błogości Pokrzepią nas w górze u Pana.

6. Któż w mocy, w miłości, W bogactwie, w litości Do Niego podobny być może!

99

::Albowiem tak Bóg świat umiłował,::
::Umiłował,:: Umiłował Bóg ten świat,

...:Że dał za nas Swego Syna :: ::Dał Syna,::
Jednorodzonego dał,
::Aby każdy, kto Weń wierzy,:: ::Nie zgi-
nął,:: Lecz żywot wieczny miał.

Oto Ja stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję u drzwi i kołaczę dziś! Ktokolwiek by głos Mój słyszał I drzwi otworzył Mi, Z tym będę Ja wieczerzał I on też ze Mną wraz. Oto Ja stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję u drzwi i kołaczę dziś!

Duch i oblubienica woła: Przyjdź, przyjdź!
A kto słyszy, niech rzecze: przyjdź! A kto pragnie, kto pragnie, niech przyjdzie; A kto chce, niech bierze wodę życia darmo.

Amen, o przyjdź, Panie Jezu! (3 r.)

100

1. My grzechów odpuszczenie Przez Zbawcy mamy krew, I wieczne odkupienie, — Pochwalny wznieśmy śpiew! Kapłana Najwyższego, Co zajął w niebie tron, Lecz przedtem z życia Swego Ofiarę złożył On. *Jesteśmy wszyscy* jedno, Złączeni Zbawcy krwią, Jednego mamy Ojca, — Z radości serca drżą! Jednego mamy Pana, Co w mękach za nas zmarł I śmiercią tą wyjednał Zbawienia dla nas dar.

2. My w sercach pokój mamy, Bo Jezus dał nam go, Pociechę posiadamy, Choć życiu grozi

zło. Pasterza też Dobrego, Co paszę daje nám,
Do żywych wód prowadzi I strzeże stada Sam.
Jesteśmy wszyscy...

3. Prorockie mamy Słowo, Pochodnię na-
szych nóg, Co wiedzie drogą nową, Jak chce
nasz Pan i Bóg. Ze Słowa tego wiemy, Że
wkrótce przyjdzie Pan, Że wtedy obleczemy
Nieskazitelny stan. Jesteśmy wszyscy...

4. W czas każdy dostęp dany Do tronu
łaski nam, Więc śmiało się zbliżamy, By po-
moc znaleźć tam. A po skończonym boju
Koronę życia da Ten Książę nasz Pokoju, Co
chroni nas od zła. Jesteśmy wszyscy...

5. Spiewamy: „Maran ata!“ — Pan blisko
jest, u wrót, By zabrać nas ze świata Do Siebie
w niebios gród. On dał nam obietnicę: „Ja
przyjdę po was znów“, Po Swą oblubienicę,
Nie zmieni Swoich słów. Jesteśmy wszyscy...

6. Czekamy przyjścia Jego Z tępknotą w
każdy czas, Wołamy więc do Niego: „O, weź
do Siebie nas!“ Prosimy w każdej dobie:
„Nasz Panie Jezu, przyjdź! O, Alleluja Tobie!
Po Swą wybraną znijdź!“ Jesteśmy wszyscy...

GL. 180. **101**

1. Tak długo, Panie, czeka Cię Już Twa
oblubienica! Ach, kiedyż jej ukażesz się I
rozpromienisz lica? Błogostan kiedy spełnisz

jej? Przyniesiesz czas ochłody Twej? ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

2. Choć wprawdzie już wśród uczniów Swych Obecny jesteś, Panie, Im „pokój“ rzesziesz, słyszysz ich I dzięki i błaganie. Nam wszakże nie wystarcza to, Bo chcemy twarz oglądać Twą. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

3. Z tesknotą wyglądamy Cię Odziani w szaty białe, Czekając, aż objawisz się Wprowadzić nas w Swą chwałę. Sam z archaniel-skim głosem przyjdź I z trąbą Bożą z nieba znijdź. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

4. Ucz być czujnymi w każdy czas, Dopolóż nam nie zasnąć, Niech gnuśność nie ogarnie nas, Niech lampy płoną jasno, By gdy się zew rozlegnie tuż, Źe: „Oblubieniec idzie już!“ Jak echo niech to zabrzmi: „Przyjdź, amen, Panie Jezu!“

102

1. Maran ata! Jest to hasło Z pierwszych chrześcijaństwa dni, Gdyż nadzieja przyjścia Pana W sercach Jego wiernych lśni. *Być wybraną Barankową!* Jakież błogie dla nas to! Maran ata! Przyjdź już, Panie, Po oblubienicę Swą.

2. Maran ata! Niech i dzisiaj Pośród nas brzmi hasło to, Mocniej serca niech tych biją, Co własnością Pańską są. Być wybraną...

3. Maran ata! To dla świętych Jest pociechą w czasach złych, Bo z kłopotów, zmartwień, śmierci Wkrótce Pan wybawi Swych. Być wybraną...

4. Maran ata! Czyśćcie lampy I przepaszcie biodra swe! Wieść o bliskim Jego przyjściu Niechaj teraz wzmagaj się. Być wybraną...

5. Maran ata! Pan jest blisko, Ostateczny jest już czas. Więc i my gotowi bądźmy Stanąć przed Nim wszyscy wraz. Być wybraną...

RH. 440.

103

1. Pięknyś ty, wdzięcznyś ty, Kraju górny mój! Ku tobie rwie się serce me I tęsknych myśli rój. Wszak nie jest świat ojczyną mą, Choć wabi życia maj, ::Tam w górze, gdzie się gwiazdy lśnią, Jest mój ojczysty kraj.::

2. Wznoszę wzrok, tęskny wzrok Do niebieskich stref, Gdzie odkupionych wiele jest Przez Zbawcy świętą krew. Tu częsty bój i skwarne dni Zburzyły życia wdziękk, ::Zgiełk świata wciąż wyciska mi Żałosny z piersi jęk.::

3. Wkrótce już skończy się Doświadczenia czas, Już wnet wejdziemy w górny dom, Gdy stąd Pan weźmie nas. Nie chwycił jeszcze żaden słuch, Nie dostrzegł ludzki wzrok, Nie pojął śmiertelnika duch, Co Swym zgotował

Bóg, Lecz nam objawił Święty Duch, Co
Swym zgotował Bóg!

104

1. W niebie ja własność mam, Dom obie-
cany tam, Gdzie smutek, boleść, łyzy W radość
się zmienią mi. Przeminie wszelki bój, Cier-
pienie, żałosć, znój. Pokoju miejsce to Włas-
nością mą. *Własności piękna*, jesteś mą! Dla
serca tyś radością cną. Rozłąka śmierci już
Smucić nie będzie mnie. Rzesze zbawionych
dusz Tam cieszą się.

2. W nadgwiezdnej wyży tej, W ojczyźnie
górnjej mej, Sławniejsze piękno snadź, Niż
mogę je tu znać. Owoce drzева jej I wody
czyste w niej Pięknością zdobią ją Wspaniałą
swą. *Własności piękna...*

3. Jezus powołał mnie, Zgotował miejsce
cne, Przelał Swą za mnie krew, Przejednał
Boży gniew, Ducha mi Swego dał, Mam w
Nim swój wieczny dział. A więc za Panem w
ślad Podążam rad. *Własności piękna...*

RL. 597. 105

1. Ja przyjdę wnet! — to głos Bożego Syna.
Ja przyjdę wnet! — zatrzymaj więc, co masz!
Ja przyjdę wnet! — ostatnia już godzina, Czy

w wierze ty i w gotowości trwasz? Przyjdź, Panie Jezu, amen, przyjdźże rychło I weź nas z Sobą do ojczystych stron, By serca nasze pełne tęsknot ścichły, Byś był przez Swoich doskonale czczon.

2. Ja przyjdę wnet cierpienia wasze skończyć, Lecz bądźcie wierni wy na każdy czas! Ja przyjdę wnet, by z wami się połączyć I z tego świata wziąć do Siebie was. Przyjdź, Panie Jezu, — proszą Cię zbawieni, — Tyś celem wszystkich pragnień naszych dusz. A gdy nadzieja się w widzenie zmieni, Wtedy ujrzymy Twoją chwałę już.

3. Ja przyjdę wnet wypełnić obietnicę, By Moi byli tam, gdzie jestem Ja! Ja przyjdę wnet po Swą oblubienicę, By ją zachować od godziny zła. I owszem, Panie, przyjdź po Swą wybraną, Bo chce przebywać tam, gdzie jesteś Ty, Gdzie w czysty bisiór będąc przyodzianą Pieśń nową śpiewać będzie ku Twej czci.

RL. 570.

106

1. Jam stęskniony, jam stęskniony, O, mój Jezu uwielbiony, Ujrzeć Cię, bo mym pragnieniem Spocząć z Twoim Zgromadzeniem ::I przed tronem Twoim stać!::

2. O, Światłości! O, Światłości, Co mi świecisz tu w ciemności, Kiedyż razem z

wybranymi Przed Twym tronem zebranymi
::Ujrzę lica Twego blask ?::

3. Hymn wspaniały, hymn wspaniały
Wzniesie huf zbawionych cały. Ach, gdzież
skrzydła do polotu, Bym od ziemskich nędz
kłopotu ::Wzniósł się do niebieskich wzgórz!::

4. O, błogosći, gdy w wieczności W dosko-
nałej wspaniałości Będę zawsze z Tobą,
Panie, Tegom pojąć tu nie w stanie, ::Jaka
błogosć będzie tam!::

Mel. GL. 128. **107**

1. Ocknijcie się, uśpieni, Oczyśćcie lampy
swe, Jutrzenka wkrótce wzejdzie, Gdyż
ciemność wzmagą się. Nadchodzi Pan nad
pany, Z okrzykiem zstąpi wraz; Czuwajcie,
kto wybrany, Bo wnet zabierze was.

2. Wy, odkupieni, wznoście Radości wdzięcz-
ny ton I triumfalnie głoście, Że wkrótce przyj-
dzie On. Toż wnet się zarumieni Poranna
zorza już, Czuwajcie wy, zbawieni, Bo Oblu-
bieniec tuż.

3. Przepaszcie biodra swoje I przygotujcie
się, A wraz w weselne stroje Przybierzcie
serca swe. Wszak Święty Duch ogłasza, Że
Oblubieniec tuż, Więc niech Go dusza wasza
Powita godnie już.

4. Spotkajcie Go radośnie Wy, dzieci Boże
wsze, Niech smutek wasz rozgłośnie W wesele

zmieni się. Już nastął czas zamęcia! Oblubienicę On Promienną blaskiem szczęścia
Przed Boży wiedzie tron.

RL. 342.

108

1. Zbawco i Panie mój, Życia mojego zdrój
Jesteś Ty Sam. Bez Ciebiem niczym był, Bom
w grzechu tylko żył, A w Tobie źródło sił I
szczęście mam.

2. Tyś grzech mój na Się wziął I brzemię
win mych zdjął, O, Zbawco mój! Tobie ja
służyć chcę Po wszystkie życia dnie, Śmierć
już nie trwoży mnie, Bom wiecznie Twój.

3. Gdy szatan zwieść mnie chce, Ty, Panie,
wspieraj mnie I dodaj sił, Aby mej duszy
wróg Nie zwiódł mnie z Twoich dróg, Bym
wciąż Ci służyć mógł I wiernym był.

Str. 41.

109

1. Swą ojczynę ja w niebiosach mam,
Gdzie o smutku już nikt nie wie tam I gdzie
błogo spoczywają ci, Co obmyli się w Jezusa
krwi. ::*W niebie mam*:: Swą ojczynę ja w
niebiosach mam, Bo mój Pan zdałał to, Że
zgotował mi wspaniałość Swą.

2. Wielu wiernych odeszło już tam, Gdzie
wśród nich kiedyś ujrzę się sam. Gdzie zba-

wieni połączą się wraz, By czcić Pana po wieczny już czas. W niebie mam...

3. Wnet u Ciebie i ja znajdę się, Lecz o jedno to proszę ja Cię: Przywiedź też wszystkich i moich tam, W kraj, gdzie z Ojcem tronujesz Ty Sam. ::W niebie mam,:: Swą ojczynę ja w niebiosach mam, Boś Ty Sam zdziałał to, Żeś zgotował mi wspaniałość Swą.

RH. 117.

110

1. Wnet Oblubieniec przyjdzie po nas, Czuwajcie, wierni, czuwajcie wraz! Czuwajcie pomni przestrogi słów. Czuwajcie, — przyjdzie znów. *Panie, chcemy* wciąż gotowi być, Bacznie czuwać, w świecie czysto żyć, Dopóki Ty nie powrócisz Sam, By się objawić nam.

2. Wnet Oblubieniec przyjdzie! Kto ma Wciąż to na celu, tu przy Nim trwa, Nietonie w świecie, choć wabi nas. Czuwajcie, wierni, wraz! Panie, chcemy...

3. Wnet Oblubieniec przyjdzie, nasz Pan, W nieskazitelny nas oblec stan. Serca kierujcie ku Niemu swe. Czuwajcie, zbliża się! Panie, chcemy...

4. Wnet Oblubieniec przyjdzie po Swych, By się uwielbić na wieki w nich. Niech serca wasze gotowe są Powitać w chwale Go. Panie, chcemy...

5. Wnet Oblubieniec przyjdzie, bo chce Z
oblubienicą Swą złączyć się. Jakiż to dla nas
szczęśliwy los! Cześć Mu wzniesiemy w głos.
Panie, chcemy...

RH. 438. **111**

1. Za ojczyzną zatęskniła Spracowana dusza
ma; Tam mnie czeka cisza miła I spoczynek,
co wciąż trwa. *Z tej doliny* śmierci cieni Do
ojczyzny spieszę się; Tam Pan wszystkich
tych przemieni, Kto miał w Nim zbawienie
swe.

2. W mej ojczyźnie radość płonie, Której
zgłębić nie mam sił, Tam goryczy łez nie
ronię, Tamem się bolesci zbył. *Z tej doliny*...

3. W mej ojczyźnie Jezus Panem, Do mnie
On wyciągnie dłoń, Aby wieńcem obiecanym
Przyozdobić moją skroń. *Z tej doliny*...

4. W mej ojczyźnie pokój trwały, Wiernych
Swych Pan zbierze tam, Boża ją oświeca
chwała, Światłem jest Baranek Sam. *Z tej*
doliny śmierci cieni Spieszę wejść w ojczyzne
mą; Nawskroś mnie tam rozpromieni Jezus
obecnością Swą.

RH. 468. **112**

1. Wnet się zakończą cierpienia i łzy, Gdy
będziem z ziemi tej wzięci już my! Wtedy

Zbawiciel w pełności Swych łask Oblicza
Swego objawi nam blask. ::*Będzie to dzień
Weselnych pień*:: ::Gdy Jezus nasz Swą
objawi nam twarz!::

2. Gdy łaska, którą okazał nam Pan, Tam
nas oblecze w chwalebny już stan, Wtedy
Zbawiciel i On tylko Sam Będzie przedmiotem
czci naszej już tam. Będzie to dzień...

3. Gdy w chwale wiecznej będziemy się
lśnić, Niebios błogością się poić i żyć, Wtedy
Zbawiciel i On tylko Sam Będzie jedną
radością już tam. Będzie to dzień...

GL. 192. **113**

1. Gdzież dusza ojczynę i spokój gdzie
ma? Kto tutaj bezpieczne schronienie jej da?
Świat nie ma przytułku takiego, o nie! Gdzie
grzech nie panuje, pokusa nie tchnie. O, nie!
ten świat jest obcy mi, Bo duszy ojczyzna hen
w górze się lśni.

2. Jak błogo w spokoju u Zbawcy tam żyć,
Gdzie śmierć, grzech ni boleść nie mogą już
być! Niebiańskie melodie rozgłośnie wciąż
brzmią I witać zbawionych gotowe już są.
Spokój błogi, i nie ma burz, Spoczynek w
światłości tam pewny mam już.

3. O, duszo, do nieba z tej ziemi się wzbij,
Do górnej krainy spojrzenia swe ślij! Ten

szczytny cel duszy — złocisty ów gród Wzwyż
ponad gwiazdami — jest piękny jak cud!
Miasto wieczne spoczynek da, Schronienie
bezpieczne, — ojczyzna to twa!

Pfj. 408.

114

1. Duszo, chceli cię ból strawić, W wierze
w Pana mocno stój! On cię tylko chce prze-
pławić, Przekształtać w obraz Swój. *Nie
rozpaczaj* w ciężkiej chwili, Przed zwątpieniem
duszę strzeż, Co On przyrzekł, to wypełni,
Tylko Jemu ufaj, wierz!

2. Nie dajże się zmylić z drogi Przez
szatańską, chytrą moc; Wiedz, że Zbawcy
twego drogi Wiodły też przez ciemną noc. Nie
rozpaczaj...

3. Chcesz za Panem iść statecznie? Umrzeć
musi własne „ja“; Chcesz tu żyć Dlań uży-
tecznie, Przez śmierć wiedzie droga twa. Nie
rozpaczaj...

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości I za
Panem śmiało idź! Wszak On tylko to do-
puści, Co zbawienne może być. Nie rozpa-
czaj...

RH. 391.

115

1. Pomocą jesteś mą, Łaskawy Panie mój,
Twe Imię skałą mą, W nim jest pociechy

zdrój. *O, Panie*, w każdej chwili Potrzebuję Ciebie, I po błogosławieństwo Idę do Cię.

2. Pomocą jesteś mą, Wszechmocny Zbawco mój, I świętą łaską Swą Oddalaj pokus rój. *O, Panie...*

3. Pomocą jesteś mą, Tyś Pan mój i mój Bóg, Bym wszystko mocą Twą Pokonać zawsze mógł. *O, Panie...*

4. Pomocą jesteś mą! Jak Ty chcesz, tak mnie wiedź, Bo wiem, że ufność swą Wciąż w Tobie mogę mieć. *O, Panie...*

5. Pomocą jesteś mi, *O, Panie, Jezu mój*, Bym został wiernym Ci Przez cały życia bój. *O, Panie...*

116

1. Dlaczego w twym oku tak często jest łaź? Dlaczego twa dusza tak rwie się i łka? ::Cierpienie i smutek przygniata cię tak, Wytrwania w twym Panu i siły ci brak.::

2. Za mało masz wiary, za dużo masz trwóz, Za małoś zaufał, jak dobry jest Bóg. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I zawsze z ufnością do Niego ty dąż.::

3. Nasz Jezus Zbawiciel kuszony też był, Rozumie twą słabość i wie, żeś bez sił. ::Jest mocen ratować, da pomoc ci On, Przystępuj z szczerością przed łaski więc tron.::

4. Tam znajdziesz i litość i łaskę dla sie, I w czasie stosownym wspomoże On cię. ::Zabierze twe trwogi, osuszy też łzy, A błogi stan w duszy swej będziesz miał ty.::

Mel. GL. 62.

117

1. Aż dotąd mnie prowadził Bóg Za ręce miłosiernie, Wśród jasnych dni, wśród nocnych trwógi Troskliwie chronił wiernie, Łaskawie wciąż kierował mną, Pocieszał mnie dobrocią Swą I możliwe mnie wspomagał.

2. Niech Tobie wzniosę chwałę, cześć Za wierność okazaną, Żeś mnie na rękach raczył nieść, Piastował każde rano! W mym sercu to wspomnienie tkwi, Jak wiele ja zawdzięczam Ci, Żeś dotąd mi pomagał.

3. Obrońco mój, pomagasz mi, Pomagasz każdej chwili, Wciąż błogosławisz hojnie Ty I zawsze mnie posilisz. A gdy nadejdą smutku dnie, Radośnie jeszcze wyznać chcę: I teraz Pan pomoże!

RH. 186.

118

1. W Jezusa rękach jestem Bezpieczny, bo On mój, W Nim odpocznienie moje, W Nim szczęśliwości zdrój. Wdzięcznie Pasterza mego Głos memu sercu brzmi: Duszo, Jam Pasterz dobry, Ja pokój dałem ci! W Jezusa rękach

jestem Bezpieczny, bo On mój, W Nim odpoczenienie moje, W Nim szczęśliwości zdrój.

2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwógi, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg. Odłączyć nikt nie może Od Pana nigdy mnie, Ni od miłości Bożej, Co w Nim ujawnia się. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwógi, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się, Bezpiecznie na Nim stale Opieram życie swe. Na Niego ufnie czekam, Aż minie nocy cięń, Gdy powtórnego przyjścia Nastąpi Jego dzień. O, Panie Jezu, przybądź! I daj się ujrzeć mi, Bym już był w Twej światłości, Gdzie z Ojcem jesteś Ty.

HS. 212.

119

1. W Pana się oblec, dla Niego żyć! Może większego co nad to być? Sercem oddanym wiernie Mu służyć, Póki naszego życia trwać.

2. Cierpieć dla Pana, dla Niego żyć! Czyż godniejszego może coś być? Warto Dlań umrzeć, warto bojować, Warto dla Niego cały świat zbyć.

3. Wciąż umartwienie Pana nieść tu, Póki w pielgrzymce staczy nam tchu, By żywot

Pana był objawiony. Na ciele naszym na chwałę Mu.

RJ. I. 44.

120

1. Cokolwiek mam, wszystko Sam Bóg mi dał, Gdyż dzieckiem Bożym jam się w Tobie stał, O, Panie Jezu! Jak cieszę się, Że zблąkanego szukałeś mnie. ::Zbawco, jakże mam wielbić Cię!:: Me serce pała, Wieczna Ci chwała, Że z łaski Swej tak miłujesz mnie!

2. Daremny byłby żal mój i me łzy, Gdybyś grzesznego mnie nie zbawił Ty! Serce radośnie ku Tobie Ignie, Że zgubionego znalazłeś mnie. Zbawco, jakże...

3. Ubogi szedłem i sam przez ten świat, Gdy promień łaski w moje serce wpadł, Bo wyciągnąłeś ku mnie dłoń Swą, Odtąd się stałem własnością Twą. Zbawco, jakże...

4. Godzieniś, Jezu, dziękczyńie i chwał, Żeś mi żywota drogę poznać dał. Na wieki wieków czcić będę Cię, Gdy w dom Ojcowski wprowadzisz mnie. Zbawco, jakże...

RH. 480.

121

1. Swą owieczką zwie mnie Pan, W Nim mi Pasterz dobry dan, Słowem Swoim w każdym czasie Poi mnie i wiernie pasie, On miłuje mnie i zna I w pamięci zawsze ma.

2. Jego czujny strzeże wzrok Każdy czyn mój, każdy krok, On mnie uczy, On mi radzi I łaskawie mnie prowadzi, Do wód mnie kieruje Sam, I pragnienie gaszę tam.

3. Gdy więc tyle Pan mi dał, Jakżebym się smucić miał? Z Nim mi życie błogo płynie, I wiem, że gdy ono minie, Pasterz mój wprowadzi mnie W wieczne odpoczenie Swe.

RL. 242. **122**

1. Gdy w łasce Pan Swojej objawił mi się I w serce mi pokój Swój dał, To odtąd we wierze pieśń chwały Mu śle: Błogo mi, w Panu mam wieczny dział. *Błogo mi!* (3 razy) W Panu mam wieczny dział.

2. Baranek zapłacił za grzechy dług mój, Gdy za mnie przekleństwem się stał; I za mnie w zastępstwie On żywot dał Swój. Moja duszo, nie żałuj Mu chwał! Błogo mi...

3. Gdy mnie niepokoić chce duszy mej wróg I grozi mi wciąż jego strzał, To daje mi pewność, że wroga Pan zmógl, W Swej krwi świetne zwycięstwo mi dał. Błogo mi...

4. Nikt więcej z rąk Zbawcy nie wyrwie już mnie, Bo to zapewnienie dał mi, Mam w Nim odpoczenienie, raduję w Nim się, Niech więc chwała na wieki Mu brzmi! Błogo mi...

1. Gdy na ten świat spoglądam, wielki
Boże, Coś stworzył Swym wszechmocnym
słowem go, I gdy na ludy wszego świata
spojrzę, Które otaczasz wciąż opieką Swą:
::Me serce wielbiąc śpiewa ku Twej czci: Jak
wielkiś Ty! Jak wielkiś Ty!::

2. Gdy na firmament patrzę, o mój Boże,
Gdzie chmury kłębią się, lub lśni ich biel,
Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej
porze Spełniają wciąż im wyznaczony cel,
::Potegę Twoją sławiąc śpiewam Ci: Potężnyś
Ty! Potężnyś Ty!::

3. Gdy wzniósę wzrok ku światom hen,
tam w górze, Gdzie widzę gwiazd nieprze-
liczony rój I gdzie planety wielkie po prze-
stworzu Bieg nieprzerwany odbywają swój,
::W podziwie serce moje śpiewa Ci: Wszech-
mocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty!::

4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył,
W pokorze przyjął kształt najniższych sług,
Jak do mnie On nędznego się przybliżył, Na
krzyżu spłacił wszelki grzechów dług, ::O
Twej miłości śpiewam z serca Ci: Jak dobryś
Ty! Jak dobryś Ty!::

5. Gdy w Słowie Swym Pan stanął na mej
drodze, Gdym ujrzał tam niezmiernej łaski
cud, Jak zgładził grzech, jak cieszy w życia
trwodze, Jak w łasce Swej osładza każdy trud,

::Za miłosierdzie Twe godzienęs czci: Łaskawyś Ty! Łaskawyś Ty!::

6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata
I gdy mnie olśni lica Jego blask, Gdy dana
będzie mi z bisioru szata, Gdy ujrzę Go,
Jezusa, Pana łask, ::Z wdzięczności wzniósę
uwielbienie Ci: Godzienęs Ty na wieki czci!::

RL. 237. 124

1. Jak błogo wiedzieć: Jezus jest mój! Jak
ta świadomość słodzi mi znój! On życie z
nieba, wieczności dział I odpuszczenie grze-
chów mi dał. *Wysławiam Zbawcę* za błogi stan,
Bo gdzież od Niego łaskawszy Pan! Kto może
tyle pociech mi nieść? Nikt, tylko Jezus!
Jemu więc cześć!

2. Dlań ja żyć pragnę, to życia raj, Śpiewaj
Mu, serce, wdzięcznie Mu graj! On mnie
prowadzi przez mgłę i cień, Gdy зло mnie
trwoży, wyrywa zeń. *Wysławiam Zbawcę...*

3. Ja jestem Jego, a On jest mym, Pokój
na wieki znalazłem w Nim, Mam w Nim
ufanie jedyne swe, A On do chwały prowadzi
mnie. *Wysławiam Zbawcę...*

RJ. 71. 125

1. Tę pewność mam, iż Jezus zbawił Mnie
przez Swą świętą drogą krew I żywot wieczny

mi objawił, ::Gdym przyjął z Jego łaski zew:::

2. Tę pewność mam, iż żadna siła Nie wyrwie z ręki Zbawcy mnie, Gdyż miłość Boża mnie zdobyła ::Ku chwale sławnej łaski Swej:::

3. Tę pewność mam, żem powołany Od Pana ku wolności tu I Duchem Świętym pomazany, ::Bym w mocy Jego służył Mu:::

4. Tę pewność mam, że Zbawca z nieba Prowadzi mnie tu Duchem Swym, Kieruje sercem, jak potrzeba, ::Abym Go sławił życiem mym:::

5. Tę pewność mam, że Pana ujrzę, Bo przyobiecał w Słowie Swym, Że w nieśmiertelnych ciałach w górze ::Zbawieni zawsze będą z Nim:::

GL. 37.

126

1. Jezusowa silna dłoń Trzyma mocno mnie na wieki, Zbyt mnie drogo kupił On, By wypuścić miał z opieki. Mój Zbawiciel przy mnie trwa, To najlepsza ufność ma.

2. Kiedym trwożny, nieszczęść rój Widzę, braknie w sercu męstwa, Dłoń mą trzyma Zbawca mój I prowadzi do zwycięstwa. On zachowa mnie od zła, — To najlepsza ufność ma.

3. Gdy oskarża szatan mnie, Chrystus już mnie zastępuje; Gdy on mnie przesiewać śmie, Chrystus za mną oręduje. Mój Zastępca o mnie dba, — To najlepsza ufność ma.

4. Z Jego mocnej ręki już Nikt wszak wyrwać mnie nie może, On mój Pasterz, On mój stróż, Zawsze wiernie mi pomoże. Jego siła wiecznie trwa, To najlepsza ufność ma.

Mel. GL. 32. **127**

1. Ułaskawienia dostąpiłem, Chociaż nie byłem godzién go I nieświadomie nim gardziłem, Za cud uważam jednak to, I teraz jest radością mą Wysławiać miłosierdzie to.

2. Grzechami swymi zasłużyłem Na sprawiedliwy Boży gniew, Lecz pojednania dostąpiłem, Gdy obmył mnie przez Zbawcy krew, Jam Boże dziecię, niegdyś wróg, To w miłosierdziu sprawił Bóg.

3. O, Boże, hojny w łaskawości, W opiece Swej mnie ciągle masz, Słabego nosisz mnie w miłości, Aż kiedyś ujrzę Jego twarz I wiecznie tam radując się Wysławię miłosierdzie Twe.

RH. 292. G. 122. **128**

1. Mój Pasterzu, mój Obrońco, Któryś za mnie życie dał, W Tobie pewną mam obronę

I wiecznego życia działał. ::O, tak! O, tak!::
W Tobie pewną mam obronę I wiecznego
życia działał.

2. Jesteś wieczną mą radością, Zawsze mnie
pocieszasz rad, Chętnie świat ten porzuciłem,
Gdy wskazałeś mi Swój ślad. ::O, tak! O,
tak!:: Chętnie świat ten porzuciłem, Gdy
wkroczyłem na Twój ślad.

3. Panie, użyj mnie w Szej służbie, Pomóż
mi w czujności żyć, Abym święte Imię Twoje
Mógł tu godnie zawsze czcić. ::O, tak! O,
tak!:: Pragnę święte Imię Twoje Należycie
zawsze czcić.

Mel. GL. 73.

129

1. O, Panie Jezu Chryste, Racz w serca
nasze wryć Twe prawdy wiekuiste I — jak
wskazują — żyć.

2. O, Jezu, życia Zdroju, Swą łaskę nam
tu mnóż, Dopomóż żyć w pokoju I radość w
serca włóż.

3. O, dobry nasz Pasterzu, Opieką Swą nas
broń, Umacniaj w świętej wierze, Od grzechu
wciąż nas chroń.

4. O, dobrośliwy Panie, W Twej łasce daj
nam rość, Racz w dobrym dać wytrwanie, Co
dasz, mieć na tym dość.

5. O, Światłość nad światłości, Świeć duszy
blaskiem swym, Byśmy w Twej znajomości
Wzrastali w życiu tym.

6. O, Zbawco nasz jedyny, Błogosławieństwo zlej, By wszystkie serca czyny Zmierzały
ku czci Twej.

RJ. I. 16.

130

1. O, wzywaj Mnie — tak mówi Pan do
ciebie — Gdy duszy twojej grozi złe, ::O,
wzywaj Mnie, a w każdej twej potrzebie, Żem
Ja twój Pan, wspomogę cię::

2. O, wzywaj Mnie w dzień swego utrapienia, Ja wtedy wyratuję cię, ::A ty za Moje
możne wybawienie Wysławisz Mnie, wysławisz Mnie::

3. O, wzywaj Mnie w wahania trudnej
chwili, Gdy na bezdrożu stajesz ty, — ::Abyś
w wyborze drogi się nie mylił, O, wzywaj
Mnie, zaufaj Mi!::

4. O, wzywaj Mnie, Ja słyszę twe wołanie,
Okażę ci oblicze Swe, I jako wierzysz, zawsze ci
się stanie, Gdy wezwiesz Mnie, gdy wezwiesz
Mnie, A wówczas godnie będziesz zawsze w
stanie Wysławiać Mnie, wysławiać Mnie!

Mel. GL. 39.

131

1. Jesteś, Jezu, Sam Drogą życia nam; Gdy
Pasterzem Ciebie mamy, Śladem Twoim

podążamy, Ty dłoń naszą mdłą Trzymasz
ręką Swą.

2. W utrapienia czas, Panie, wzmacniaj nas,
Kiedy boleść serce targa, Niech w nim nie
powstanie skarga, Wszak przez krzyż i znój
Ślad prowadzi Twój.

3. Gdy za wolą Twą Nas ciężary gną, Lub
gdy widok bratniej doli W głębi serca nas
zaboli, Wskaż nam naszych łez Ostateczny
kres.

4. Życiem naszym rządź, Nam nadzieją
bądź, Gdy po cierniach kązesz kroczyć, Racz
opieką nas otoczyć; Wkrótce przyjdzie czas,
Że zabierzesz nas.

RL. 83.

132

1. Jezu mój, Jezu, czyja wielka wina Na
krzyż Bożego Ciebie wiodła Syna? Z jakiej
przyczyny spadło tyle złego Na Niewinnego?

2. O, Łasko wielka, Miłości bez miary, Tyś
za mnie cierpiał, gdy ja godny kary; Za winy
moje Tyś, mój Pan nad pany, Na śmierć
wydany.

3. Rozumem swoim pojąć jam nie w stanie
Twojej miłości i dobroci, Panie. Jakąż Ci
wdzięczność, Zbawco mój, okażę? Co dam Ci
w darze?

4. Sercem, ustami chwałę Ciebie, Panie, Za
Twe cierpienia i Twe zmiłowanie Teraz na
ziemi, a niedługo w niebie Wysławię Ciebie.

133

1. Jak szczęśliwy jestem w rękach Zbawcy
dusz! ::Jak szczęśliwy!:: U nóg Jego wszystko
ja złożyłem już, Jestem w rękach Zbawcy
dusz. *Jam własnością* Zbawcy dusz, Jemu
śpiewam pieśni wciąż, W Nim znalazłem po-
kój serca, Jam własnością Pana już!

2. Jak szczęśliwy jestem w łasce Zbawcy
dusz! ::Jak szczęśliwy!:: W dniach słonecz-
nych, jak i w czasie prób i burz Jestem w
łasce Zbawcy dusz. Jam własnością...

3. Jak szczęśliwy jestem w służbie Zbawcy
dusz!:: Jak szczęśliwy!:: Z poświęceniem,
chętnie Dlań pracuję wciąż, Będąc w służbie
Zbawcy dusz. Jam własnością...

RH. 139. 134

1. Za Jezusem chętnie tu wędruję, Z Nim
radośnie spędzam życia dni, Tylko w Nim cel
drogi swej znajduję, ::W dom i w serce wnosi
radość mi::

2. On mnie strzeże, gdy się do snu kładę,
Rano On rozprasza chmury trwógi, Na

rozdrożach zbawczą daje radę, :: On mnie cieszy wśród ciernistych dróg.::

3. Z Nim chcę w życiu swoim wciąż obcować, On pokarmem, On napojem mym, On też raczy w łasce mnie zachować :: I prowadzić w miłosierdziu Swym.::

Pfj. 370.

135

1. Odkąd mi pokój z Bogiem dan, Odkąd mi dał spoczynek Pan, Nie szukam uciech ziemskich złud, Co zwykle niosą grzech i brud. *Jezu, mój Zbawco*, ach, tylko Ty Do serca wniosłeś Swój pokój mi! U boku Twego Znika, co złego, U serca Twego tak błogo jest mi.

2. Zową łaską, Jezu, przy mnie bądź; Zem Twą własnością, Ty mną rządź, Bym czystym sercem Ciebie czcił I ku Twej chwale zawsze żył. Jezu, mój Zbawco...

3. Gdy przez śmierć weźmiesz, Jezu, mnie, Lub gdy przemienisz ciało me, Z wiary w widzenie przejdę ja, Objawi mi się chwała Twa. Jezu, mój Zbawco, jedynie Ty Będziesz przedmiotem tam mojej czci. Ja jestem Twoim, Ty jesteś moim, Na wieki wieczne cześć Tobie niech brzmi!

136

1. Niechaj piękność Twa, Jezu, się we mnie lśni, Niechaj będą odblaskiem Twym

moje dni, O, niech Duch mocą Swą Zawsze kieruje mną, O, niech życie Twe, Jezu, się we mnie lśni!

2. Niechaj pokój panuje i radość Twa W sercu mym, gdzie przebywasz, o chluboma! Niechaj moc, Panie, Twa W życiu wciąż moim trwa, Niechaj wciąż we mnie trwa pokój i radość Twa.

3. Jezu, wiernie prowadzisz w Swej łasce mnie, Abym życiem swym uczcić mógł godnie Cię. Trzymasz Ty rękę mą, Drogą mnie wiodąc Swą Tam do chwały, gdzie wkrótce zobaczę Cię.

RL. 229.

137

1. Niechaj w sercach radość płonie, Niech wdzięcznością zawsze tchną, Bo nas Jezus na Swym łonie Nosi jako dziatwę Swą. *Radość, radość nieprzerwana!* Wszyscy się radujmy wciąż! Radość ta od Pana Jest nam dana I nie zgaśnie nigdy już.

2. Sprawiedliwi wciąż jaśnieją, Radość w duszy płonie im; Podążajmy więc z nadzieję Służyć Panu w świecie złym. Radość, radość...

3. Dziwnie w gorzkim życia znoju Dłoń Jezusa wiedzie nas, Łaską Swoją chroni w boju, Daje pomoc Swoją wczas. Radość, radość...

1. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Zbawco mój! Ufam, bo mam wiecznie z Ciebie Wielkiej łaski zdrój. *Ufam, Panie*, mocy Twej, I w trudnościach ufam jej, Bo mnie strzeżesz z łaski Swej. Ufam, Zbawco mój.

2. Ufam tylko Tobie, Jezu, Twojej świętej krwi, Co zbawiła mnie od złego, Dała radość mi. Ufam, Panie...

3. Ufam tylko łasce Twojej, Co ochrania mnie, Czyni silnym, daje pomoc Mi przez życia dnie. Ufam, Panie...

4. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Panie, Ci, Bo mnie do zwycięstwa stale Wiedziesz z łaski Ty. Ufam, Panie...

1. Małe ptaszki mają swoje gniazda, Lisy chronią w jamach ciemny bór, ::Dziki zwierz bezpiecznie mieszka w lasach I w dolinach i na szczytach góra::

2. Jezus nie miał, gdzie by głowę sklonił, Bo własnego dachu nie miał On, ::Ten, co ziemię i niebiosa stworzył, Nic własnością nie nazywał Swą::

3. Gdy u Ojca szukał pokrzepienia, Na osobne miejsca chodził tam, ::Władca niebios i całego świata Swej komórki nie posiadał Sam::

4. Wielkie tłumy wciąż Go otaczały, Bez wytchnienia niósł On ulgę im. ::Nigdy ludziom nie był niedostępny, Nikim nie pogardał Boży Syn.::

5. Czemuż my tak często się żalimy, Ze niejasne drogi życia są? ::Nie narzekaj, lecz zaufaj Temu, Który hojnie daje łaskę Swą.::

140

1. Dzieci Boże, śpieszcie wznieść Panu z serca wdzięczną cześć, Z całych sił śpiewajcie pieśń, Ze miłościw dla nas jest. *Dziękujemy Ci*, Panie nasz, Dziękujemy wszyscy wraz. ::Dzięki wznosimy Ci.:: Ojcie łaskawy, dziękujem Ci.

2. Za Twe Słowo dzięki też, Ono wznosi dusze wzwycz I oznajmia wolę Twą, Aby zawsze czynić ją. Dziękujemy Ci...

3. Za społeczność w życiu tym, Którą mamy z Panem swym, Za zbawienie dzięki przyjm, Dane z łaski Twojej w Nim. Dziękujemy Ci...

4. I za słońce dzięki Ci, Które z nieba wszystkim lśni, Za zwilżenie deszczem wkrąg Pół zielonych, niw i łąk. Dziękujemy Ci...

5. I za wodę i za chleb, Ty nim ciała nasze krzep, I za pracę, która nam Daje życia cichy stan. Dziękujemy Ci...

6. Za spoczynek błogi ten, Który daje łaska
Twa, I za zdrowie, siłę, sen, Niech on nam
wzmocnienie da. Dziękujemy Ci...

7. Za przyjaciół, którychs dał, Błogi też
mających działał. Za to wszystko, Panie nasz,
Chwała Tobie od nas wraz. Dziękujemy Ci...

Ev. S. 49.

141

1. Gdy Chrystus Pan na krzyżu zmarł, Me
grzechy tam na wieki starł, Swą świętą krew
On przelał tam, Stąd pewność już zbawienia
mam. *Golgoto!* Jakiż smutku śpiew! Tam
Jezus przelał świętą krew. *Golgoto!* Tyś ra-
dości ton, Wstęp dałaś mi do niebios stron.

2. Zadrżała ziemia, nastął zmrok, Twarz
Zbawcy pokrył śmierci mrok. „Spełniło się”,
On wtedy rzekł. Uczynił bielszym mnie nad
śnieg. *Golgoto...*

3. Syn Boży możliwe z grobu wstał I tym
niezbity dowód dał, Że przyjął Bóg ofiarę tę
I uznał mnie za dziecko Swe. *Golgoto...*

RH. 216.

142

1. Bóg jest miłością, On mnie ukochał, Z
całą tkliwością Mięluje mnie. *Więc mówię* jeszcze
raz: ::Bóg jest miłością,:: Mięluje mnie.

2. Związany byłem Pętami grzechu, Zwią-
zany byłem Więzami win. *Więc mówię...*

3. Leżałem w śmierci, Szatańskiej mocy,
Leżałem w śmierci, Zapłacie win. Więc mówię...

4. Lecz Bóg mi zesłał Wiernego Zbawcę,
Jezusa zesłał, Wyzwolił mnie. Więc mówię...

RJ. I. 243.

143

1. Wasze serca, wasze dłonie Ku Swej chwale Zbawca splótł, Który nosi w Swoim łonie Dla was strumień jasnych wód.

2. Błogo, błogo pielgrzymować Razem z Panem dłonią w dłoń, Z Nim się smucić, z Nim radować, Z Nim na niebios zdążyć błon.

3. Małżeńskiego On ognia Trzecim członkiem musi być. Chętnie z wami Pan przebywa, Z Nim możecie szczęśnie żyć.

4. Z niebios wyżyn błogosławi Wam miłośnie Pańska dłoń. Niech Go życie wasze sławi, Swoje modły wznoście Doń.

RL. I75.

144

1. Jest zdrój, skąd popłynęła nam Krew, nasz gładząca grzech, Cudownie nas obmyła z plam, Z trwógi wyzwoliła wszech. *I mnie obmyła* z moich win, Mam życie swoje zeń, Bo krew Swą wylał Boży Syn, A mocno wierzę Weń.

2. Ów łotr na krzyżu znalazł zdrój, O, niewymowny cud! Za łaską Pańską poszedł w raj, W raj do żywota wód. I mnie obmyła...

3. Jam niegdyś także w grzechach był, On zaś wybawił mnie, I odtąd już ze wszystkich sił Radośnie wołać chcę: I mnie obmyła...

4. Więc już na zawsze Jego krew Jest mej błogości zdrój, Niech tu i wiecznie brzmi ten śpiew: Mnie kocha Zbawca mój! I mnie obmyła...

RL. 79.

145

1. O, Panie, jesteś ze mną, Nastąpił wieczór już, Lecz Tyś i w noc tę ciemną Mej duszy wierny stróż. Choć ciemno dookoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg Zatrwożyć mnie nie zdoła, Gdyż ze mną Tyś, mój Bóg.

2. Ach, jesteś ze mną, Zbawco, Nachylił się już dzień, Lecz Ty, światłości Dawco, Spłoszyłeś nocy cień. Tyś zło zwyciężył, Panie, Pokonał grzechu moc, Więc w Tobie me ufanie W dzień jasny, w ciemną noc.

3. O, Panie, jesteś ze mną, Swą mocą wspierasz mnie, Bez łaski Twej daremną Wszak walka staje się. Nic strwożyć mnie nie zdoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg, Choć ciemno dookoła, Wszak ze mną Tyś, mój Bóg.

1. Czytaj święte Słowo Boże, Zgłębiaj pilnie
jego treść, Ono tobie pomóc może Myśl do
Boga kornie wznieść.

2. Czytaj je w skupieniu ducha, Abyś je
rozumieć mógł, I niech serce twoje słucha, Co
ci przez nie mówi Bóg.

3. „Badaj Pismo, bowiem ono Świadczy o
Mnie“ — Pan rzekł to, „Będzie ten błogo-
sławiony, Kto je czyta, strzeże go“.

4. Szukaj co dzień w księdze Pana, Ją za
napój wieczny miej, Znajdzie dusza skołatana
Drogę, Prawdę, Żywot w niej.

5. Czytaj, badaj i rozważaj, Co Bóg w nim
dla ciebie dał. Czytaj, szukaj, bacznie zważaj,
Byś pożytek wieczny miał.

6. Czytaj Pismo, bo objawia Tam ratunek
Pan Bóg ci; Tobie wybór pozostawia, Gdzie
chcesz wieczność spędzać ty.

1. O, to są wieczne zlitowania I wszelką
myśl przewyższa to, Że do grzesznika Bóg się
skłania, By z wiecznej śmierci zwolnić go,
Przekleństwo grzechu z niego zdjąć, ::Do
chwały Jezusowej wziąć::

2. Nie musisz iść na potępienie! Każdemu
Bóg dopomóc chce. Dlatego zstąpił Syn na

ziemię, A potem w niebo wzniósł On się. Od tronu łaski Przezeń już ::Obfitość łaski spływa wciąż:::

3. O, Łasko, która wymazujesz Przez krew Jezusa każdy grzech, Ogłaszać wszędzie nakazujesz O odpuszczeniu przestępstw wszech, Zbawienie, pokój dając wraz. ::Jak jest cudowny łaski czas!::

Mel. GL. 129. **148**

1. O, Jezu, wieczne znalazłeś dla nas wykupienie, Ma sprawiedliwość i pokój przez krzyż połączenie, W krwi Twojej dan Łaski cud, bowiem z Twych ran Życie wytryska strumieniem.

2. W skrusze i z wiarą gdy wyzna Ci grzechy kto swoje, Z Bogiem pojednasz go, Jezu, obdarzysz pokojem I łaską Swą Hojnie uwieńczysz też go, Jak Słowo mówi nam Twoje.

3. I choćby słońce zgasło wśród niebios sklepienia, Góry zapadły do morza, lecz Ty się nie zmieniasz, Wiecznieś ten Sam, Coś rzekł w Swym Słowie, dasz nam, Wierność się Twoja nie zmienia.

RH. 186. **149**

1. Co czynić chcesz z Jezusem? Wniknij w pytania treść. Wszystkie ciężary swoje Do

Jego nóg śpieź nieść. Znużona, słaba duszo,
Pomyśl, czy pokój masz. Co czynić chcesz z
Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? *Co czynić
chcesz z Jezusem?* Wniknij w pytania treść.
Wszystkie ciężary swoje Do Jego nóg śpiesz
nieść.

2. Co czynić chcesz z Jezusem? Jasno,
poważnie brzmi To dla tych, co głos Boży
Usłyszeć chcieliby. Chodzi o śmierć lub życie,
Gdzie wieczność spędzać masz. Co czynić
chcesz z Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? Co
czynić chcesz...

3. Pomyśl o swoim Zbawcy, Co z nieba
zstąpił Sam I na dniu krzyża przyjął Na Siebie
grzechy tam. On cierpiał za twe grzechy,
Zastąpił z łaski cię. Co czynić chcesz z Jezu-
sem, Już dziś zdecyduj się. Co czynić chcesz
z Jezusem? Nie zwlekaj dłużej już I wszystkie
grzechy swoje U Jego nóg dziś złoż.

Mel. GL. 139. **150**

1. Gdzie można znaleźć pojednanie Dla
wszystkich grzesznych w świecie złym? Je-
dynie Jezus jest tu w stanie Za grzech być
pojednaniem tym. Kto tu prawdziwy pokój
Boży I dać spoczynek duszom chce? Jedynie
Jezus, Który złożył W ofierze za grzeszników
się.

2. Kto z śmierci przenosi do życia? I kto od sądu zwalnia wraz? Jedynie Jezus całkowicie Po wieczny odkupuje czas. Więc spojrzeć w wierze chcę na Niego I, jakim jestem, przyjść Doń chcę, Zaufać chcę miłości Jego, Myśl oddać Mu i serce swe.

HS. 381.

151

1. Na myśl o swej wieczności Masz w sercu mnóstwo trwóg, Czy z Bożej cierpliwości Skorzystać tam byś mógł. Uznajesz grzechy swoje, Chciałbyś się pozbyć ich, Trawiony niepokojem Nie widzisz wyjścia z nich.

2. Nad sobą choć pracujesz, Lecz grzech zwycięża cię; Poprawę obiecujesz, Nie możesz zmienić się. Myślisz, że zgładzisz winy Tu przez zasługi swe, Przez modły, dobre czyny, Zwalczając chęci złe.

3. Lecz trudy to chybione: Bóg uzna tylko to, Co tu jest oczyszczone Jezusa świętą krwią. O, przyjm ze szczerą wiarą, Że Bóg ci pomóc chce, Jedyną Swą ofiarą Wybawi Jezus cię.

Cz. 17.

152

1. Gdy skończysz życie swoje, Bóg wezwie cię na sąd, A wszystkie grzechy twoje Za tobą pójdą stąd. Kto grzeszył, ten w zginieniu Na wieki musi pójść, Bo żadne przewinienie Nie może bez kar ujść.

2. Lecz miłość Boża chciała Zastępstwo godne dać I łaskę okazała, Co wiecznie będzie trwać. Bóg świat tak umiłował, Że Syna Swego dał, Na śmierć Go ofiarował, Bo grzesznych zbawić chciał.

3. Na Synu sąd spełniony... Kto sercem przyjmie to, Ten jest już zapewniony, Że sąd ominie go. Więc w skrusze, w szczerej wierze Na swoją własność przyjm, Że Jezus w Szej ofierze Zastępstwem stał się twym.

Mel. GL. 133. **153**

1. Kto chce, przyjdź i bierz z pełności, Którą ci podaje Bóg. Kto chce, będzie napojony Ze strumienia żywych wód.

2. Kto chce! Czemu dugo zwlekasz? Wszystko, wszystko jest dla cię. Przyjdź a będziesz też przyjęty. Kto chce, niech po-krzepi się.

3. Kto chce! Przyjdź i ty we wierze Tak, jak jesteś, słaby, mdły. Co Bóg daje, nikt nie porwie. Bierz to, czego braknie ci.

4. Kto chce, niechaj to doświadczy, Jak miłość grzesznych Pan. Kto uwierzy, temu daje Odpuszczenia błogi stan.

5. Kto chce! Pośpiesz się i przyjmij! Ciemna noc przybliża się! Spiesz się, śpiesz przyjść do Jezusa, On grzeszników zbawić chce.

1. Wkrótce skończą się Błogie łaski dnie!
Dziś chce Jezus dać zbawienie, Z pęt szatana
 uwolnienie. Pan zapewnia nas: *Dziś* jest łaski
 czas!

2. On, co za nas zmarł, Dał zbawienia dar,
 Wzniósł się do niebieskiej chwały, Stamtąd
 wróci On wspaniały Z wielką mocą Swą,
 Przyodziany czcią.

3. Przyjdzie wkrótce dzień Pełen zgrozy
 tchnień, Gdy Pan Jezus się objawi, Grzesz-
 nych On na sąd postawi, Sprawiedliwy sąd.
 Nikt nie ujdzie stąd!

4. Spadnie Boży gniew, Sprawiedliwy
 gniew! Dotknie wtedy on każdego, Kto nie
 obmył grzechu swego Jezusową krwią.
 Straszne będzie to!

1. W twym sercu niewesoło, Pokoju brak
 jest ci, Ze smutkiem patrzysz wkoło, Zmę-
 czonyś, słaby, mdły. *O, gdybyś mógł* uwierzyć,
 Ujrzałbys wielki cud, Bo wtedy Jezus Chrys-
 tus Wciąż pewnie by cię wiódł.

2. Ach, pokój jest u Niego, Na każdy ból
 jest lek Dla ciebie stroskanego Przez trudny
 życia bieg. *O, gdybyś mógł...*

3. Dla duszy uzdrowienie Wytryska z Jego ran. Kto zyskał w Nim zbawienie, Najlepszy dział ma dan. O, gdybyś mógł...

4. Nie wiesz, jak wierzyć trzeba. „Cóż prawdą?” pytasz się. Proś Go, a światło z nieba Da Ten, Kto prawdą jest. O, gdybyś mógł...

Pfj. 267.

156

1. Krwią Jezusa oczyszczony ::Wolnym ja!:: Z wszystkich grzechów uwolniony ::Jestem ja!:: Uwierzyłem, Że na krzyżu Za mnie Jezus zmarł, On mi z łaski I miłości ::Wolność dał:::

2. Żywot wieczny i zbawienie ::On mi dał:: Drogą mą i odkupieniem ::On się stał::: On zmarł za mnie, Zmarł za ciebie, On za wszystkich zmarł, A kto wierzy, Temu daje ::Życia dar:::

3. Z Jego Ducha odrodzony ::Jestem ja!:: W dziecko Boże przemieniony ::Jestem ja!:: Panu chwała, Wieczna chwała, Że On za mnie zmarł, Panu chwała, Wieczna chwała! ::Wolnym ja!::

RL. 149.

157

1. Pójdź do Jezusa, pójdź dzisiaj Doń! On tak jest blisko, wyciąga dłoń, Głos Jego

usłysz, dopóki zwie, Łaskawie wzywa cię.
Jakże błogo będzie kiedyś tam, Gdy obmyty
z grzechów wszelkich plam Ujrzyysz wspania-
łość Jezusa tam! Pójdże do Niego dziś!

2. Słów Jego słuchaj i przybliż się, W poku-
cie wyznaj Mu grzechy swe, On pewną,
wieczną ochroną twą. Dzisiaj usłuchaj Go!
Jakże błogo...

3. Jemu swe serce dać dzisiaj śpiesz, On
przyjmie ciebie, mocno w to wierz, Miłością,
łaską otoczy cię, Tylko nie wahaj się! Jakże
błogo...

Str. 141.

158

1. Czy pragniesz wolnym od grzechów
swych być? O, jest moc w świętej krwi, moc
w świętej krwi! Pójdź, abyś zawsze pokojem
mógł żyć, Czystości jest moc w świętej krwi.
Wielka jest moc, o przedziwna moc ::W Zbaw-
cy krwi,: Wielka jest moc, o przedziwna moc
W świętej Zbawcy naszego krwi.

2. Od żądzy ciała czy wolnym chcesz być?
O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej
krwi! Wszelki brud może ta święta krew
zmyć, Zwyciężysz przez moc świętej krwi.
Wielka jest moc...

3. Czy pragniesz, duszo, być bielszą niż
śnieg? O, jest moc w świętej krwi, moc w
świętej krwi! We krwi Jezusa na wszystko jest

lek, Oczyścisz się całkiem w tej krwi. Wielka jest moc...

4. Czy do Jezusa należeć chcesz sług? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! On krwią zapłacił u Boga twój dług, Na zawsze jest moc w świętej krwi. Wielka jest moc...

159

1. Tak często, mój drogi, w twym oku jest łza, A serce w twej piersi tak rwie się i łka! ::Zwątpienie i smutek przygniata cię tak, Że siły do życia i walki ci brak.::

2. Sumienie cię dręczy i pełnyś jest trwóg, I nie znasz pokoju a obcym ci Bóg. ::Lecz uwierz w Jezusa, za ciebie On zmarł, On winy twe zmyje, uwolni od kar.::

3. Bo z chwilą, gdy przyjdziesz pod Jego krzyż ty, Zabierze twe troski, osuszy też łzy, ::Uśmierzy cierpienia, ukoi twój żal I wszystkie tęsknoty ulecą hen w dal!::

4. Nie zwlekaj do jutra, lecz dzisiaj Doń śpiesz, I stale Mu ufaj a mocno Weń wierz. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I sercem wytrwale do Niego ty dąż!::

160

1. Pójdź do Zbawcy, droga duszo, Pójdź, On chętnie przyjmie cię, Pójdź, gdy grzechy

ciebie gnębią, W Nim zbawienie znajdziesz swe. Pójdz zmęczony i strudzony I gdy wiele braknie ci, On oczyszcza wszelkie winy ::W Swojej świętej drogiej krwi::

2. Pójdz do Zbawcy, twoje grzechy Zgładził On z miłości Swej, Wielkiej łaski doznać możesz, Tylko Zbawcę przyjąć chciej! Choć zwątpiałe twe sumienie Potępienia lęka się, Słowo święte cię upewnia, ::Że On zmarł za grzechy twe::

3. Pójdz do Zbawcy, Jego brzemię Będzie bardzo lekkie ci, A cierpienia wszelkie znikną, Gdy uwierzysz w Niego ty. Pójdz, gdy Jezus ciebie prosi, Słuchaj, jak On wzywa cię! Pójdz na ucztę ty do Pana, ::Pójdzże dziś, nie wahaj się!::

4. Pójdz do Zbawcy i pozostań, W łasce Jego zawsze stój, Bądźże wiernym i stanowczym I dla Niego staczaj bój. Choć na ziemi tutaj często Jest ciernistą drogą twą, Lecz po trudach tej pielgrzymki ::Zbawca ci nagrodę da::

Str. 168.

161

1. Chce Bóg wszystkim ludziom Swoją łaskę dać, Błogą wieść każdemu chce do serca wlać. *Otwórz więc niezwłocznie serca swego drzwi I Jezusa przyjmij ty! ::Wpuść Jezusa w serce*

dziś::: Nie zwlekając zaraz przed Nim ukórz się, Jemu wyznaj grzechy swe.

2. Jezus przyszedł, bo za grzechy umrzeć miał, Zmartwychwstaniem Swoim nam zwycięstwo dał. Otwórz więc...

3. Gdy w ciemnościach błądzisz i gdyś pełen ran, Wiedz, że takich szukać przyszedł Chrystus Pan. Otwórz więc.....

4. Szczęście znajdziesz, jeśli przyjmiesz Zbawcę dziś, Gdy się zdecydujesz Jego śladem iść. Otwórz więc...

5. Choć tu nieraz ciemno, lecz Pan świeci nam, W mroku ziemskim daje radę Jezus Sam. Otwórz więc...

HS. 96.

162

1. My za ciebie ślem westchnienie, Czy odczuwasz Ducha tchnienie? Gdy osądza cię sumienie, Pójdź do Zbawcy jeszcze dziś. *Pójdźże dziś, jeszcze dziś, Jeszcze dziś do Niego śpiesz!* Pójdźże dziś, jeszcze dziś, Jeśli wejść do chwały chcesz.

2. Uznaj siebie za grzesznego I w pokorze idź do Niego, Zbawiciela łaskawego, Nie odwłaczaj ani dnia. Pójdźże dziś...

3. Nie ma szczęścia w łęz dolinie, Świat się śmieje, — przy tym ginie, Szczęście w Zbawcy jest jedynie, Wierz a pokój będziesz miał. Pójdźże dziś...

4. U nóg Zbawcy złóż brzemiona, Łaska
Jego niezmierzona, Co rozpoczął, to dokona,
On do chwały wiedzie cię. Pójdźże dziś...

RJ. I. 33.

163

1. Pójdźże, duszo, do Jezusa Z błędnych
świata tego dróg, Szczęście, które znaleźć
pragniesz, Dać ci może tylko Bóg. Słyszysz,
jak cię wzywa Jezus? Jak za tobą idzie w
ślad? A ty błądzisz wciąż bez Niego ::Od tak
wielu, wielu lat:::

2. Wieszli, czym jest miłość Boża? Jak cię
Zbawca kocha twój? Skieruj wzrok na krzyż
Golgoty, Na ten wiecznej łaski zdrój, Gdzie
z miłości za grzeszników Zmarł niewinny
Boży Syn. Czy sumienie ci nie mówi, ::Żeś
i ty jest pełen win?::

3. Któreż serce ludzkie może Kochać tak,
jak kocha Bóg! O, bezmierna łaska Boża!
Któzby jej się oprzeć mógł? Miłość Jego
granic nie ma, Głębia jej jak morska toń, —
Tak twój Zbawca kocha ciebie. ::Dzisiaj,
duszo, pośpiesz Doń:::

4. O, zблąkana duszo, zwróć Z błędnych
świata tego dróg, Póki słońce łaski świeci, Póki
woła ciebie Bóg. Dziś na ciebie Zbawca czeka:
Uwierz, duszo, uwierz Weń, Nim zbawienia
zorze zgasną, ::Nim przeminie łaski dzień::

1. Głoście radośnie wszyscy wraz; Bóg kocha nas! Nastał przyjemny łaski czas, Bóg kocha nas! O, przyjaciele, rzućcie sny, Zbawienie minąć mogłoby, Świt Ewangelii spędza mgły, Bóg kocha was! ::*Bóg kocha* nas!;; Głoście radośnie wszyscy wraz: Bóg kocha nas!

2. Głoście zgubionym wszystkich stron: Pan kocha was! Opuścił Swój niebieski tron, Pan kocha was! On umarł na Golgocie raz, Odtąd miłośnie wzywa was, Wykorzystajcie łaski czas! Pan kocha was! Bóg kocha...

3. Pójdziecie wy, wszyscy, ze wszech stron: Pan kocha was! Wdzięczny i dobrośliwy On, Pan kocha was! Pocieszycielem On jest Swych, Ufność, nadzieję wlewa w mdłych, W ciężkich pokusach krzepi ich: Pan kocha was! Bóg kocha...

1. Jezus grzesznych przyjąć chce, Źródło łask otworzył Swe, On ratunek wszystkim śle, Jezus grzesznych przyjąć chce. *Nad tym dzisiaj* zastanów się: Jezus ciebie przyjąć chce!

2. Chociaż grzesznyś, pełnyś win, Nie odrzuci Boży Syn, On troskliwie szuka cię, Jezus grzesznych przyjąć chce. Nad tym dzisiaj...

3. Pójdzie wszyscy, pójdzie wraz, Jezus przyjmie także was, Nie zwlekajcie tylko, nie! Jezus grzesznych przyjąć chce. Nad tym dziś...

4. O, wyznajcie Mu swój grzech I ufajcie w Zbawcy krew, On dał za was życie Swe — Jezus grzesznych przyjąć chce! Nad tym dziś...

RL. 155.

166

1. Trwa jeszcze łaska Boża, Trwa odpuszczenia czas, Gdy bładzisz po bezdrożach, Ku Zbawcy pośpiesz wraz.

2. Zbawiciel jeszcze czeka, Wyciąga do cię dłoń, Twe serce czemuż zwleka I nie pośpiesza Doń?

3. Od Jego łaski z dala Chcesz szczęście znaleźć ty? Ach, świat cię tylko skala, A szczęścia nie da ci.

4. Ku Niemu, póki pora I czas przyjemny trwa, Pójdź prędko, duszo chora, On zdrowie tobie da.

5. Swe serce złoż Mu w darze I wśród żywota burz, Jak Duch ci Święty każe, Tak Zbawcy swemu służ.

6. Pragnienia twe ukoi, Gdy Weń uierzysz ty, Da pokój duszy twojej, Da wieczne szczęście ci.

167

(Kiedy ranne.)

1. Jezus ludziom dał nadzieję Spracowanym i zmęczonym, Odpocznienie że istnieje Dla grzechami obciążonych.

2. Jest dla bliskich i dalekich Błogi pokój obiecany I trwający aż na wieki, Dać go może Pan nad pany.

3. Jezus zmarł na drzewie krzyża, Z Jego ran ten pokój płynie, I kto wiarą Doń się zbliża, Ten na wieki już nie zginie.

4. Duszo, w Jego wierz zasługi I zaufaj Jemu szczerze: On zapłacił twoje długi, Bo za ciebie zmarł w ofierze.

5. Pokój z Bogiem, pokój błogi, I dla duszy odpocznienie Da ci wtedy Jezus drogi, Wieczne tobie da zbawienie.

RL. 150.

168

1. W cieniu krzyża brzemię swoje, O, wędrowcze, złóż! Skończ wędrówki niepokoje, Spocznij już!

2. Gdy cię wina twoja trwoży, Spójrz z ufnością wzwyż Na ten znak miłości Bożej, Spójrz na krzyż.

3. Jezus dał w ofierze Siebie, By cię zwolnić z win. Ach, jak bardzo kochał ciebie Boży Syn!

4. Wszystkie grzechy swoje mnogie Pod krzyż ufnie złoż, Tam otrzymasz pokój z Bogiem, Spoczniesz już.

5. Tam wędrówki koniec twojej, Jasny cel twych dróg, Tam tęsknotę twą ukoi Wieczny Bóg.

RH. 140.

169

1. Na Jezusa kto spojrzy we wierze na krzyż, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów. Na Jezusa więc spojrzyj, do Niego się zbliż, Dziś usłuchaj wezwania tych słów. *Spójrz, spójrz,* w duchu spójrz! Na Jezusa kto spojrzy, Którego dał Bóg, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów.

2. Ani modły gorliwe, ni rzewny twój płacz Pojednania ci z Bogiem nie da! Krew Jezusa od sądu cię zwolni, o bacz! Łaskę wieczną okaże krew ta. *Spójrz, spójrz...*

3. Nie wątp dłużej, lecz wiarą tej łaski się chwyć, Wszystko Jezus wykonał, nic ty! On dla ciebie pomostem do Boga chce być, Na ratunek On dany jest ci. *Spójrz, spójrz...*

4. Co podaje ci Jezus, radośnie ty bierz, — To żywota wiecznego jest dział. Przyjmij dziś i na własność swą przemień i wierz, A na wieki już będziesz je miał. *Spójrz, spójrz...*

1. Z krzyża trysnął strumień Boży, —
 Nastał odtąd łaski czas. Kogokolwiek z was
 grzech trwoży, Niech tam śpieszy każdy z
 was. *Strumień ten* da nowe życie, Płynie z
 Zbawcy ran obficie, Pij więc z niego i podzię-
 kuj Za ten błogi Boży dar.

2. Spójrz! Tysiące grzesznych ludzi Już
 napiło się z tych wód, Bo ten strumień radość
 budzi. Pójdź oglądać Boży cud. Strumień
 ten...

3. Jeśli nie znasz mocy jego, Przyjdź,
 zakosztuj, uznaj sam, Gdyż ten strumień dla
 każdego Jest od Boga z nieba dan. Strumień
 ten...

1. Przyjacielu, patrz, jak marne Twoje
 życie, pełne zgub! Pośpiesz dzisiaj do Jezusa,
 Serce złoż u Jego stóp. *On cię zbawi* i obmyje,
 ::Wszystkie winy twe zakryje:: Ten łaskawy
 Zbawca twój.

2. Ach, zastanów się, jak pyszne Serce twe
 obfite w złość! Wyznaj grzechy Jezusowi, W
 serce Go otwarte wpuść. *On cię zbawi...*

3. Bacznie wслушаń się, jak mile Jezus woła
 ciebie, — śpiesz! Idź z ufnością do Jezusa,
On cię chętnie przyjmie, — wierz! *On cię*
zbawi...

4. Spojrzyj w duchu na Golgotę, Gdzie zmarł za cię Boży Syn, Gdy uwierzysz w Jego Imię, Będziesz żył na wieki z Nim. On cię zbawi...

RH. 132.

172

1. Jezus stanął przed twym progiem, Twoim gościem stać się chce. Słyszysz? Puka do drzwi twoich, Otwórz Zbawcy serce swe. *Któż uwierzy* Jezusowi? Kto Mu da dziś serce swe? Duszo, wierz Zbawicielowi, Bo On ciebie zbawić chce.

2. Twoje serce tyle gości Złudnych świata tego mar, Czyż miłości Jego świętej Nie ogarnie ciebie żar? Któż uwierzy...

3. Nie masz czasu dla Jezusa? A On chce w twym sercu żyć. Nie odwlekaj z tym do jutra, Jutro może późno być. Któż uwierzy...

4. Oddaj serce Jezusowi, Bo czas łaski krótko trwa, Chwila sądu się przybliża, Któż obronić ciebie ma? Któż uwierzy...

RL. 144.

173

1. Znam Słowo ja wspaniałe Nieznaczne, jednak świat Zbawienie ma w Nim całe Od wiecznych czasów lat. Brzmi ono zawsze mile, Płynie Zeń szczęścia zdrój, Podążaj więc w tej chwili, Bo woła Zbawca twój: ::*Pójdźcie*,

*pójście do Mnie,:: Grzechami obciążeni, O,
pójście wszyscy wraz! ::Pójście, pójście
do Mnie,:: Ja pragnę zbawić was. O, pójście,
póki czas!*

2. Któż chętnie nie pobieży, Gdy go przy-
jaciół zwie? Nie zwlekaj Weń uwierzyć, Bo
w Nim zbawienie twe. Śpiesz przed Nim się
ukorzyć, Swe winy wyznać chciej, Swój
wszystek grzech Mu złożyć, Zbawienia pew-
ność mieć! Pójście, pójście...

G. 88.

174

1. Duszo, słuchaj cudnej wieści, Jezus
zmarł za ciebie Sam, Wszelki grzech i twe
boleści Zaniósł na krzyż, przybił tam. Dla
naszego przewinienia Na śmierć podał Go
Sam Bóg, By nas, synów potępienia, Za Swą
własność przyjąć mógł. ::*Zstąpił z nieba*, by
nas zbawić Z więzów grzechu, świata, ćmy I
w wolności Swej postawić. O, skorzystaj z
tegoż ty! Pójźże dziś, pójdź już dziś, Bo czas
łaski skończy się! Pójźże dziś, pójdź już dziś!
Duszo, Zbawca woła cię!

2. Myśl o Bogu odrzuciłeś, W grzechach
zaś trawiłeś czas, Drogą życia pogardziłeś,
Żyjąc trybem ludzkich mas. Ugnij się, o duszo
biedna, Do Jezusa pośpiesz ty, Z Bogiem
świętym cię pojedna, Oczyszczając cię w Swej
krwi. *Zstąpił z nieba...*

3. On wybawić pragnie ciebie Z mocy grzechów twych i wad, Tylko gdy Mu oddasz siebie, Będziesz wolnym ty i rad. Złoż na Niego swe starania, Z całej duszy uwierz Weń; On się do grzeszników skłania, Spędza z serc ich smutku cień. Zstąpił z nieba...

RH. 139.

175

1. O, duszo, pójdz śpiesznie do Zbawcy, Dziś jeszcze pod Jego pójdz krzyż, Skąd łaski zdrój wiecznej wytryska, On woła, do Niego się zbliż. *O, wszyscy* podążcie do Zbawcy, Gdy serce skruszone w was drga, Dziś jeszcze litośnie was przyjmie I win odpuszczenie was da.

2. Ach, szukaj zbawienia u Boga, Skąd łaski bezmiernej brzmi zew, Ze wszystkich twych grzechów obmyje Baranka Bożego cię krew. *O, wszyscy...*

3. Ach, szukaj pokoju u Zbawcy, Nie znajdziesz wśród świata go dróg, Zbawiciel zagoi twe rany, Wyzwoli cię z trosk twych i trwógi. *O, wszyscy...*

4. Błogostan wiecznego zbawienia Zgospodarował u Boga Sam Pan. O, duszo, pójdz śmiało ku Zbawcy, On czeka i woła cię Sam. *O, wszyscy...*

1. I czemuż wciąż zwlekasz, o duszo, Gdy Zbawca od dawna cię zwie? On z grzechów uwolnić chce ciebie I z Bogiem pojednać cię chce. ::Czemu?:: Czemu ty nie chcesz Doń przyjść? ::Czemu?:: Do chwały Jezusa wnijsć?

2. Nie czujeszże dzisiaj w swym sercu, Jak Święty Duch ciągnie cię Doń? Czy nie chcesz być wolną od grzechów? Czy niebios nie wabi cię błon? Czemu...

3. Czy nie chciałbyś przyjąć zbawienia? Wciąż z dala od Boga chcesz stać? A Jezus, łaskawy Zbawiciel, Chce błogi Swój pokój ci dać. Czemu...

4. Więc czemuż nie śpieszysz Doń, duszo, Nim przyjdzie twa śmierć i twój sąd? Jezusa krew jeszcze cię zbawi, Lecz zwlekać to zgubny jest błąd. Czemu...

1. Jezus, Lekarz nad lekarze, Wszystkich leczył, co Doń szli, Wszystkim zdrowie dawał w darze, Idź z ufnością Doń i ty. Kogo dłoń dotknęła Jego I upewnił Słowem Swym, Ten uzdrowion wnet przez Niego Krok kierował swój za Nim. *Chrystus Pan* leczy Sam, Póki łaska Jego trwa, ::Leczy On,:: Wszystkim chorym zdrowie da.

2. Brak spokoju ci i siły, Wiary i nadziei
brak? Ach, to grzechy osłabiły Duszę twą i
ciało tak. Wiedz, że każdy grzech uśmierca,
Ale żyje Chrystus Pan! Przyjmij Go do swego
serca I czerp życie z Jego ran. Chrystus Pan...

3. Choć głębokie to są rany, Które grzech
zadaje ci, Masz w Jezusie lek podany, Uwierz,
będziesz zdrów i ty. Jego pieczy powierz
śmiało Wszystko, o co troskę masz: Ducha,
duszę swą i ciało Pod Chrystusa oddaj straż.
Chrystus Pan...

4. I nie tylko że ukoi Lekarz ten cierpienia
twe, Wszystkie rany On zagoi, W duszę siłę
nową tchnie. Całe życie twe odnowi, Tylko
w Nim ufanie złoż, Kogo bowiem On uzdro-
wi, Ten na wieki zdrowy już. Chrystus Pan...

RH. 147.

178

1. Masz Jezusa, maszli pokój? Duszo, po-
wiedz, czy Go masz? Masz Jezusa, Który
przyszedł, Aby zbawić wszystkich nas. *Masz
Jezusa?* pytam się. Patrz, Zbawiciel kocha cię.

2. Masz Jezusa, maszli radość? Czyś zba-
wienia pewny ty? Masz Jezusa? To w cier-
pieniu Wszelka gorycz słodką ci. Masz
Jezusa...

3. Masz Jezusa, maszli życie, Które trwa
na wieki już? Masz Jezusa, co Mu dana
Chwała, cześć, majestat wciąż? Masz Jezusa...

4. Gdy masz Jego, to masz pokój, Tedy wciąż wysławiaj Go. Gdy masz Jego, to w twym życiu On jest wciąż radością twą. Masz Jezusa — raduj się, Bo twój Zbawca kocha cię.

RL. 131.

179

1. Ożywcze źródło tryska Z Golgoty twardej skał, By grzesznik wodę żywą Na win obmycie miał. Słyszysz? Każdego woła Ku źródłu Boży Syn: O, duszo, pójdź do zdroju I daj się obmyć z win. *Patrz!* źródło z Golgoty płynie, Z Golgoty źródło płynie, Płynie tak wciąż dla wszystkich nas, Z Golgoty źródło płynie.

2. Gdy grzechy twe cię trwożą, Gdy ciąży brzemię win, Wiedz, że ratunek dla cię Ma Zbawca, Boży Syn. Ku Niemu idź z ufnością, Gdy trwożnie serce drży, On grzechy twe odpuści I pokój Swój da ci. *Patrz...*

180

1. Czy Panu się oddałeś wczas? Jest piękne życie twe! Stracony zaś młodości czas Nie wróci nigdy się. *Więc wzwyż* ku łaskawemu Panu spójrz. Tak szybko czas tu mknie. Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złoż, Swe serce, szczęście swe.

2. Nie będziesz latem żniwa miał, Gdyś stracił wiosny dni; Gdyś w porze siewu mało siał, Nic jesień nie da ci. Więc wzwyż...

3. Czy słyszysz? Zbawca ciebie zwie! Tak mile woła cię! Czy nie chcesz ujść szatana rąk, Co zgubę sieje wkrąg? Dlatego wzwyż ku temu Panu spójrza. Tak szybko czas tu mknie! Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złoż, W Nim jest zbawienie twe.

G. 205.

181

1. Cudną nowinę zwiastował nam Bóg, Słuchajcież wszyscy jej wraz: Bóg dla Jezusa odpuścił nam dług, Od zguby zbawił Bóg nas. ::*Od zguby* zbawił Bóg nas,:: W Jezusie na wieki odpuścił nam Bóg, Od zguby zbawił Bóg nas.

2. Jeśli obłuda minionych tu dni Dręczy w sumieniu wciąż was, Niech w sercu wiara jak w słońcu się lśni: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

3. Gdy pod ciężarem trosk życia i mąk Nadziei płomyk już zgasł, Nie opuszczajcież zemdlonych swych rąk: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

RL. 219.

182

1. Bez Boga w swych grzechach jam tyle żył lat, Choć szczęścia trwałego mi nie mógł

dać świat, Z daleka od Bożych błakałem się dróg, Nie wiedząc, jak dobrym w Swej łasce jest Bóg.

2. Lecz Jezus, mój Zbawca, mi poznać się dał, On, Pasterz mój dobry, niedolę mą znał, On wołał mnie: „Duszo zgubiona, o słysz, Wierz we Mnie, Ja grzechy twe wziąłem na krzyż“.

3. Poszedłem, gdzie wzywał mnie dobry mój Bóg, On dał mi Swój pokój, wyzwolił mnie z trwógi. On drogę ku szczęściu ukazał mi Sam, W Nim życie mam nowe i radość w Nim mam.

4. Niech wieści tej słucha zgubiony ten świat, Że wszystkich Bóg kocha, odpuszcza tak rad, Grzeszników chce zwolnić od kary i win I z Bogiem pojednać ich chce Boży Syn.

RJ. I. 45.

183

1. Przesłodka jest wieść o Jezusie: Ty, duszo stroskana, o słysz! Baranek ten Boży niewinny Zmarł za cię przybity na krzyż. *O, jakaż to* cudna nowina! O, jaka radosna to wieść! Chociaż ziemia przeminie, To rzesze zbawionych Ku czci Jego będą ją nieść!

2. Niebiosa opuścił dla ziemi I krew za grzeszników Swą dał, By każdy, kto w Niego uwierzy, Swych win odpuszczenie w Nim miał. O, jakaż to...

3. Swą śmiercią przejednał gniew Boży I
łaski otworzył ci zdrój. Do Niego się przybliż
w pokorze I wyznaj, że Zbawca to twój. O,
jakaż to...

RJ. II.

184

1. Biedne cyganię umiera i wraz Wieś
słyszy słodką, że Bóg kocha nas. Prawdaż to?
— z serca się jego rwie krzyk — Czemu o
Zbawcy nie mówił mi nikt? ::*O, powtórz mi!*::
Bym pozbył się wszystkich obaw i trwógi,
Niech wieść ta głośno na świat cały brzmi,
Niech wszyscy słyszą, że kocha ich Bóg.

2. O, tak! to prawda, — Bóg kocha ten
świat, Gdy grzesznik kaja się, przebacza rad;
Na krzyżu Golgoty zmarł Boży Syn, By
grzesznik odkupion był z swoich win. O,
powtórz mi...

3. Chwałaż Ci, Jezu, — chłopięcia drży
głos — A jam nie wiedział, jak szczęsny mój
los! I szepce : „O Zbawcy błogą tę wieść
Trzeba co rychlej i innym też nieść!“ O,
powtórz mi...

4. Nie wszyscy wiedzą, a wielki jest świat,
Niejeden w rozpacz nad nędzą swą wpadł,
Życie ich płynie wśród obaw i trwógi. O, który
im powie, że kocha ich Bóg? O, powtórz mi...

5. Więc mówcie wszystkim, że kocha ich
Bóg, By każdy śmiało Doń zbliżyć się mógł,

Wołajcie wszystkich, dopóki jest czas: Pójdźcie do Zbawcy, On kocha i was! O, powtórz mi...

RL. 130.

185

1. Twój duch się jeszcze trwoży, A serce nie wie snadź, Że tylko Zbawca Jezus Ci szczęście może dać. *O, uwierz,* przyjacielu, Że kocha ciebie Bóg, Że Jezus zmarł za ciebie, Byś w szczęściu żyć z Nim mógł.

2. On źródłem jest pokoju, Pociechą w doli złej, Wśród życia walk i znoju W Nim swą nadzieję mają. *O, uwierz...*

3. Bo tylko w ranach Jego Jest zdrowia duszy zdrój, Ustrzeże cię od złego Ten Pan i Zbawca twój. *O, uwierz...*

4. Gdy cię ku ziemi tłoczy Twe ciężkie brzemię win, Tam ufnie wznieś swe oczy, Gdzie cierpiał Boży Syn. *O, uwierz...*

5. A w trudnej zwątpień chwili Bożemu Słowu wierz, Że ono cię nie zmyli, Gdy prawdę znaleźć chcesz. *O, uwierz...*

PIEŚNI DUCHOWE

I

EWANGELIZACYJNE

ŚPIEWAJCIE BOGU

W SERCACH WASZYCH W ŁASCE

(Kol. 3,16)

Przedruk Śpiewnika chrześcijan
bez osobliwego wyznania w Polsce.

LIEGE (Belgia) : 1961